



Nowa Gazeta Lokalna



KĘDZIERZYN-KOŹLE • BIERAWA • CISEK • PAWŁOWICZKI • POLSKA CEREKIEW • REŃSKA WIEŚ

Zadłużeni przez wypadek



Dramat rozegrał się pięć miesięcy temu. Wojciech Ignas spadł z dachu, a wypadek okazał się katastrofalny w skutkach. Rdzeń kręgowy został przerwany, co doprowadziło do paraliżu ciała od klatki piersiowej w dół. Ten aktywny, pełen energii życiowej młody człowiek stał się całkowicie zależny od innych. Koszty leczenia i rehabilitacji są astronomiczne. Rodzina jest już zadłużona na dwa miliony złotych. Bez pomocy innych nie podołają.

► 5

Miss szlifują formę

Kandydatki do tytułu Miss Opolszczyzny 2016 trenują przed finałem konkursu. Dziewczyny miały już profesjonalną sesję fotograficzną, a niedawno rozpoczęły naukę choreografii, którą zaprezentują podczas gali. Przypomnijmy, że powiat kędzierzyńsko-kozielski reprezentują Diana Radziak i Aleksandra Satacka.

► 8



Najpopularniejsi ludzie sportu

To już ostatnia szansa, aby wziąć udział w plebiscycie „Nowej Gazety Lokalnej” na najpopularniejszych sportowców, trenerów i drużyny powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego 2015 roku. W tym numerze drukujemy ostatni kupon. Z kolei głosowanie SMS-owe potrwa do północy 29 lutego. W marcu poznamy wyniki zabawy.

► 30



Detektyw tropi zdrady

► 6

Elżbieta Setnicka została radną

► 2

Wysypisko w Sławięcicach

► 3

Pamięci Żołnierzy Wyklętych

► 2

Poznaj swojego sołtysa

► 23

Inżynier potrzebny od zaraz

► 7

Doskonały świat owadów

► 16 i 17

Młoda ZAKSA zagra o medale

► 29

Wybory w OSP Cisek

► 22

Stypendia dla młodych chemików

► 4

Innowacja w energetyce

► 19



Lokalna 24.pl

portal Kędzierzyńsko-Kozielski

Najwięcej informacji z miasta i powiatu.



ATOM

Tydzień z „Lokalną”

23 lutego – konkurs najpiękniejszej wymowy języka ojczystego dla przedszkolaków i uczniów klas I-III szkół podstawowych rozpocznie się o godz. 10 w siedzibie głównej MBP w rynku

23 lutego – turniej o mistrzostwo powiatu w minikoszykówce dziewcząt ze szkół podstawowych. Zawody rozpoczną się o godz. 10 w PSP nr 12 przy ul. Piastowskiej

23 lutego – spotkanie organizacyjne Klubu Przyjaciół Drzew odbędzie się w filii nr 5 MBP przy ul. Damrota. Początek o godz. 17

24 lutego – uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych rozpocznie się o godz. 10 w II Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Jana Matejki

24 lutego – w meczu na szczycie siatkarskiej PlusLigi drużyna ZAKSY Kędzierzyn-Koźle zmierzy się z Asseco Resovią Rzeszów. Pojedynek w hali „Azoty” przy ul. Mostowej rozpocznie się o godz. 20.30

25 lutego – turniej o drużynowe mistrzostwo powiatu szkół podstawowych w badmintonie zostanie rozegrany w hali „Azoty”. Początek gier o godz. 10

25 lutego – kolejne posiedzenie rady miasta rozpocznie się o godz. 14 w kozielskim magistracie

26 lutego – uroczystość wręczenia medali prezydenta RP „Za Długoletnie Pożycie Matżeńskie”. Urząd Stanu Cywilnego przy ul. Władysława Planetorza, godz. 11.30

27 lutego – warsztaty quillingowe (ze zwijanego papieru) pn. „Zrób kartkę wielkanocną” odbędą się w „Baszcie” przy ul. Józefa Kraszewskiego o godz. 10

27 lutego – turniej bowlingowy pomiędzy drużynami miast partnerskich Kędzierzyna-Koźla i Katusza zostanie rozegrany na kręgielni w hali „Azoty” o godz. 11

28 lutego – ósma kolejka rywalizacji w miejskiej lidze siatkówki. Początek spotkań od godz. 9.30 w halach „Azoty” i „Śródmieście”

DYŻURY APTEK W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

23.02 wtorek „Atarax” ul. Arki Bożka 2	24.02 środa „Awos 4” ul. Skłodowskiej-Curie 13	25.02 czwartek „Centrum” al. Jana Pawła II 3	26.02 piątek „Pod Lwem” ul. Gazowa 2b
27.02 sobota „Twoja Apteka” ul. Harcerska 14	28.02 niedziela „Dbam o Zdrowie” al. Jana Pawła II 30	29.02 poniedziałek „Jantar” ul. Piastowska 40	01.03 wtorek „Twoja Apteka” ul. Harcerska 14

Redakcja

Nowa Gazeta
Lokalna

„Nowa Gazeta Lokalna” – tygodnik, ukazuje się w Kędzierzynie-Koźlu i Powiecie Kędzierzyńsko-Kozielskim
Adres redakcji: ul. Grunwaldzka 76, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel./fax 77 483-40-49
E-mail: listy@lokalna24.pl
www.lokalna24.pl

Redaktor naczelny: Grzegorz Łabaj
e-mail: rednacz@lokalna24.pl

Redaguje zespół: Witold Florczak, Katarzyna Gołąb, Ewelina Grun (strona www, grafika), Adam Jankowski, Tomasz Kozubek, Alina Nowicz, Katarzyna Popiel, Bogusław Rogowski, Robert Słota, Wojciech Szymczak, Piotr Warner

Kierownik biura: Beata Witamborska

Reklama: Szef działu reklamy - Artur Ściański
tel./fax 77 481-99-76, kom. 501-404-321,
e-mail: reklama@lokalna24.pl
Specjalista ds. reklamy - Anna Kopacka-Stokłosa
tel. 77 406-03-24, kom. 508 203 585,
e-mail: a.kopacka@lokalna24.pl

Projekt graficzny i skład: RekArt
tel. 609-664-693, www.rekart.com.pl

Korekta: Ewa Żabka
Kolportaż: Agnieszka Ściańska
tel./fax 77 483-40-49, kom. 501-403-545

Wydawca: Lokalna Sp. z o.o.
Adres: ul. Grunwaldzka 76, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel. 77 483-46-59
E-mail: zarzad@lokalna24.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Komuś wali spod pachy

od redakcji



Witold Florczak:
- Wykazując się niespotykaną empatią i troską w stosunku do mieszkańców, pozwalały im pielęgnować uczucia i odczucia do tego pięknego miejsca

„(...) Wiemy, że znaczna część obywateli się nie myje, ale mamy tyle kompleksów, tyle słabości, że musimy stworzyć złudzenie – widmowy byt: Polak jest czysty, schludny, pobożny, pracowity itd. To taki fantom, skorupa, za którą się chowamy. Jak ktoś tego dotknie, a – nie daj Boże – nakłuje, Polak zaczyna wrzeszczeć. Właściwie część Polaków, ci, którzy mają coś za uszami. Nie domywiają się na przykład, ale są przekonani, że są czysti. Nie opiekują się dziećmi, ale są przekonani, że się opiekują. Są w gruncie rzeczy niereligijni, ale przekonani, że są niezwykle pobożni. I fikcja staje się dla nich bardziej prawdziwa niż rzeczywistość. Jednocześnie nie robimy wiele, by to, w co wierzymy, stało się rzeczywistością. Wielu Polakom wystarczy więc, że po roku 1989 powróciliśmy do cywilizowanej Europy. – No, to skoro tak jest,

skoro odnieśliśmy taki triumf, to teraz nie musimy się zmieniać, używać mydła i tak dalej – różnych rzeczy nie musimy. Wystarczy, że uwierzmy, że jesteśmy cywilizowani, świetni, doskonali może (...).” Są to słowa prof. Zbigniewa Mikolejki, które padły na łamach „Newsweeka” w wywiadzie udzielonym trzy lata temu Marciniowi Mellerowi.

Meller wcześniej w felietonie pisał: „(...) Kiedy jadę metrem obok koleśków w koszulkach na ramiączkach, co samo w sobie jest obleśne w centrum miasta, a im tak wali spod tych pacholców, tak capi nieprzytomnie jak z kibli (...).” Słowa te wywołały ogólnonarodową burzę. Chwilową, wiosenną i dalej śmieszki, tylko nikt tego nie czuje, przynajmniej w Kędzierzynie-Koźlu.

Mieszkańcy naszego miasta przekonani o czystości pod własnymi pachami nie chcą zauważyć syfu i brudu trochę dalej. W Sławięcicach chlubiących się pięknym parkiem i pachnącą dębową, na osiedlu żyjącym historią, delektującym się przeszłością i nowymi plastikowymi lampami nikt nie widział ani nie słyszał o ogromnym dzikim wysypisku

śmieci w okolicach ul. Szczęśliwej. Raczej nie chciał widzieć ani słyszeć. Może delektowali się od czterdziestu lat plastikowymi flaszkami, workami i krzesłami. Z sentymentem wspominali lata świetności osiedla, patrząc na opakowania po szpitalnych produktach czy kawałki eternitu, przykrywające kiedyś rodzinne domy i chlewiki. Nie chce się wierzyć, że to z wygody. Jeszcze tydzień temu świeże odpadki z gospodarstw domowych dostarczano tam, używając ojczyścią glebę. Ale co tu winić zakochanych w swoim osiedlu mieszkańców, miłość podobno wszystko wybacza.

Władze miasta także nic nie widziały ani nie widziały, też podobno. Chyba że wykazując się niespotykaną empatią i troską w stosunku do mieszkańców, pozwalały im pielęgnować uczucia i odczucia do tego pięknego miejsca. Teren ten jest własnością gminy, wytyczono tam nawet działki budowlane, drogę. Przetargi odbywają się od kilku lat, ceny obniżono, bo teren to „trudny”. Ale czy urzędnicy dla dobra mieszkańców i wizerunku miasta mają zawiadamić samych siebie, że im wali spod pachy? Po co?

Wybory uzupełniające na Pogorzelcu

Rada miasta w pełnym składzie

W niedzielę 21 lutego odbyły się wybory uzupełniające do rady miasta. Mieszkańcy wybierali swojego przedstawiciela w okręgu nr 8 na Pogorzelcu. Głosowanie było konieczne, ponieważ radny z tego okręgu Grzegorz Peczkis otrzymał mandat senatora w ostatnich wyborach parlamentarnych.

O mandat radnego walczyło czterech kandydatów. Według nieoficjalnych wyników fotel radnego obejmie Elżbieta Setnicka, która uzyskała 107 głosów. Startowała bez poparcia jakiegokolwiek opcji politycznej, w odróżnieniu do Krzysztofa Błacha wspieranego przez Prawo i Sprawiedliwość, a także osobiście przez senatora Grzegorza Peczkisa. Na Błacha oddano 78 głosów. Trzeci wynik, 60 głosów, uzyskał Piotr Jahn startujący z poparciem Platformy Obywatelskiej i wspierany przez osoby reprezentujące władze naszego miasta i powiatu: prezydent Sabinę Nowosielską, przewodniczącego



Elżbieta Setnicka została nową radną miejską.

rady miasta Andrzeja Kopcia, starostę Małgorzatę Tudaj. Najmniej głosów, bo 44, dostał Grzegorz Chudomięt.

Zapytana o to, co miało wpływ na sukces wyborczy, Elżbieta Setnicka stwierdziła: przede wszystkim dobre relacje z mieszkańcami i bezpośredni z nimi kontakt. Uważa, że zdobycie mandatu radnego to początek ciężkiej pracy na rzecz mieszkańców Kędzierzyna-Koźla. - Zdaję sobie sprawę z ważności współpracy z mieszkańcami i wszystkimi członkami obecnej rady miasta – dodaje Elżbieta Setnicka.

F

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Obchody w II LO i na polanie śmierci

W środę 24 lutego w II Liceum Ogólnokształcącym odbędzie się uroczystość z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który przypada 1 marca.

Uroczystość w szkole przy ul. Jana Matejki rozpocznie się o godz. 10. Będą okolicznościowe przemówienia i występy artystyczne. Ciekawie zapowiada się wystąpienie prof. Krzysztofa Szwa-gry, pełnomocnika prezesa IPN ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego, z

odczytem „Polska poszukuje bohaterów”.

- Serdecznie zapraszamy jak najszersze grono społeczności lokalnej. Jestem bardzo dumna, że ta wzruszająca lekcja historii będzie miała miejsce w naszym liceum – mówi Katarzyna Arciszewska-Stępień, dyrektor II LO.

Przy okazji informujemy o obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych na tzw. „polanie śmierci” w Barucie. Uroczystość w tym historycznym miejscu w niedzielę 28 lutego o godz. 10 organizuje strzelecki oddział Ligi Obrony Kraju „Huzar”.

AJ

Dziki wysypisko własnością miasta

Nikt nic nie wiedział o śmieciach w Sławięcicach

Urząd miasta dysponuje środkami finansowymi na likwidację dzikich wysypisk. W 2015 roku było to 115 tys. zł. Nie wykorzystano ich w całości, gdyż - jak twierdzą urzędnicy - nie było takiej potrzeby. Tymczasem w Sławięcicach, na terenie gminy, wielkie śmietnisko funkcjonuje od kilkudziesięciu lat.

Władze miasta przez trzy ostatnie tygodnie spotykały się z mieszkańcami poszczególnych osiedli. Na prawie każdym spotkaniu był poruszany problem dzikich wysypisk śmieci. Wskazywano miejsca i skarżono się na powszechność tego procederu. Padło wiele pretensji pod adresem władz o nieskuteczność w zapobieganiu i likwidacji nielegalnych składowisk odpadów. Prezydent wraz z zastępcą apelowali o informowanie odpowiednich służb, w szczególności straży miejskiej, o przypadkach wyrzucania odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych.

Na spotkaniu w Sławięcicach jeden z mieszkańców poruszył problem dzikiego wysypiska w okolicy ul. Szczęśliwej. Jest to teren należący do gminy. Urząd miasta wyznaczył na tej nieruchomości działki budowlane, z których kilka zostało sprzedanych. Przetargi na zbycie parceli odbywają się od kilku lat. Do miejsca tego została wytyczona droga.

Śmiecie własnością miasta

Według art. 203 ustawy o ochronie środowiska wójt, burmistrz czy prezydent wydaje decyzje o usunięciu odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania. Odpady poza niebezpiecznymi są w gestii samorządu. - Czyj grunt, tego odpad, czyli właściciel terenu jest odpowiedzialny za to, co się na nim znajduje. Zasadą jest, że sprząta śmieci ten, kto je pozostawił, jeżeli się nie znajdzie, to właściciel terenu. Gdy gmina dowie się lub ktoś ją zawiadomi o nielegalnym składowisku, powin-

na się z urzędu nim zająć - wyjaśnił szef Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Opolu Krzysztof Gaworski.

Od mieszkańców posesji, które znajdują się w pobliżu zanieczyszczonego terenu, można się dowiedzieć, że proceder nielegalnego składowania odpadów trwał tam co najmniej czterdzieści lat. Osoba, która zamieszkała w Sławięcicach w 1980 roku, potwierdza, że nielegalne wysypisko już wtedy zajmowało duży obszar. Można również od miejscowej ludności usłyszeć, że w miejscach, gdzie wydobywano piasek i żwir, Gminna Spółdzielnia ze Sławięcic wyrzucała padły drób, a firmy wywoziły odpady powstałe przy remontach dróg. Jeszcze dzisiaj właściciele działek budowlanych znajdujących się na tym terenie wygrzebują z ziemi opakowania po środkach używanych w szpitalach. Większość śmieci na powierzchni to typowe odpady z gospodarstw domowych: szklane i plastikowe butelki, worki, gruz, urządzenia elektryczne, opony. Można tam było również trafić na materiały zawierające azbest, np. kawałki eternitu.

Lepiej sprzedać, niż sprzątać

Na pytanie, czy osoby kupujące działki wiedzą o zalegających tam śmieciach, kierownik wydziału nieruchomości i gospodarki przestrzennej Małgorzata Jarosz-Wojtarowicz odpowiedziała: - Osoby przystępujące do licytacji składają oświadczenie, że widziały nieruchomość i wiedzą, w jakim stanie się znajduje, a z tego, co kojarzę, na przetargach też



W Sławięcicach śmieci zalegają na dużym obszarze.

mówiono o tym.

A czy mając wiedzę o stanie nieruchomości, informowaliście odpowiednie komórki w urzędzie miasta o zalegających śmieciach? Czy je sprzątano? - Nie było zleceń na uporządkowanie terenu. Gdyby to zrobiono, podwyższyłoby to wartość działek - dodaje kierownik wydziału.

Natomiast zastępca kierownika wydziału ochrony środowiska Jan Kwiczak zapytany - ponad tydzień po spotkaniu władz z mieszkańcami Sławięcic, na którym poruszono problem wysypiska - czy wie coś o nielegalnym składowisku odpadów na terenie gminy przy ul. Szczęśliwej i czy ktoś je zgłaszał, odpowiedział: - Nie przypominam sobie. Jestem zaskoczony. Gdybyśmy mieli taką

informację, na pewno zostałyby uprzątnięte. W zeszłym roku zostały nam środki na porządkowanie działek gminnych i dzikich wysypisk, ponieważ było stosunkowo mało takich zgłoszeń. Co najmniej od roku, gdy w wydziale jest odrębny inspektor zajmujący się dzikimi wysypiskami, na pewno nie mieliśmy takiej wiedzy. Naprawdę jestem zaskoczony waszymi informacjami.

Mieszkańcy nie mieli problemu

Zdziwienia nie krył również radny miejski Tomasz Scheller: - Radnym jestem od roku, radzie osiedla przewodniczę od ponad trzech lat i żaden z mieszkańców nie zwrócił się do mnie z taką

sprawą. Nie wiedziałem wcześniej o istnieniu tak ogromnego zanieczyszczonego terenu.

Po naszej interwencji w urzędzie miasta i wyemitowaniu w portalu Lokalna24.pl filmu o nielegalnym składowisku odpadów przy ul. Szczęśliwej na miejsce wysłano straż miejską. Jeszcze w tym samym dniu pojawił się na wysypisku inspektor z wydziału ochrony środowiska i przedstawiciel firmy mającej z urzędem miasta podpisaną umowę na wywóz odpadów. Ustalono zakres prac. Porządkowanie liczącego 60 arów terenu rozpoczęło następnego dnia. Jak zapewnił kierownik wydziału ochrony środowiska, dziki wysypisko zostanie uprzątnięte do końca lutego.

WF

stomatologia
Cybulscy

Zapraszamy:

Kędzierzyn-Koźle, Pl. Gwardii Ludowej 6

NOWOŚĆ !!!

TOMOGRAF

STOMATOLOGICZNO LARYNGOLOGICZNY 3D

- > Protetyka
- > Implantologia
- > Rentgen stomatologiczny
- > Stomatologia mikroskopowa



Dołącz do nas na facebook

www.stomatologia-cybulscy.pl

693 600 601 77 484 46 01

REKLAMA

Tutaj znajdziesz wsparcie

Pomogą ofiarom przestępstw

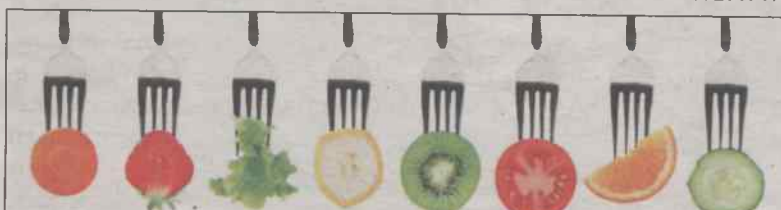
Celem przedsięwzięcia jest zwrócenie szczególnej uwagi społeczeństwa oraz instytucji państwowych i samorządowych na potrzeby i prawa osób pokrzywdzonych przestępstwem. Prokuratura Rejonowa w Kędzierzynie-Koźlu informuje, że w ramach Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw, który potrwa do 27 lutego, prokuratorzy udzielać będą bezpłatnych porad i informacji o uprawnieniach przysługujących osobom pokrzywdzonym. Dyżury odbywać się będą w siedzibie

prokuratury przy ul. Głubczyckiej 6 w godz. 8-15.

Do akcji przyłączyła się Komenda Powiatowa Policji. Codziennie w godz. 8-16 funkcjonariusze z Kędzierzyna-Koźla udzielą porad i informacji osobom potrzebującym. Mundurowi odpowiedzą na pytania z zakresu uprawnień przysługujących osobom pokrzywdzonym lub skierują do właściwej instytucji albo organizacji pozarządowej mogącej udzielić pomocy.

Ł

REKLAMA



Dieta Pudełkowa dla każdego!

Myslisz o **DIECIE? BRAK CZASU** na gotowanie zdrowych posiłków zniechęca Cię do jej podjęcia? **NIE** musisz **REZYGNOWAĆ** z wymarzonej figury - my zrobimy to za Ciebie!

Zdrowe EKO produkty, dieta przygotowywana pod okiem dietetyka wg. jadłospisu, kalorii.

514 797 339

KasinaBOX
dobra

Dieta pudełkowa przeznaczona jest nie tylko dla osób chcących schudnąć, ale też z alergiami pokarmowymi (nieznośność laktozy, glutenu), cukrzycą i innych.

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Autystów „MAŁY KSIAŻE”

w Kędzierzynie-Koźlu

Jesteśmy organizacją pożytku publicznego uprawnioną do otrzymywania **1% podatku** dochodowego.

Nasz KRS 0000339465

1%



Jestem inny:
Inaczej słyszę
Inaczej widzę
Inaczej czuję
Inaczej myślę
Ale uczyć się być
Taki jak Ty
Pomóż mi.
Autysta



Sprawdź na Facebooku: **Nelasia**

Firany Rolety Tapety

Kędzierzyn-Koźle, ul. Łokietka 2 tel. 77 445 90 99



Kancelaria "Euro"
ul. Opolska 23a/6, 47-344 Walce - Dom Kultury
www.zwrot-euro.pl biuro@zwrot-euro.pl

Pracowałeś za granicą? Odbierz swój podatek!

Odzyskamy Twój podatek z Niemiec, Austrii, Holandii.

Zaufaj doświadczonemu doradcom. Rozliczamy również niemieckie renty i emerytury!

Skuteczny zwrot podatku!

Grupa Azoty ZAK SA funduje stypendia

Wsparcie dla młodych chemików

Najzdolniejsi uczniowie klas chemicznych z Zespołu Szkół nr 3 w Kędzierzynie-Koźlu otrzymali stypendia ufundowane przez Grupę Azoty ZAK SA.



Młodzi chemicy z ZS nr 3 mają wsparcie w Grupie Azoty ZAK SA.

Program stypendialny skierowany jest do uczniów technikum technologii chemicznej. Mogą na niego liczyć uczniowie, którzy osiągają bardzo dobre wyniki z chemii, biorą udział w konkursach i olimpiadach, a ich średnia ocen jest wyższa niż 4,75. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Anna Chrin, Piotr Prokop, Sandra Franecki, Oliwia Gowin, Julia Wolny,

Betina Wąsik, Anna Bury, Agnieszka Żak, Agata Drechsler i Barbara Łempicka.

- Wymogi są wysokie, ale same stypendia działają mobilizująco, po prostu opłaca się uczyć, a oczywiste korzyści ze współpracy ma nie tylko nasza szkoła, ale i ZAK - podkreśla Adam Kania, dyrektor Zespołu Szkół nr 3.

Stypendia Grupa Azoty ZAK SA przekazuje co semestr. To nie jedyna forma wsparcia, ponieważ spółka przekazała też sprzęt laboratoryjny, oferuje młodzieży praktyki i organizuje lekcje na terenie zakładów. Firma objęła także patronatem konkurs „Chemiczna Głowa”, który zaplanowano na 10 marca, i ufundowała nagrody.

AL

Nie wpisujemy się w ogólnopolskie statystyki

Na drogach coraz bezpieczniej

Z ogólnopolskich badań dowiadujemy się, że polskie drogi są coraz bezpieczniejsze. Jak wynika z ogólnopolskich statystyk policyjnych, w minionym roku o 7 proc. spadła liczba wypadków drogowych, a o blisko 10 proc. liczba zabitych na drogach. Wyniki dla powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego są jeszcze lepsze.

Jak podają statystyki Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu, śmiertelność w wypadkach drogowych na naszym terenie w 2015 roku spadła o 37,5 proc. w porównaniu do poprzednich 12 miesięcy. Liczba wypadków zmalała o 16,3 proc., kolizji o 6 proc., a liczba rannych o 2,7 proc.

- Na podstawie analizy poprzednich lat można jednoznacznie stwierdzić, że wprowadzenie nowych przepisów drogowych zdecydowanie poprawiło bezpieczeństwo - zaznacza w wywiadzie dla serwisu infoWire.pl Agnieszka Himmel z portalu Korkowo.pl.

Kierowcy zdejmują nogę z gazu, ponieważ boją się utraty prawa jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym o 50 km/h. W 2015 roku dokument uprawniający do prowadzenia auta zabrano ponad 160 tys. osób, z czego przeszło 128 tys. kierowców straciło go za jazdę pod wpływem alkoholu.

- W powiecie kędzierzyńsko-kozielskim w 2015 roku odebrano prawo jazdy szesnastu kierowcom, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o 50 km/h w terenie za-

budowanym - wyjaśnia podkom. Magdalena Nakoneczna z KPP. Policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali 47 praw jazdy za prowadzenie pod wpływem alkoholu. Nie oznacza to, że tylko tylu kierowców zostało ukaranych za jazdę na podwójnym gazie. Do tej liczby trzeba jeszcze dodać osoby, które zostały zatrzymane przez funkcjonariuszy z innych wydziałów, oraz osoby, które nie posiadały uprawnień do prowadzenia pojazdu, a dodatkowo prowadziły go, będąc pod wpływem alkoholu.

W 2014 roku nasza policja skontrolowała trzeźwość 53 311 kierowców, a w 2015 - 58 220. Jeśli w 2014 roku ujawniono 134 kierujących pod wpływem alkoholu, w tym 91 kierowców i 43 rowerzystów, to w kolejnych 12 miesiącach było ich odpowiednio 124 oraz 85 i 39.

Z roku na rok po naszych drogach jeździ coraz więcej samochodów wyposażonych w nowoczesne systemy wspomagające kierowców. Nowością dotyczącą systemów nawigacyjnych jest wynagradzanie kierowców za bezpieczną jazdę. Zebrane punkty można wymienić na zniżkę podczas zakupu ubezpie-

czenia OC. Poprawie uległa kultura jazdy, wyższa jest też świadomość polskich użytkowników dróg.

Nie wolno jednak spocząć na laurach. Trzeba edukować dzieci i młodzież, bo to przyszli kierowcy, a także innych uczestników ruchu: pieszych, rowerzystów, motocyklistów. W tym temacie nasza komenda nie próżnuje. Świetnym przykładem jest akcja „Bezpieczne ferie 2016”. Funkcjonariusze jeszcze przed rozpoczęciem zimowego wypoczynku spotykali się z dziećmi oraz młodzieżą szkolną na terenie naszego powiatu. Ponadto w trakcie ferii odwiedzali świetlice, w których dzieci spędzały wolny czas, i rozmawiali na temat bezpiecznego zachowania w różnych sytuacjach.

W zwiększaniu bezpieczeństwa pomagają również liczne inwestycje w infrastrukturę drogową. Powinno budować się drogi dwujezdniowe, gdyż na nich odnotowuje się mniej wypadków - przynajmniej tak wynika z ogólnopolskich statystyk. Ponadto stale należy rozbudowywać system chodników, ścieżek rowerowych i przejść dla pieszych.

Adam JANKOWSKI

Jedna chwila odmieniła życie mężczyzny

Ściągamy Wojtka do Polski

Dramat rozegrał się 2 października 2015 roku. Wojciech Ignas spadł z dachu, a wypadek okazał się katastrofalny w skutkach. Rdzeń kręgowy mężczyzny został przerwany, co doprowadziło do paraliżu ciała od klatki piersiowej w dół. Ten aktywny, pełen energii życiowej młody człowiek stał się całkowicie zależny od innych. Na szczęście ma oparcie w kochającej rodzinie, która każdego dnia całą swoją energię poświęca na ratowanie Wojtka.

Jednak bez wsparcia ludzi do-
brej woli bliscy poszkodowanego nie udźwigną ogromnego ciężaru związanego z astronomicznymi kosztami leczenia i rehabilitacji oraz przytłaczającym długiem, przekraczającym w tym momencie już 2 mln zł. Po wypadku Wojtek ostatnie cztery miesiące spędził w amerykańskiej klinice w Panama City na Florydzie, gdzie walczył z wysoką gorączką, niskim ciśnieniem, infekcjami i zapaleniem płuc.

- Brat przeszedł już trzy długie i skomplikowane operacje. Był wprowadzony w śpiączkę, a w międzyczasie doznał również wylewu. Lekarze od samego początku twierdzili, iż to jakiś cud, że on w ogóle przeżył ten upadek - opowiada jego siostra Anna Ignas, dodając, że Wojtek mimo przeciwności losu nie poddaje się. Chce żyć i możliwie jak najszybciej wrócić do Polski, gdzie

mieszka jego rodzina i przyjaciele. Mężczyzna wymaga długotrwałej rehabilitacji w specjalistycznej placówce, gdzie będzie znajdował się pod 24-godzinną opieką. Bliscy Wojtka nieustannie apelują o wsparcie finansowe, choć nie jest to łatwe. Nie mają jednak innego wyjścia.

Co więcej, w niedzielę 21 lutego rodzina podjęła decyzję o ściągnięciu Wojtka do Polski. - Na dniach ma być na miejscu. Chcemy, aby Wojtek był w kraju ojczystym, między innymi dlatego, że nie jesteśmy w stanie pokryć dalszych kosztów jego hospitalizacji w USA - wyjaśnia Anna Ignas. - Zresztą od października zeszłego roku tamtejsi lekarze i tak zrobili wszystko, co tylko mogli, aby pomóc Wojtkowi. Kolejnym krokiem jest przeniesienie brata do kliniki, gdzie przejdzie rehabilitację, na co, prawdę mówiąc, nas nie stać. Toniemy w długach,

a potrzebne są pieniądze na leczenie Wojtka w Polsce - dodaje.

W USA Wojtek miał trafić do przytułku, na co jego bliscy nie wyrazili zgody, ponieważ bez należytej opieki medycznej pożyłby miesiąc lub dwa. Byłoby to jednoznaczne ze skazaniem go na śmierć. Rodzina mężczyzny, który urodził się i dorastał w Kędzierzynie-Koźlu, ciężko znosi całą sytuację. Z pewnością będzie potrzebowała opieki psychologicznej.

- Cieszę się bardzo, że ludzie nie pozostają obojętni na tę tragedię. Od samego początku liczyłam na wszystkich znajomych z Kędzierzyna-Koźla, którzy znają Wojtka, mnie i całą moją rodzinę - dodaje pani Ania. - Wierzę, że poprzez nagłośnienie tego tematu w mediach życzliwych ludzi będzie przybywać i zbieramy kwotę potrzebną do rozpoczęcia długotrwałej rehabilitacji, dzięki której brat odzyska sprawność górnych



Wojtek mimo przeciwności losu nie poddaje się.

kończyn. Każda suma się liczy i za każdą złotówkę będziemy wdzięczni.

Wsparcie zadeklarował m.in. Krzysztof Ligenza, dyrygent

Młodzieżowej Orkiestry Dętej Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej, który przypomniał, że brat poszkodowanego grał kiedyś w tej orkiestrze. Krzysztof Ligenza poinformował, że w połowie kwietnia planuje zorganizowanie koncertu charytatywnego „Gramy dla Wojtka”.

- Weźmie w nim udział nasza orkiestra i, na co bardzo liczę, niektórzy zaprzyjaźnieni artyści. Będziemy zabiegać o to, aby koncert odbył się w galerii „Odrzańskie Ogrody”. Jeśli jednak nie będzie to możliwe, spróbujemy znaleźć inne miejsce. Istotna jest idea. Chcemy pomóc. Nie możemy być obojętni w obliczu tej tragedii - dodaje Krzysztof Ligenza.

Chętni już mogą udzielić wsparcia za pośrednictwem specjalnie założonego w tym celu konta. Szczegóły na stronie: www.gofundme.com/wojciechignas.

ANKOS

REKLAMA



WYPRZEDAŻ
ROCZNIKA
2015

OPEL Z ROCZNIKA 2015

DO SALONU.
GOTOWY? START!



Przyjdź do salonu Opla na Wyprzedaż rocznika 2015 i sprawdź atrakcyjne ceny wybranych modeli. Nie przegap takiej okazji.

OPEL MERIVA już za

48 200 zł

OPEL ASTRA już za

49 950 zł

OPEL CORSA już za

35 800 zł

Liczba modeli w promocji ograniczona. Promocja dostępna do wyczerpania zapasów. Promocyjne ceny zawierają rabaty i dotyczą: 49 950 zł – Opla Astry, Active 1.4 (100km), 48 200 zł – Opla Merivy, Essential 1.4 (100km) oraz 35 800 zł – Opla Corsy 3d, Essential 1.2 (70km) z rocznika produkcji 2015. Zaprezentowane modele samochodów mogą zawierać elementy wyposażenia dodatkowego, dostępne za dopłatą. Szczegóły na temat promocji i dostępności dostępne są u dilerów marki Opel. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Astra: 7,2-3,7 l/100 km; 167-97 g/km; Opel Meriva: 7,4-4,0 l/100 km; 166-105 g/km oraz Opel Corsa: 6,0-3,4 l/100 km; 140-89 g/km wg Rozporządzenia WE 715/2007, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni, jak i innych czynników natury nietechnicznej. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl

Janus&Rusnak
Auto-Salon sp. z o.o.
ul. Wrocławska 137
45-836 Opole
www.opel.j-r.opole.pl

rok założenia 1990
Janus&Rusnak
Auto-Salon Sp. z o.o.

Prywatny detektyw z Kędzierzyna-Koźla

Nie tylko zdrady małżeńskie

- Wiem, jak prowadzi się sprawy operacyjne i co mi wolno robić zgodnie z prawem. Z Ewą Radwańską, właścicielką biura detektywistycznego z Kędzierzyna-Koźla, rozmawiamy o pracy prywatnego detektywa, który najczęściej zajmuje się tropieniem zdrad małżeńskich, ale nie tylko.

- Jakie sprawy są zgłaszane najczęściej do prywatnego biura detektywistycznego?

- Na topie są zdrady małżeńskie.

- Więcej kobiet czy mężczyzn wynajmuje detektywa?

- Ostatnio coraz więcej mężczyzn. Zmieniają się obyczaje. Panowie częściej wyjeżdżają do pracy za granicę i bywa różnie. Są panie, które grzecznie i cierpliwie czekają, są takie, które nie radzą sobie z samotnością i czasami zdarza się, że kogoś poznają.

- Dotyczy to mężów i żon, czy też partnerów bez obrączek?

- Częstymi klientami są również osoby, które są tylko w związku partnerskim. Mieliśmy taki przypadek: młodą dziewczynę przed ślubem dopadły wątpliwości co do uczciwości jej partnera. Byli ze sobą kilka lat i dopiero przed zawarciem związku małżeńskiego zaczęła zauważać jego dziwne zachowania, na które wcześniej nie zwracała uwagi. Intuicja jej nie zawiodła, podjęła dobrą decyzję, a my jej tylko w tym dopomogliśmy.

- Czym się kierują klienci, zlecając usługę śledzenia małżonków czy partnerów?

- Są dwa powody. Jedni szukają potwierdzenia, że się mylą i nie ma żadnej zdrady. Mają nadzieję, że są to tylko ich urojenia. Chcą się pozbyć złych myśli. My w tym pomagamy i w niektórych przypadkach utwierdzamy, że partner czy partnerka nie robią nic złego. Niestety, częściej zdarza się nam potwierdzać podejrzenia klientów.

- Czy dowody, które zbieracie, są pomocne np. w sprawach rozwodowych?

- Jak najbardziej. Przy obecnie obowiązującej ochronie danych osobowych wielu rzeczy nie możemy robić. To, co się ogląda w telewizyjnych programach, to często fikcja. Możemy robić zdjęcia, obserwować i wyciągać wnioski. Wszystko, co robimy zgodnie z prawem, jest wystarczającym dowodem dla sądu w sprawie o rozwód.

- Zdarza się wam śledzić dzieci?

- W obecnych czasach młodzi ludzie sięgają po środki odurzające, dopalacze, narkotyki. Rodzice martwią się o swoje dzieci, obserwując ich dziwne zachowanie, zlecają nam spraw-

dzenie, czy obracają się one w podejrzanym towarzystwie i czy biorą narkotyki. Podejmujemy się takich spraw. Musimy być w tym ostrożni. Może się okazać, że takie osoby czy środowiska są pod obserwacją policji, a my wejźmy jej w drogę i zniweczmy wielomiesięczną pracę. Musimy filtrować takie sprawy i robić to bezpiecznie. Do tego stopnia, że rodzicom możemy przekazać tylko informację potwierdzającą zażywanie bądź kupowanie narkotyków. Natomiast nie powiemy, gdzie i od kogo. Informujemy wtedy tylko policję, że taki czy inny człowiek handluje narkotykami. Była też sprawa dotycząca małych dzieci. Rodzice uważali, że coś jest nie tak z opiekunką, którą wynajęli. Okazało się, że w tym samym czasie pracuje dla dwóch rodzin. Dziecko jednej rodziny podrzucała babci, a z drugim z innej rodziny przebywała na miejscu. Często rodzice przed zatrudnieniem opiekunki zwracają się do nas, żebyśmy sprawdzili, czy jest osobą rzetelną, czy referencje są prawdziwe. Prowadzimy w takich wypadkach dyskretny wywiad środowiskowy. Dowiadujemy się, czy nie nadużywa alkoholu, czy nie zażywa narkotyków. Przez pierwsze dni możemy obserwować, jak zachowuje się poza domem w stosunku do dziecka.

- Czy sprawy cięższego kalibru też jesteście w stanie prowadzić, np. zbrodnie?

- Na pierwszym miejscu jest policja i nie możemy mieszać się do czynności, które wykonuje. Jeżeli natomiast rodzina czy ktoś inny ma pewne wątpliwości

i uważa, że organy ścigania pomijają pewne ślady czy wątki, to jak najbardziej możemy się zająć taką sprawą. Bardziej szczegółowo popytać, czy - jak to się mówi - „podeptać”. Jednak w granicach naszych możliwości i uprawnień.

- Czy firmy są również waszymi klientami?

- Tak. I to nie tylko w sprawach typowo gospodarczych, jak długi czy tzw. przekrety. Sprawdzaliśmy ostatnio, czy pracownicy na zwolnieniu chorobowym nie dorabiają w tym czasie na czarno w innych firmach. Przychodzili do nas właściciele firm, którzy mieli podejrzenia co do uczciwości pracowników przy rozliczaniu paliwa. Konkretnie chodziło o jego kradzież. Bierzymy wtedy pod obserwację kierowców. Zdarzyło się, że jeden z naszych pracowników został fikcyjnie zatrudniony jako kierowca.

Zdarza się również, że właściciele zwracają się do nas z myślą o założeniu monitoringu w swoich obiektach firmowych. Nie ma z tym większego problemu, każdy w swojej firmie może założyć monitoring, z tym że trzeba pamiętać o jednym: każdy pracownik musi być poinformowany o tym, że w biurze czy innym miejscu firmy jest monitoring wideo.

- Mielście jakieś nietypowe zlecenia?

- Nie ma takich. Wszystkie są jedyne w swoim rodzaju. Przyjmujemy każde, które jesteśmy w stanie wykonać.

- Pracujecie tylko w najbliższej okolicy?

- Nie. Na terenie całego kraju. Jeżeli jest taka potrzeba, wyjeżdżamy również za granicę.

- Śmieszne sytuacje?

- Zadzwoił klient, który twierdził, że od pewnego czasu jeździ za nim ten sam samochód, w związku z czym czuje się zagrożony. Odpowiedzieliśmy, że nie jesteśmy agencją ochrony, ale sprawdziliśmy, czy jest faktycznie obserwowany. Okazało się, że niedaleko naszego klienta mieszkał słusznej postury mężczyzna, który gdy nie miał miejsca parkingowego pod swoim blokiem, parkował samochód pod domem naszego klienta. Kilka razy przewinęła się mu ta postać i myślał, że coś mu groziło. Wyprowadziliśmy naszego klienta z błędu. Trochę było śmiechu, ale i odetchnął z ulgą, że nic mu nie grozi.

- Największe trudności w pracy.

- Nie zawsze klienci mówią nam prawdę. Są nie do końca szczerzy. Jest to bardzo niebezpieczne. Często zostajemy postawieni przed faktem, że dana osoba jest agresywna. Wtedy zastanawiamy się, dlaczego nas wcześniej o tym nie poinformowano. W niektórych przypadkach klienci na własną rękę próbują kogoś śledzić. Najczęściej się to nie udaje i przychodzą wtedy do nas. Prowadzenie obserwacji osób, które wiedzą, że wcześniej ktoś je śledził, jest niezwykle trudne. Ludzie ci są przewrażliwieni na tym punkcie. Potrafią trzy razy objechać rondo, żeby sprawdzić, czy ktoś za nimi nie jedzie.

- Czy biuro detektywistyczne może założyć każdy?

- Nie. Należy posiadać odpowiednią licencję, wykonać odpowiednie badania oraz ukończyć kurs, a przede wszystkim mieć w tym kierunku jakieś doświadczenie i odpowiednie predyspozycje. Ta praca wymaga dużo cierpliwości i tak ważnej dla detektywa samokontroli. Pracowałam wcześniej w pionie kryminalnym policji. Obecnie jestem na emeryturze. Wiem, jak prowadzi się sprawy operacyjne. I co jest również istotne, wiem, co mi wolno robić zgodnie z prawem.

Rozmawiał
Witold FLORCZAK

„Ludzie, których kochamy,
zostają na zawsze,
bo zostawili ślady
w naszych sercach”

Serdeczne podziękowania

Rodzinie, Przyjaciółom, Kolegom z pracy,
Sąsiadom oraz wszystkim tym,
którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w uroczystości
pogrzebowej naszej ukochanej Żony oraz Mamy

śp. Barbary Musioł

składają pograżeni w bezgranicznym smutku
Mąż Helmut Musioł oraz Córka Sandra i Syn Robert Musioł.

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY KORA & Gwóźdź

- usługi pogrzebowe - kremacje
- przewozy autokarawanem w kraju i za granicą
- usługi cmentarne i kamieniarskie
- (grobowce, pomniki, nagrobki)

INFORMACJA CALODOBOWA I PRZYJMOWANIE ZLECEŃ
tel. 77 482 34 23, kom. 602 641 448

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Judyma
47-220 Koźle, ul. Racławicka 6

tel. 77 483 21 65
tel. 77 482 92 59



ZAKŁAD POGRZEBOWY

TEL. 77 481 88 45 KOM. 696 522 794
UL. GRUNWALDZKA 39, KĘDZIERZYN-KOŹLE

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI PRZEZ CAŁĄ DOBĘ
AUTORYZOWANY PARTNER NAJWIĘKSZEJ SIECI ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH W POLSCE MEMENTIS.PL
WWW.SOLOCH.EU

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

kompleksowe usługi pogrzebowe po najniższych cenach

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bałtycka 2
tel. 77 483 40 76 (do 15.30)
tel. 77 483 55 41 (po 15.30)
kom. 602 620 338

KREMACJE

Pograżonym w smutku i w żałobie



Firma Pogrzebowa

Felsztynscy

pogrzeby i kremacje

Kędzierzyn ul. Głowackiego 24 tel. 77 483 54 53
Koźle ul. 24 kwietnia 9 tel. 77 482 41 41

kom. 601 43 41 84 www.felsztynscy.pl

tanie kremacje



Odeszli...

Eleonora

Hermanowicz lat 69

Teresa Przebinda

lat 71

Anastazja Kurzay

lat 86

Inżynier potrzebny od zaraz

Czy robimy coś źle?

Takie pytanie padło z ust prezydenta miasta Kędzierzyna-Koźła podczas posiedzenia rady gospodarczej. Dotyczyło sposobu pozyskiwania inwestorów. Podczas spotkania starano się również określić kierunek studiów, najodpowiedniejszy w planowanym w naszym mieście zamiejscowym wydziale Politechniki Opolskiej.

Drugie spotkanie rady gospodarczej przy prezydencie Kędzierzyna-Koźła odbyło się 18 lutego w urzędzie miasta. W posiedzeniu uczestniczyły władze miasta, przedstawiciele najbardziej znaczących firm z naszej miejscowości i Politechniki Opolskiej. W związku z planami otwarcia zamiejscowego wydziału Politechniki Opolskiej w Kędzierzynie-Koźlu próbowano określić najkorzystniejszy kierunek studiów ze względu na potrzeby miejscowych przedsiębiorców.

Rektor Politechniki Opolskiej prof. Marek Tukiendorf wyjaśnił, że w projekcie mającego powstać wydziału użyto nazwy: techniczno-informatyczny, co daje możliwość wyboru wielu profili kształcenia. Przedstawiciele branży chemicznej sugerowali potrzeby w zakresie inżynierii chemicznej. Padły również sugestie o braku specjalistów związanych z branżą metalową i uwzględnienie kształcenia w dziedzinie mechaniki i maszyn.

Prezes Petrochemii-Blachowni SA Jerzy Wiertelorz stwierdził, że na-

leży uwzględnić formy kształcenia umożliwiające nabycie nowych umiejętności i kwalifikacji przez pracowników już zatrudnionych w zakładach. Dyrektor Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia” Andrzej Krueger wyraził obawy o zaplecze dydaktyczne mającego powstać wydziału w postaci specjalistycznych laboratoriów chemicznych. Prof. Tukiendorf ma nadzieję, że przy współpracy z zakładami chemicznymi będzie można ten problem rozwiązać.

Prezes Grupy Azoty ZAK SA Adam Leszkiewicz zasugerował, by nie skupiać się jedynie na priorytetach pracodawców naszej miejscowości, ale również uwzględnić potrzeby ościennych powiatów. Zwrócił uwagę, żeby nie koncentrować się tylko na ideach, ale również w praktyce poprzeć powstanie wydziału, choćby w deklaracjach zatrudnienia absolwentów.

Obecna na spotkaniu rady dyrektor Instytutu Konfucjusza na Politechnice Opolskiej poinformowała



To było drugie spotkanie rady gospodarczej przy prezydencie Kędzierzyna-Koźła.

o możliwości utworzenia filii tego instytutu w Kędzierzynie-Koźlu. Stwierdziła, że przy ogromnym znaczeniu gospodarki chińskiej wyposażenie absolwentów wydziału w unikalne kompetencje językowe może się okazać bardzo korzystne.

Podczas drugiej części posiedzenia rady gospodarczej zaprezentowano tereny inwestycyjne w Kędzierzynie-Koźlu. Prezydent miasta Sabina Nowosielska prosiła ze-

branych o sugestie i podpowiedzi, co należy zrobić, by ściągnąć do miasta więcej inwestorów. Dyskutowano o trudnościach komunikacyjnych, szczególnie w zakresie transportu samochodowego: brak obwodnicy, jakość dróg, niskie wiadukty. Padły sugestie, by zainteresować terenami inwestycyjnymi w Kędzierzynie-Koźlu odpowiednie komórki w ambasadach obcych państw na terenie Polski. W ostatniej części posiedzenia

prezes Adam Leszkiewicz wystąpił z propozycją uhonorowania firm i ludzi związanych z małym i średnim biznesem przyczyniających się do rozwoju gospodarczego Kędzierzyna-Koźła w postaci wyróżnienia Kozły Biznesu. Miałoby ono być wręczane podczas corocznego balu biznesu. Zaproponował m.in. kategorie tego wyróżnienia: firma roku, inwestycja roku, inwestor roku, osobowość roku.

WF

REKLAMA



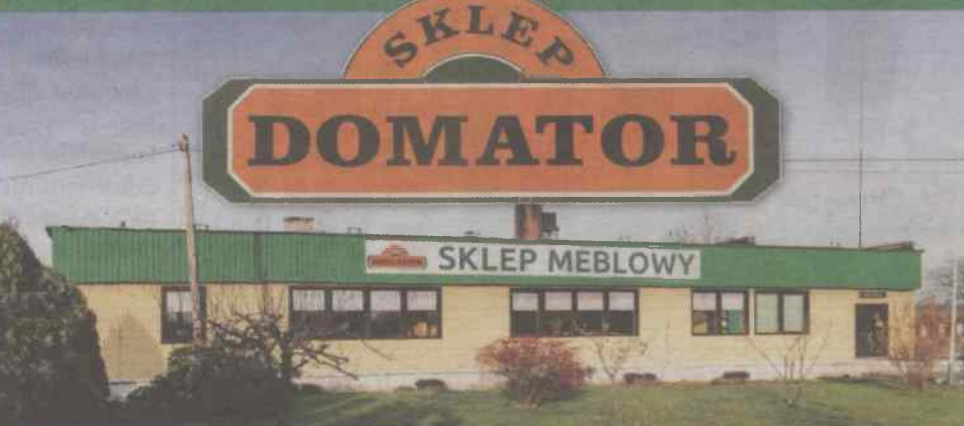
**FILHARMONIA
OPOLSKA**
im. Józefa Elsnera

6 marca 2016 (niedziela)
godz. 18:00
sala koncertowa
bilety 40 zł



pieśni
BUŁATA
OKUDZAWY
śpiewa
ŁAD A
GORPIENKO

SKLEP MEBLOWY



- Systemy meblowe
- Meblościanki
- Komplet wypoczynkowe

Czynne: pn-pt 9:00 - 18:00 Sobota 9:00 - 14:00

- Narożniki
- Sypialnie
- Kuchnie na wymiar

Urbanowice, ul. Kozielska 29
tel. 537 001 968



Konkurs Miss Opolszczyzny

Kandydatki szlifują formę

Kandydatki do tytułu Miss Opolszczyzny 2016 rozpoczęły przygotowania do gali finałowej konkursu. Powiat kędzierzyńsko-kozielski reprezentują Diana Radziak i Aleksandra Sałacka.

Dziewczyny startujące w konkursie miały już profesjonalną sesję fotograficzną, a niedawno rozpoczęły naukę choreografii, którą zaprezentują podczas gali finałowej. Układy przygotowała Akademia Tańca Ramada Opole.

- Wbrew pozorom nie mamy dużo czasu, bo układy muszą być dynamiczne, interesujące i dobrze dopracowane - mówi Anna Pabiś, II wicemiss Polski 2013 oraz organizatorka opolskich wyborów Miss Polski.

W marcu kandydatki spotkają się jeszcze na krótkim zgrupowaniu w hotelu „Aspen” w Podlesiu koło Głuchołaz. Finał eliminacji wojewódzkich zaplanowano na 21 maja w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Opolu. Do wyborów centralnych awansują zdobywczynie tytułów miss i wicemiss. Organizatorzy będą też mogli przyznać „zielone karty”, które uprawniają do reprezentowania Opolszczyzny w dalszych etapach konkursu.

Ł



Janusz Szopa w Kędzierzynie-Koźlu

Joga na najwyższym poziomie

Okolo 50 osób przyszło na zajęcia jogi, które w Kędzierzynie-Koźlu poprowadził znakomity znawca tematu - profesor Janusz Szopa.



Wspólne ćwiczenia to nie tylko forma relaksu, ale także okazja do poznania nowych ludzi.

Osiemnastego lutego na zaproszenie Joanny Gajeckiej przyjechał do naszego miasta współtwórca Stowarzyszenia Jogi Akademickiej, prof. Janusz Szopa. Joga akademicka jest systemem pracy z ciałem opartym na ćwiczeniach fizycznych hatha jogi oraz technikach relaksacyjnych. Ten znakomity znawca tematu w Publicznej Szkole Podstawowej nr 9 poprowadził zajęcia dla adeptów jogi.

Na spotkaniu poruszanych było wiele ciekawych tematów, między innymi jak

bezpiecznie korzystać z asan (pozycji), aby móc czuć się zdrowo, młodo oraz w jaki sposób mogą one wpłynąć na nasze samopoczucie psychofizyczne. Zajęcia prowadzone były ze szczególnym uwzględnieniem osób początkujących.

Jak to się stało, że do Kędzierzyna-Koźla trafił tak wybitny specjalista jogi? - Od zawsze w mojej pracy, a mam gabinet od 1996 roku, towarzyszyła mi terapia ruchem. Często pomagam ludziom w ich różnych dolegliwościach

bólowych, używając magii asan, a Janusz Szopa jest w tego rodzaju terapii mistrzem - mówi Joanna Gajeczka, organizatorka spotkania.

Warto zaznaczyć, że Joanna Gajeczka w 2009 roku obroniła tytuł instruktora jogi i czerpie wiedzę z wielu źródeł, uczestnicząc w warsztatach u znanych instruktorów w Polsce i za granicą. Ponadto jest fizjoterapeutką, zwolenniczką medycyny niekonwencjonalnej i terapii manualnej.

Adam JANKOWSKI

Czas zamknąć lodowiska

Ostatnie ślizgi na łyżwach

Białe orliki, czyli lodowiska przy ul. 9 Maja w Kędzierzynie i ul. Skarbowej w Koźlu, mają funkcjonować do końca lutego. O ile aura na to pozwoli.

Tegoroczna zima nie rozpieszcza amatorów ślizgania się na łyżwach. Przy sprzyjającej aurze z lodowisk korzystało sporo mieszkańców. W czasie ferii MOSiR organizował na nich zajęcia dla dzieci i balety przebierańców. Przerwa w nauce zakończyła się dyskoteką na lodzie.

W cieplejsze dni na tafli pojawiała się woda. Problem dotyczy głównie obiektu przy ul. 9 Maja.

- Orlik w Kędzierzynie nie jest osłonięty i kiedy wychodzi słońce i robi się ciepło, lód szybciej się rozmraża. Zakładamy, że lodowisko w tym miejscu będzie czynne do końca lutego, chyba że pogoda pokrzyżuje nam szyki i nie da się już utrzymać lodu - wyjaśnia Marek Niemiec, kierownik zespołu boisk Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Kilka tygodni potrwa demontaż białego orlika, ale w kwietniu boiska do koszykówki i siatkówki będą już dostępne.

Lodowisko w Koźlu położone jest w parku i dzięki temu mniej narażone na zmieniające się warunki atmosferyczne. Jeśli utrzyma się odpowiednia temperatura, niewykluczone, że przy ul. Skarbowej będzie można ślizgać się nawet do Dnia Kobiet.

Ł

REKLAMA

2^{od} 2,9%

WEŹ KREDYT NA DOWOLNY CEL!

ODDŁUŻENIA • KONSOLIDACJE

spląć komornika • czyszczenie BIK • małe raty

Możliwość zawieszenia spłaty rat!

- również z małym dochodem
- przyspieszona procedura
- na spłatę ZUS, US i KRĐ
- niezależnie od wieku

w 15 minut

Szybka decyzja!

czynne: pn. - pt. w godz. 9:00 - 17:00

Kędzierzyn-Koźle: ul. Piramowicza 14

tel. 77 887 23 46, 77 545 39 11

Wygodny kontakt bez wychodzenia z domu!

Obniżka cen węgla!

PHU "RAMS" SKŁAD OPAŁU

www.rams.info.pl

RATY 0% PRZECZ CAŁY ROK

Polecamy kruszywa: piasek, pospółka, żwir!

Węgiel luzem:

- Gruby (kostka)
- Orzech
- Groszek
- Ekogroszek
- Flot
- Miał
- Węgiel brunatny

Węgiel w workach 25kg:

- Orzech
- Groszek
- Ekogroszek
- Flot

Transport gratis tego samego dnia

*Oferta ważna do 20 km i przy zakupie minimum jednej tony. Przy zakupie min. 4 ton opału, transport gratis do 30 km

ZAPRASZAMY:

UL. ŚLAWIECICKA 16A

TEL. 77 481 54 46

501 704 823

LICENCJONOWANY PRZEWÓZ OSÓB

RUBIK

- wycieczki
- przewozy na lotniska
- przewozy na wesela
- przewozy pracowników
- przewozy okazjonalne na życzenie klienta

facebook

facebook.com/rubikbus.eu

tel. +48 505 55 40 41

www.rubikbus.eu

Waldemar Więckiewicz pisze opowiadania o mieście sprzed lat

Wspomnienie o Pogorzelcu jakiego już nie ma

To nie było typowe spotkanie literackie w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Książka, którą zaprezentował Waldemar Więckiewicz, była raczej pretekstem do spotkania grupy dawno niewidzianych znajomych i wspomnień o utraconych latach młodości. Pozostali goście też mogli znaleźć coś dla siebie. Można było dowiedzieć się, jak wyglądał Kędzierzyn 50 lat temu i posłuchać ciekawych, ludzkich historii.

Waldemar Więckiewicz urodził się w 1949 roku w Kędzierzynie. Wychował się i dorastał na Pogorzelcu. Choć nie lubił nauki, a i szkoły miały z nim problemy, uwielbiał czytać i od najmłodszych lat pochłaniał ogromne ilości literatury. Wtedy nawet nie myślał o tym, że kiedyś sam zacznie pisać. To przyszło po latach.

- Człowiek miał ciekawe i burzliwe życie, ale moje dzieci nie za bardzo chciały słuchać moich wspomnień z młodych lat, dlatego postanowiłem je spisywać - wspomina Waldemar Więckiewicz.

Teksty do szuflady

Pisał do szuflady, ale w końcu postanowił założyć bloga i wrzucił do sieci pierwsze króciutkie opowiadanie „Wielkanoc”. Nabrał odwagi i zaczął zamieszczać kolejne teksty. Odezwali się pierwsi czytelnicy. Później zgłosił się do naszej redakcji i historii z Pogorzela mogli poznać czytelnicy „Lokalnej”.

- Dziękuję „Nowej Gazecie Lokalnej”, która jako jedyna zainteresowała się drukowaniem moich opowiadań. Wraz z publikacją kolejnych odcinków zacząłem otrzymywać maile i telefony od dawnych kolegów i koleżanek, ludzi, którzy pamiętali Kędzierzyn takim, jaki ja znałem - dodał.

To był impuls do wydania opowiadań drukiem. Siedem z nich („Babcia”, „Bunkier i karabin”, „Na główkę”, „Hokej na lodzie”, „Edyta”, „Rusek” oraz „Woda w mieście”) znalazło się w książce pt. „Dwie ulice na krzyż. Wydarzyło się na Pogorzelcu”, której publikację pomogło sfinansować

Starostwo Powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu. To zbiór wspomnień związanych z rodzinnym miastem. Akcja rozgrywa się w latach 50. i 60. ubiegłego wieku, a fabuła oparta jest na faktach, w niewielkim stopniu okraszona wyobraźnią autora. To spłot wielu ciekawych zdarzeń i fascynujących historii ludzkich.

Spotkanie po latach

Trochę o książce, ale głównie o sobie i bohaterach swoich tekstów Waldemar Więckiewicz opowiedział 18 lutego podczas spotkania w filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przybyło na nie wielu znajomych z dawnych lat, kolegów i koleżanek z osiedla i szkół. Było wiele radości i łyż wzruszenia, gdyż niektórzy nie widzieli się od kilkudziesięciu lat.

- Więzy ludzkie były wtedy zupełnie inne. Byliśmy ze sobą bardzo blisko. Można powiedzieć, że wychowywaliśmy się razem, między sobą, starsi młodszych, bo wtedy wszyscy rodzice pracowali - opowiadał autor książki. - Pogorzelec był wtedy niewielkim osiedlem z kilkoma ulicami, położonym między lasem a rzeką, gdzie wszyscy się znali. Wiele swoich wspomnień z tamtego okresu przelałem na papier - dodał.

Więckiewicz opowiadał o rodzinie, sąsiadach, kolegach i koleżankach, pierwszych podbojach miłosnych i swojej edukacji. - Po podstawówce najpierw poszedłem do liceum. Zakochałem się tam w pięknej dziewczynie, wyższej ode mnie o głowę, ale że nie zwracała na mnie w ogóle

uwagi, to nie spodobało mi się w tym ogólniaku. Przeniosłem się do szkoły rolniczej w Komornie i tam mi się spodobało, bo można było chodzić na wagary - wspominał.

Z Kędzierzyna do Bydgoszczy

Nie ukrywał epizodu związanego z pobytem w więzieniu.

- Pracowałem w domu kultury w Kłodnicy i pewnego razu pożyczylem zespołowi romskiemu sprzęt muzyczny. Mieli oddać po weekendzie, ale mijały tygodnie, a ich nie było. W międzyczasie nastąpiła inwentaryzacja. Okazało się, że są braki i dostałem za to wyrok w zawieszeniu - relacjonował Więckiewicz. - Później wyjechałem na Śląsk. Pracowałem w kopalni. Niestety, rozpiłem się. Pewnego dnia zabrakło na imprezie alkoholu, a ja wyrwałem się, że załatwię. Było późno, sklepy pozamykane, więc rozbiłem szybę i wziąłem kilka butelek. Zaraz mnie złapali. Dostałem wyrok i tym razem musiałem pójść za kratki.

Dzięki talentowi plastycznemu za więziennymi murami nie miał tak źle. Robił różne fuchy. Malował dla kierownictwa i strażników, ale że był z tych o gorącej krwi w żyłach, wpędził się w kolejne kłopoty.

- W zakładzie karnym pracowałem w ekipie, która wychodziła na miasto. Poznałem pewną dziewczynę i nie wytrzymałem - uciekłem z nią w Bieszczady. Miałem osiem miesięcy do końca kary i chyba z tydzień do tego, żebym mógł starać się o przedterminowe zwolnienie. Człowiek był



Waldemar Więckiewicz podpisuje swoją książkę podczas spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej. To tu spotkał wielu znajomych, których nie widział od lat.

głupi, żył chwilą - opowiadał. Po kilku dniach zakochani zostali odnalezieni. Nie ponieśli konsekwencji. Naczelnik był przychylny Więckiewiczowi i potraktował to jako samowolne oddalenie się, a nie ucieczkę, za którą dostałby kolejne pół roku odsiadki. Autor opowiadań do Kędzierzyna już nie wrócił. Z Katowic przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie osiadł na stałe. - Nie utożsamiam się z tym miastem. Nie podoba mi się tam. Dla mnie liczy się tylko Kędzierzyn. Gdy tu przyjeżdżam, to czuję się u siebie - zarękał się autor „Dwóch ulic na krzyż”.

O Wojaczku i Rudnickim

A wracając do literatury, rodzina Więckiewiczów przyjaźniła się z nauczycielem Edwardem Wojaczkiem - ojcem Rafała, chyba najśłynniejszego wyklętego poety w historii polskiej literatury. - Pamiętam, że gdy syn odwiedzał ojca, to pan Edward miał zawsze

kłopoty. Więcej nie chcę mówić na ten temat - przyznał pan Waldemar.

Natomiast czytelnikom zgromadzonym w bibliotece przekazał pozdrowienia od pisarza Janusza Rudnickiego - tego samego, nad którym kilka miesięcy temu pochylili się radni miejscy i zdecydowali, że nie przysługuje mu tytuł zasłużonego dla Kędzierzyna-Koźla.

- Nie znamy się osobiście, ale korespondujemy poprzez media społecznościowe. Poprosiłem kiedyś znanego pisarza, żeby rzucił okiem na moje opowiadania i odpowiedział mi: „Piszesz normalnie, prosto, zrozumiale i rób tak dalej” - cytował Więckiewicz. Debiut literacki ma za sobą, teraz pracuje nad drugą książką, Zbiór pod roboczym tytułem „Między lasem a rzeką” będzie zawierał więcej archiwalnych fotografii. Czytelnicy - najbardziej ci z Pogorzela - z niecierpliwością czekają na publikację.

Grzegorz ŁABAJ

REKLAMA

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

CitoDent

DOŚWIADCZENIE
I NOWOCZESNOŚĆ

Przychodnia stomatologiczna
Laboratorium protetyczne

KOBYLICE K. KOŹLA
UL. RACIBORSKA 53

Krzyszyna Snella
tel. kom. 604 318 231, 77 482 04 04
Aleksandra Snella-Kocula
tel. kom. 604 446 231, 77 547 25 33

www.cito-dent.pl

E.Leclerc

Zapraszamy:
Kędzierzyn-Koźle
al. Jana Pawła II 30

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR**

w najniższej cenie

**GREJPFRUT CZERWONY
(Turecja) 1kg** 2⁹⁹

**PROSZEK
DO PRANIA "E"**
4,5 kg 25⁹⁵

**KABANOSY
MORLINY**
Cena za op. 105g 2⁹⁹

**Kropla
Beskidu**
WODA
KROPLA
BESKIDU
6x1,25l 8⁹⁹

DRUGA ZGRZEWKA 4⁴⁹

Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 7:00-21:00, w niedziele w godz. 10:00-18:00. Tel. (77) 406 05 20

Z Gniezna do Kędzierzyna-Koźla

To nie jest archiwalna muzyka

Zespół Archivum to grupa mężczyzn, którzy z miłości do muzyki tworzą nietuzinkowe utwory traktujące o życiu codziennym. Pochodzący z Gniezna Maciej Magoń – lider zespołu – pomimo zawitej drogi życiowej nie daje za wygraną i w Kędzierzynie-Koźlu stara się rozwinąć skrzydła i zawojować rockową polską scenę muzyczną.

Nasze miasto znane jest w Polsce nie tylko z siatkówki, ale także z wybitnych muzyków. Do tego zacnego grona pretenduje zespół Archivum pod przewodnictwem Macieja Magonia. Przez skład w ciągu lat przewinęło się kilku muzyków. Obok wokalisty i gitarzysty od początku grają: Grzegorz Dźwigaj (gitara) i Mateusz Zawadzki (gitara basowa). Perkusistą jest obecnie Mateusz Chyła.

- Od samego początku wychowywaliśmy się na muzyce rockowej i tak nam zostało. Mamy czasem pociąg do grania muzyki spokojniejszej, ale także cięższej i nieco szybszej, mimo wszystko rock jest nam najbardziej bliski o brzmieniu typowo gitarowym – mówi Maciej Magoń.

Obecnie są gotowi zawojować każdą scenę muzyczną. Skomponowali wiele utworów. W celu promocji zespołu trzy zostały nagrane jako maxi-singiel w studiu Maq Records. Do tej pory mogliśmy usłyszeć zespół Archivum na Dniach Zdieszowic w 2013 roku

czy na Gitariadzie 2015 w Kędzierzynie-Koźlu oraz podczas mniejszych, klubowych koncertów.

- Mamy w planach udział w wielu konkretnych festiwalach i, co najważniejsze, prace nad nagraniem płyty – zapowiada lider zespołu.

Wróćmy jednak do historii i początków grupy Archivum. Jak doszło do powstania kapeli? - Z muzyką zetknąłem się we wczesnych latach szkoły podstawowej – wspomina Maciej Magoń. - Wraz z kolegą, który uczęszczał do szkoły muzycznej, zaczęliśmy napędzać się do grania. Kolegą tym był Mirosław Manista, uczący się wtedy gry na pianinie; był w tym bardzo dobry. Miał też dobry wokal. Lata młodości szybko upłynęły i ich drogi się rozeszły.

W 2006 roku, kiedy mieszkał już w Kędzierzynie-Koźlu, poznał Jurka Mocha, który zaproponował mu wspólne granie na zabawach. Po dwóch latach współpracy postanowił założyć własny zespół pop-rockowy o nazwie Sektor. Kapela nagrała w 2009 roku trzy utwory: „Już nie wrócą tamte dni”, „Czarna



W zespole Archivum grają (od lewej): Grzegorz Dźwigaj, Maciej Magoń, Mateusz Chyła i Mateusz Zawadzki.

Dama”, „Teraz już wiem”. Emitowane były w Radiu Park na przełomie 2009/2010. Zespół brał udział między innymi w przeglądzie Muzyczna Jesień w Grodkowie. Następnie pokazał się na Koz All Music Festival w Kędzierzynie-Koźlu. Po pewnym czasie, ze względów

osobistych, Magoń zawiesił działalność grupy. Ciągłe jednak w zaciszu własnego pokoju tworzył kolejne kawałki. Po roku nawiązał kontakt z Grzegorzem Dźwigajem i wspólnie nagrali własne szkice muzyczne, by następnie stworzyć grupę o nazwie Archivum.

Inspiracją dla Macieja Magonia zawsze było codzienne życie, problemy, sytuacje, które gdzieś po drodze go dotykały. Choć jest gitarzystą, bardziej spełnia się jako wokalista wykonujący utwory do własnych tekstów i muzyki.

Adam JANKOWSKI

REKLAMA

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

ZAPRASZA
NA ZAJĘCIA

WZMACNIAJĄCE

PONIEDZIAŁEK 18.00

AEROBOX/STRONG BODY

PONIEDZIAŁEK 19.00

BUP /BRZUCH, UDA, POŚLADKI/

ŚRODA 18.00

PŁASKI BRZUCH/SPALANIE

ŚRODA 19.00

BODY SHAPE

startujemy
2 marca !!!

STUDIO ZDROWIA
UL. GRUNWŁADZKA 71
KĘDZIERZYN-KOŹLE



Powiat odebrał wyróżnienie jako jedyny z Opolszczyzny.

Powiat i szpital radzą sobie coraz lepiej

Jeden z dziesięciu

Po raz drugi „Dziennik Gazeta Prawna”, najbardziej opiniotwórcze medium ekonomiczne w kraju, przebadła miasta i powiaty pod kątem zapieczę medycznego, dostępności leczenia oraz stanu zdrowia mieszkańców. Eksperti wybrali 90 najzdrowszych powiatów i 35 miast w Polsce. W tym gronie wysoko, bo na 9. miejscu znalazł się powiat kędzierzyńsko-kozielski, w pierwszej dziesiątce jedyny z Opolszczyzny. Najlepszym samorządom wręczono wyróżnienia podczas

brze, nieźle oceniono kondycję finansową szpitala, który zestawiano z innymi jednostkami w kraju.

- Dzięki rankingowi przekonaliśmy się, które samorzady najlepiej dbają o zdrowie swoich mieszkańców. Widzimy, że poprawiła się sytuacja, jeśli chodzi o stan zadłużenia i finansowanie szpitali. W pierwszej dziesiątce znalazły się te samorzady, które stawiają na profilaktykę, inwestują w lecznice – podkreśla Dominika Sikora, zastępca redaktora naczelnego „Dziennika

znaczył.

Dziennikarze zbierali informacje m.in. o dostępnych tomografach, RTG, aparatach USG, do przeprowadzania mammografii, badano liczbę programów profilaktycznych. W kolejnej kategorii oceniano zdrowie mieszkańców, analizowano demografię, umieralność noworodków na tysiąc mieszkańców, ale także przyczyny umieralności. Istotne były dane dotyczące odsetka zgonów na choroby układu krążenia, raka czy układu oddechowego. Trzecią ważną dla pacjentów kategorią była dostępność badań, czyli czas oczekiwania na wizytę u pediatry, kardiologa czy neurologa. Łącznie miasta i powiaty mogły otrzymać 406 punktów. Samorząd powiatowy z Kędzierzyna-Koźła zdobył ich niemało, bo 245.

W skali kraju najlepiej wypadła Małopolska. Mieszkańcy tych okolic cieszą się dobrym zdrowiem, czasem niezależnie od dostępu do lecznictwa, m.in. dlatego ranking wygrał samorząd tatrzański z siedzibą w Zakopanem, zdobywając o 35 punktów więcej od powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego – czyli 280. W zimowej stolicy Polski panowie dożywają 75,2 roku, panie 82,6 roku.

Podczas kongresu sporo mówiono o zmianie polityki lekowej. Krzysztof Łanda, wiceminister zdrowia, powiedział, że



Wyróżnienie w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach odebrali: starosta Małgorzata Tudaj oraz Marek Staszewski, dyrektor SP-ZOZ. Na zdjęciu Dominika Sikora (w środku).

w kraju dostęp do leków wcale nie jest zły. – Tu raczej chodzi o poprawę wykorzystania istniejących instrumentów w ustawie refundacyjnej, wówczas z pewnością poprawi się dostęp do leków pacjentów z chorobami rzadkimi, ponieważ leki te nie będą musiały już konkurować na tych samych zasadach z lekami stosowanymi w chorobach powszechnie występujących – stwierdził Łanda.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Marek Staszewski zaznaczył, że wydatki na leki są pewnym problemem, patrząc przez pryzmat nierosnących kontraktów z NFZ, a wciąż rosnących cen medykamentów. –

Usłyszeliśmy, że ministerstwo ciągle jeszcze mocno będzie włączało się w negocjacje z firmami farmaceutycznymi, ma tu dużo mocniejszą pozycję w takich negocjacjach niż my, mimo że jesteśmy dużym szpitalem w województwie opolskim – powiedział Staszewski.

Podczas kongresu głos zabrał Vytenis Andriukaitis, komisarz ds. zdrowia i bezpieczeństwa żywności. Mówił o wyzwaniach dla systemów opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej. Swoje wystąpienia mieli też najważniejsi eksperci ochrony zdrowia, przedstawiciele klinik i szpitali uniwersyteckich, politycy oraz samorządowcy.

AL



Wiceminister zdrowia Krzysztof Łanda (w środku) mówił, że przygotowywany jest projekt nowelizacji ustawy refundacyjnej, tak aby można było wyeliminować wadliwe przepisy.

Kongresu Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach, z udziałem najważniejszych przedstawicieli świata medycznego z Polski i Europy.

Jednym z kryteriów branych pod uwagę były wskaźniki jakościowe, czyli zaplecze medyczne. Tu nasz powiat wypadł do-

Gazety Prawnej”. Tuż po odebraniu wyróżnienia dyrektor SP ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu Marek Staszewski powiedział, że sytuacja ekonomiczna szpitala stale się zmienia.

- To praca nas wszystkich, ciesząc się, że przynosi ona efekty, co potwierdzają badania – za-



ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU



Historie, które wydarzyły się na Pogorzelcu

Opowiadanie „Kulig” cz.1

Szybko zapadał zmrok w styczniowy dzień. Było już ciemno, gdy spod wiaduktu przy dworcu wyszli Wojtek z Jasiem. Pod butami skrzyptał zmroźony śnieg. Chłopcy ubrani w ciepłe kurtki, szyje owinięte mieli szalikami, lecz czapek nie nosili. Wtedy chodziło się z gołymi głowami, a włosy musiały mieć odpowiednią długość, tak aby koniecznie zakrywały uszy. Wojtek z Jasiem, z rękami w kieszeniach kurtki, skręcili w prawo, w ul. Karola Miarki. Minęli kilka kolejowych bloków i stanęli przed furtką jednego z nich.

Przez chwilę zastanawiali się, co robić, czy wchodzić na podwórze, czy nie. Jednak nie odważyli się przekroczyć furtki. Przeszli kilka metrów wzdłuż płotu i przysiedli na murku, mając przed sobą widok na budynek i wszystkie frontowe okna. Jasiu wyjął paczkę sportów, poczęstował Wojtkę i w milczeniu paląc papierosy, siedzieli skuleni, obserwując dwa okna. Jasiu spoglądał na okno parterowe, okno na piętrze było obiektem zainteresowania Wojtki. Siedzieli w ciemności, tak że nie było ich widać, tylko dwa żarzące się ogniki zdradzały ich obecność. I tak miało być. Dziewczyny, które mieszkały za obserwowanymi oknami, wiedziały, że chłopcy przyjdą. Od czasu do czasu jakaś dziewczęca główka pojawiała się za szybą, wypatrując znaku, czy chłopcy zza wiaduktu już są. Jasiu z Wojtkiem również wypatrywali jakiegoś gestu, potwierdzenia, że zostali zauważeni.

Na piętrze mieszkała Krysia. Wojtek zapoznał ją przez koleżankę Ewę, która mieszkała na parterze. Ewa chodziła z chłopakami do tej samej szkoły, do ogólniaka. Jasiowi bardzo się podobała i cały czas kombinował,

co robić, aby się z Ewą spotykać. Oczywiście widzieli się każdego dnia w szkole. Ewa chodziła do ósmej „b”, Jasiu do ósmej „a”, więc mogli rozmawiać na każdej przerwie do woli. Lecz byłby to obciach i co powiedzieliby koledzy, gdyby się dowiedzieli, że Jasiu zakochał się w Ewie. Lepiej było się spotykać wieczorami poza szkołą. Było raźniej. Wojtkowi podobała się Krysia. Dziewczęta były sąsiadkami i przyjaciółkami, mimo że Krysia chodziła do innej szkoły. W tamten mroźny wieczór chłopcy wypalili już po trzy sporty, a żadna z dziewcząt nie wychodziła z domu. Czasami któraś pokazywała się w oknie. Było dosyć mroźno, a na dodatek zaczął prószyć śnieg, więc Wojtek zrezygnował z randki. – Lepiej chodźmy już do domu. One dzisiaj nie wyjdą – zagadał do Jasia. – Poczekaj jeszcze chwilę, jeszcze po jednym. – Zdesperowany kolega wyjął ostatnie dwa papierosy ze zmiętej paczki. Wojtek miał już dosyć palenia, lecz najlepszemu przyjacielowi się nie odmawia. – No dobrze, po jednym i jak nie wyjdą, idziemy do domu. Przypalili papierosy, przykucnęli przy murku i z napięciem wpatrywali się w dwa okna. Jasiu na parterze, Wojtek

na piętrze. Po chwili w pokoju na górze zgasiło światło, a zaświeciło się na klatce schodowej. Widzieli, jak po schodach zbiega Krysia. Chłopcy w napięciu czekali na jakieś wiadomości.

Krysia wyszła z bloku i przechodząc furtkę, zbliżyła się do Wojtki i Jasia. Wojtek był wniebowzięty, że może z tak bliska patrzeć na wymarzoną dziewczynę. Rozmawiali ze sobą dopiero kilka razy, może dwa lub trzy, lecz to wystarczyło, aby Wojtek się całkiem zapomniał i nie widział świata poza Krysią. Nawet odechciało mu się uczyć, aby tylko mógł iść z Jasiem na Karola Miarki, pod okna i czekać na swoją miłość. Krysia, podszedłszy do chłopców, podała rękę na przywitanie. Wojtek chciał jej dłoń zatrzymać dłużej w swojej, lecz ona szybko podała rękę Jasiowi. – Chłopaki, musicie iść do domu – powiedziała. – Dzisiaj nie możemy wyjść, bo tata Ewy jest w domu i każe jej się uczyć. Jutro ma mieć klasówkę z matmy. Ja też nie mogę, bo zaraz wróci moja mama z pracy – zakomunikowała chłopcom, po czym odwróciła się na pięcie i pobiegła do domu. Śnieg prosił coraz bardziej, postawili

kołnierze, bo czapek oczywiście nie mieli, i ruszyli w stronę wiaduktu. Po raz kolejny ich randka nie doszła do skutku. Byli już na swojej ulicy, gdy zza rogu wyszła pochylona postać ich kolegi, Janka. Janek szedł wolno skrajem jezdni i zachowywał się tak, jakby nie zauważył chłopaków. Nawet nie odpowiedział na powitanie, tylko się smutno uśmiechnął, machnął ręką i zniknął w ciemności. – Jakiś dziwny ten Janek – zauważył Wojtek. – Podobno ma kłopoty w kolejówce i w domu nie może dogadać się z ojcem – odpowiedział Jasiu. Chłopcy obejrzeli się jeszcze za Jankiem, ale już nie było go widać. Zbliżając się do domu Jasia, Wojtek zagadnął: – Wiesz co, ja nie wiem, czy będę z tą Kryską chodził na poważnie. – A co, nie podoba ci się? – zapytał Jasiu. – Podoba się, nawet bardzo, ale ona chodzi do innej szkoły, nigdy nie ma czasu, a ja nie lubię marznąć na randkach – zrezygnowany odpowiedział Wojtek. – Jeżeli tak, to ja też się zastanowię, czy będę chodził z Ewą – Jasiu wyraził wątpliwość co do sensu ich randek. – Ona chodzi do „b”, a tam jest większość z miasta i sami prymusi. Zresztą nie zależy mi na dziew-

czynach – podsumował Jasiu. – To na czym ci zależy? – Wojtek nie dawał za wygraną. – Zamiast chodzić z Ewą, wolałbym mieć nową kolarzówkę, widziałem w sportowym. Superrower z przerzutkami, niebieski, „Huragan” – zachwycił się Jasiu. – Jak tak, to ja zrywam z Kryską – podsumował Wojtek, po czym podali sobie ręce i rozstali się. Wojtek pomyślał jeszcze o Janku i jego zmartwieniach, lecz zapomniał o całej sprawie, wchodząc na klatkę schodową swojego domu przy ul. Kościuszki.

W tym roku cała okolica była zasypana śniegiem. Utrzymujące się mrozy sprzyjały rozwojowi sportów zimowych. Górka za szkołą na ul. Leśnej każdego dnia była oblegana przez saneczkarzy i narciarzy. Przychodziło tam dużo dzieci. Na łyżwy chodziło się na lodowisko lub na zamrażnięte stawy, a nawet można było się ślizgać na ulicy, trzeba tylko było uważać na samochody, chociaż te przejeżdżały bardzo rzadko. Wojtek z Jasiem siedzieli w klasie w trzeciej ławce od okna. Większość w ich klasie to byli koledzy i koleżanki z podstawówki, tylko kilku przyszło z innych szkół. Wychowawczynią była pani od chemii. Była to młoda, piękna nauczycielka, bardzo elegancko się nosiła i podobała się chłopakom nie tylko z ich klasy. Przepaść, jaka dzieliła panią wychowawczynię a chłopców z ósmej „a”, była tak ogromna, że Wojtek wezwany do odpowiedzi zwykle zapominał, jak się nazywa, nie mówiąc już o skleceniu jakiegokolwiek sensownego zdania. Podobnie było z Jasiem i innymi chłopcami. Któregoś dnia, w czasie godziny wychowawczej, pani jak zwykle omawiała z klasą sprawy związane z zachowaniem oraz organizacją zajęć pozalekcyjnych. Tych zajęć było wiele i nie trzeba było za nic płacić.

Pani wygodnie rozsiadła się w swoim nauczycielskim fotelu, jedną ręką oparła na parapecie, a drugą położyła na zamkniętym dzienniku. Wodziła wzrokiem po klasie, uśmiechając się do niektórych i o dziwo, do Wojtki i Jasia również. Chłopcy opuścili głowy, zadając sobie pytanie: cóż ona może jeszcze chcieć? Ostatnie kartkówki u obu wypadły na trzy minus, ale przyrzekli sobie, że na przyszłość się poprawią. Jakież było ich zdziwienie, gdy pani wychowawczyni przy całej klasie zwróciła się właśnie do

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIACEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu
Piotr Szadkowski Kancelaria Komornicza: 47 -200 Kędzierzyn-Koźle,
ul. Racławicka 7, tel. 77 472 20 25, www.kedzierzynkozle.komornik.pl
ogłasza, że:

dnia 22-03-2016 r. o godz. 15:00

w budynku Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu mającego siedzibę przy ul. Żeromskiego 5 w sali nr 215, odbędzie się

druga licytacja

prawa własności lokalu mieszkalnego położonego: Kędzierzyn-Koźle, przy ul. Konopnickiej 9/9, wraz z udziałem w wysokości 746/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w sprawie współużytkowania wieczystego terenu objętych KW OP1K/00039455/7, dla którego Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW nr OP1K/00039468/1. Nieruchomość składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, balkon/loggia. Do lokalu mieszkalnego przynależy pomieszczenie piwniczne. Nieruchomość o łącznej powierzchni 48,55 m².

Suma oszacowania wynosi 76 700,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 51 133,33 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 7 670,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z art 953 § 1 pkt. 4 kpc rękojmia może być, złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Komornik wskazuje iż rękojmię można uiszczyć także w gotówce w kasie komornika lub na konto komornika:

**Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O/Kędzierzyn-Koźle
49102037140000460200091298**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIACEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu
Piotr Szadkowski Kancelaria Komornicza: 47 -200 Kędzierzyn-Koźle,
ul. Racławicka 7, tel. 77 472 20 25, www.kedzierzynkozle.komornik.pl
ogłasza, że:

dnia 22-03-2016 r. o godz. 14:30

w budynku Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu mającego siedzibę przy ul. Żeromskiego 5 w sali nr 114, odbędzie się

pierwsza licytacja

prawa własności lokalu mieszkalnego o powierzchni 58,53 m², położonego: Kędzierzyn-Koźle, przy ul. Archimedesza 10c/2, wraz z udziałem w wysokości 1/10 w częściach wspólnych budynku oraz w sprawie współużytkowania wieczystego terenu objętych KW 36348, dla którego Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW nr OP1K/00043573/1. Lokal mieszkalny składa się z 3 pokoi, kuchni, WC, łazienki oraz przedpokoju.

Suma oszacowania wynosi 163 407,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 122 555,25 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 16 340,70 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z art 953 § 1 pkt. 4 kpc rękojmia może być, złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Komornik wskazuje iż rękojmię można uiszczyć także w gotówce w kasie komornika lub na konto komornika:

**Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O/Kędzierzyn-Koźle
49102037140000460200091298**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

nich. – Moi kochani – zagaiła – zima w pełni, wszystko pokryte śniegiem, więc proponuję zorganizować kulig. Odpowiedzianymi za przygotowanie imprezy będą Jasiu i Wojtek. – Na jej

słowa klasa się ożywiła i powstał wielki harmider. Każdy miał jakąś propozycję i wszyscy chcieli mówić jednocześnie. Nawet dziewczyny wymyślały różne warianty klasowej imprezy. Pani

uniosła rękę, uciszając klasę i dając znak, że chce mówić. Klasa ucichła, a wszystkie oczy wpatrywały się w swoją wychowawczynię. W takich chwilach, gdy nie chodziło o pytania z chemii, chłopcy „pożerali” ją wzrokiem. Jej jasne, lekko kręcone włosy okalały zgrabną głowę, duże piwne oczy błyszczały, a usta były zawsze pociągnięte czerwoną szminką. Wszystko to sprawiało, że chyba każdy chłopak w ósmej „a” przyrzekał sobie, że co jak co, ale z chemii będzie najlepszy.

Pani, wybierając chłopców do organizacji kuligu, wiedziała, że tylko oni mają znajomości u miejscowych gospodarzy, a chciała, aby kulig był z saniami, ciągnięty przez konie. Podchodząc do trzeciej ławki pod oknem, pani rozwijała swoją wizję kuligu. – Dobrze będzie, jak zorganizujecie kogoś z saniami. Daję wam wolną rękę, ale musicie się spieszyć, aby zdążyć przed końcem zimy. Wojtka i Jasia rozpiekała duma. Chłopcy patrzyli na siebie z powątpiewaniem, czy zdołają zorganizować na czas sanie i konie. Dziewczyny spojrzały bardziej przychylnie, a kilka zaproponowało pomoc w organizacji. W tym samym dniu, pod wieczór, chłopcy szli ul. Cichą, by po dojściu do Kozielskiej skręcić w lewo. W pierwszym zabudowaniu mieszkał znajomy gospodarz, pan Kamiński. Znali go bardzo dobrze, bo często bywali w jego gospodarstwie w

charakterze pomocników do różnych prac. Teraz zimą pan Kamiński miał wiele wolnego czasu i jeżeli nie przebywał w restauracji „Śląskiej”, to siedział w domu. Chłopcy mieli szczęście, bo gospodarz był w domu i do tego całkiem trzeźwy. Po krótkim przywitaniu wyłuszczyli swoją sprawę. Nalegali, aby kulig był z saniami, bo takie są u pana Kamińskiego w stodole. Trwało dobrą chwilę, nim uzgodnili termin i wszystkie warunki umowy. Pan Kamiński miał zaprzęć do sań swojego konia Maksa i podjechać pod szkołę. Następnie doczepić sanki dzieci i przez godzinę ciągnąć kulig po leśnych drogach za szkołą. Za całą imprezę pan Kamiński zażądał 150 zł. Chłopcy poprosili gospodarza o jeden dzień do namysłu. Gdy wyszli na ulicę, Jasiu zaproponował, aby zajrzeć jeszcze do pana Prokopa, może on zgodzi się na niższą stawkę. Przeszli kawałek dalej ul. Kozielską i po kilku minutach pukali już do drzwi starego furmana.

Pan Prokop był człowiekiem schorowanym i prawie już nie jeździł, a jego Baśka stała w stajni. Gdy wyjawili cel swojej wizyty, pan Prokop grzecznie, lecz stanowczo odmówił. Powiedział, że jest już stary, koń też już nie ma tyle sił, by biegać po lesie z gromadą dzieciaków za d...ą, jak się wyraził, a najważniejsze, że nie ma sań. Wojtek z Jasiem grzecznie się pożegnali i zdecydowali

się na usługę pana Kamińskiego. Nazajutrz w szkole rozmawiano tylko na jeden temat. Kulig przyciemnił wszystkie inne sprawy. Pani wychowawczyni zaproponowała, aby wszyscy złożyli się po pięć złotych, to będzie na opłacenie pana Kamińskiego, a za resztę kupi się herbatę na rozgrzewkę po kuligu. Po dwóch dniach chłopcy znowu zjawili się w gospodarstwie na Kozielskiej. Tym razem nie mieli takiego szczęścia, bo gospodarza nie zastali, ale pani Kamińska oświadczyła, że o wszystkim jest poinformowana, że pieniądze przekaże mężowi i żeby byli spokojni, bo w sobotę o piętnastej pan Kamiński będzie pod szkołą. Cała klasa szykowała się do imprezy. Na godzinie wychowawczej pani nie mogła się nachwalić Wojtka i Jasia za ich zmysł organizacyjny, że tak szybko zorganizowali woźnicę z saniami. Miała tylko trochę wątpliwości, czy jeden koń wystarczy. Chłopcy uspokajali panią i całą klasę, że Maks to wspaniały koń. Ma tyle siły, że można nim orać lód na stawach. Ta argumentacja rozwiała wszelkie wątpliwości. W drodze do domu Jolka i Maryśka, które znały pana Kamińskiego, miały trochę obaw, czy na kulig przyjedzie trzeźwy. Chłopcy mieli takie same obawy, ale się z tym nie afiszowali. Gdy zostali sami pod domem Wojtka, Jasiu, chcąc się upewnić, że wszystko będzie dobrze, zapytał: – Jak myślisz, Kamiński nie nawali? – Raczej nie – odpowiedział Wojtek – przecież wziął forszę i chyba zdaje sobie sprawę, że będzie miał do czynienia z dziećmi. Ta argumentacja chłopców uspokoiła. Wojtek się odezwał: – Wyobrażam sobie naszą panią w saniach. Będzie wyglądała jak Oleńka w końcowej scenie „Potopu”. – Tylko zamiast Kmicica przy Oleńce będziesz siedział ty? – zakpił Jasiu. Wojtkowi krew uderzyła do głowy. – Możesz się śmiać, ale wiem, że sam chciałbyś siedzieć w saniach obok pani, lecz ani ty, ani ja nie usiadziemy w saniach. Pani pojedzie sama. – Wojtek był zły na Jasia i nie zegnając się, pobiegł do domu.

W sobotę przed piętnastą prawie wszyscy czekali przed szkołą. Chłopcy z dziewczynami dobrali się w pary, bo lepiej jechać na sankach we dwoje. Wojtek już zapomniał o wczorajszym incydencie z Jasiem. Przyciągnął swoje sanki, które wyróżniały się od innych. Znalezione na strychu, poniemieckie sanki były duże, na trzy osoby, a siedzenie miały zrobione z parczanych pasów. Były bardzo wygodne. Postanowili z Jasiem, że pojedą razem na końcu kuligu. Atmosfera w grupie była bardzo radosna, a nastroje poprawiły się jeszcze bardziej, gdy przyszła pani.

Cdn.

Waldemar Więckiewicz

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIACEGO ODREBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu
Piotr Szadkowski Kancelaria Komornicza: 47 -200 Kędzierzyn-Koźle,
ul. Racławicka 7, tel. 77 472 20 25, www.kedzierzynkozle.komornik.pl
ogłasza, że:

dnia 23-03-2016r. o godz. 14:40

w budynku Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu mającego siedzibę
przy ul. Żeromskiego 5 w sali nr 114, odbędzie się

druga licytacja

prawa własności lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 129,03 m²
położonego: 47-200 Kędzierzyn-Koźle, Piastowska 45/1, wraz z udziałem
w wysokości 1023/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie
współużytkowania wieczystego terenu objętych KW OP1K/00035036/6,
dla którego Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział Ksiąg
Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW nr
OP1K/00051698/2

Suma oszacowania wynosi 236 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa
2/3 sumy oszacowania i wynosi 157 333,33 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w
wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 23 600,00 zł.
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z art 953 § 1 pkt. 4 kpc rękojmią może być, złożona w księżeczce
oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do
wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu
o utracie rękojmi. Komornik wskazuje iż rękojmię można uiścić także w
gotówce w kasie komornika lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O/Kędzierzyn-Koźle
49102037140000460200091298

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć
osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu
państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby
wymienione w tym artykule.

REKLAMA

POŻYCZKA

naprawdę warto!

rata już od
46 zł
miesięcznie
(za każdy 1000 zł pożyczki)

Rzeczywista stopa oprocentowania pożyczki gotówkowej, spłaconej w 36 ratach miesięcznych, której całkowita kwota wynosi 20000 zł, obejmuje wartość prowizji w wysokości 3%, tj. 600 zł z uwzględnieniem opłaty przygotowawczej 34 zł oraz stałego oprocentowania 7,99%, wynosi 10,68%. Miesięczna rata pożyczki wynosi 626,67 zł, ostatnia rata wyrównująca 626,84 zł a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta, zawierająca łączną kwotę odsetek 2560,29 zł wynosi 23194,29 zł. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu określonego w dniu 02.11.2015. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku badania zdolności kredytowej. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów k.c.

Zapraszamy

Kędzierzyn-Koźle, ul. Damrota 44
tel.: 77 406 00 36



SKOK

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA
im. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

www.skok-zdzieszowice.pl

Program „Szantek 2016”

Rusza sprzedaż biletów

Miłośnicy morskich opowieści już powinni rezerwować czas na 28. edycję Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Żeglarskiej i Poezji Morskiej „Szantki”. W tym tygodniu rusza sprzedaż biletów na to wydarzenie.

Tegoroczne „Szantki” odbędą się w dniach 18 i 19 marca. Pierwszy dzień festiwalu rozpocznie się o godz. 10 koncertem dla dzieci Zbyszka i Mai Murawskich w Domu Kultury „Kozle”. W tym samym miejscu wieczorem zaplanowano Wieczór Poezji Morskiej. Od godz. 19 na scenie zaprezentują się: Franciszek Haber, Marek Szurawski, Ryszard Muzaj, Dominika Żukowska, Andrzej Korycki, Zbigniew Murawski z córką Mają oraz zespół Mechanicy Shanty. Drugiego dnia „Szantki” przeniosą się do Domu Kultury „Chemik”, gdzie o godz. 18 wystąpią zespoły

Perły i Łotry oraz Stonehenge. Imprezą towarzyszącą w godz. 12-15 będzie II giełda płyt winylowych, a także wystawa zdjęć 3D pn. „Uroki zielonej wyspy” oraz ekspozycja „Piwa świata”.

W piątek 26 lutego rozpocznie się sprzedaż biletów w kasach kin „Chemik” i „Twierdza” od godz. 14, a w internetowym systemie sprzedaży na stronie Miejskiego Ośrodka Kultury od godz. 16. Ceny: koncert dla dzieci – 10 zł, piątkowy koncert – 60 i 50 zł (ulgowy), sobotni koncert – 40 i 30 zł (ulgowy), na dwa dni – 90 i 70 zł (ulgowy).

Ł

Dyskusyjny Klub Filmowy

Dwa spojrzenia na godność

W tym tygodniu miłośników dziesiątej muzy czekają dwa seanse DKF-u. 25 lutego w „Twierdzy” zostanie wyświetlony polski dokument „Mów mi Marianna”, a 29 lutego w „Chemiku” węgierski dramat „Syn Szawła”.

„Mów mi Marianna” Karoliny Bielewskiej to przejmujący dokument nagrodzony na licznych festiwalach. Marianna, żeby być sobą, nie tylko emocjonalnie, ale też cieleśnie i prawnie, musi zrezygnować z dotychczasowego życia. Musi zostawić żonę i córki, pogodzić się z odrzuceniem i brakiem akceptacji ze strony rodziców, z samotnością. Ale pragnienie bycia kobietą, życia w zgodzie z własnym ciałem i tożsamością, jest silniejsze. Starając się o zmianę metryki, przygotowując się do operacji zmiany płci, Marianna pełna jest entuzjazmu i wiary w przyszłość. Kiedy jednak jej życie nieoczekiwanie łamie choroba, wybrzmiewa cały dramat tej egzystencji.

Z kolei węgierski „Syn Szawła” to wstrząsający obraz o Holokauście, nagrodzony Złotym Globem i główny kandydat do Oscara w kategorii: film nieanglojęzyczny. Obraz 48 godzin z życia Szawła Auslandera, członka Sonderkommando – oddziału żydowskich więźniów w obozie Auschwitz-Birkenau – zmuszonych asystować hitlerowcom w wielkiej maszynie zagłady. W rzeczywistości, której nie sposób pojąć, w sytuacji bez szans na przetrwanie, Szawel próbuje ocalić w sobie to, co zostało z człowieka, którym był kiedyś – chce tylko godnie pochować znalezione w komorze gazowej zwłoki syna.

Ł

Klasyczne dźwięki w „Chemiku”

Koncert, który zachwycił

Pianistka Oliwia Grabowska i wiolonczelista Aleksander Tomaszewicz 21 lutego rozpoczęli od Kędzierzyna-Koźla trasę koncertową związaną z wydaniem debiutanckiego albumu „On the Tour”. Publiczność zgromadzona wczesnym niedzielnym popołudniem w sali Domu Kultury „Chemik” rozeszła się dopiero po podwójnych bisach zgotowanych artystom.

Muzycy nieprzypadkowo rozpoczęli tournée od Kędzierzyna-Koźla. Tu urodziła się i pobierała pierwsze lekcje gry na pianinie Oliwia Grabowska. Trasa koncertowa zakończy się w Warszawie, mieście rodzinnym wiolonczelisty Aleksandra Tomaszewicza. Artyści poznali się w Szwajcarii, podczas studiów w Hochschule für Musik w Bazylei. W ubiegłym roku wygrali prestiżowy konkurs duetów instrumentalnych organizowany przez August Piccard-Stiftung. Niedawno wydali debiutancki album „On the Tour” z sonatami Dymitra Szostakowicza i Fryderyka Chopina.

W pierwszej części recitalu muzycy brawurowo i z wielką ekspresją wykonali Sonatę wiolonczelową d-moll Dymitra Szostakowicza. Sonata powstała z myślą o Wiktorze Kubatskim, znakomitym koncertmistrzu grupy wiolonczel w moskiewskim teatrze Bolszoj, z którym Szostakowicz pianista często występował w duecie. Młodzi artyści znakomicie oddali konflikt



Oliwia Grabowska i Aleksander Tomaszewicz na scenie.

muzycznych kodów i znaczeń: od głębokiego liryzmu do groteskowych efektów brzemieniowych. W drugiej części koncertu zabrzmiała Sonata wiolonczelowa g-moll Fryderyka Chopina na fortepian i wiolonczelę. Słuchacze, spodziewając się wytchnienia, chopinowskiej kwintensencji, otrzymali coś zupełnie innego, odmiennego od powszechnie granych

mazurków, polonezów, nokturnów i ballad. Zaczarowana liryzmem i pełnym skupienia allegro z pierwszej części sonaty publiczność została przywrócona rzeczywistości gestem i rozmachem finałowej partii utworu. Zachwycona publiczność zgromadzona w sali kinowej Domu Kultury „Chemik” żądała bisów i otrzymała je dwukrotnie.

F

Spotkanie z teatrem

Spektakl i warsztaty dla dzieci

Miejski Ośrodek Kultury, PSP nr 9 i teatr Flug zapraszają dzieci z rodzicami na przedstawienie „Biało-kolorowa bajka (opowieść) o miłości”.

Spektakl odbędzie się w niedzielę 28 lutego o godz. 10 w Domu Kultury „Chemik” przy al. Jana Pawła II. Wstęp na widowisko jest bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona. O wejściówki można pytać w kasie kina „Chemik” oraz w sekretariacie Publicznej Szkoły Podsta-

wowej nr 9. Dodatkowo dla chętnych dzieci 29 lutego zostaną zorganizowane warsztaty teatralne. Zajęcia odbędą się w PSP nr 9 przy ul. Jurija Gagarina w godz. 15.30-16.15. Szczegółowe informacje można uzyskać w szkole.

Flug to jeden z najlepszych teatrów dziecięcych w kraju. W ostatnich latach grupa z Kędzierzyna-Koźla została nagrodzona na kilku festiwalach i przeglądach twórczości dziecięcej, między innymi w Łodzi, Rybniku i Leszczynach.

Ł

REKLAMA

GALERIA Studio Fryzjerskie

HONORUJEMY:

KARTĘ SENIORA
KARTĘ RODZINA +3

MODELOWANIE OD 20,-
STRZYŻENIE DAMSKIE OD 25,-
KOLORYZACJA OD 75,-
BALEYAGE OD 80,-
FRYZURY OKOLICZNOŚCIOWE OD 50,-
DOCZEPIANIE 15,- (PASMO)

K_692 288 882

- **Kędzierzyn** ul. Grunwaldzka 23, T_77 481 01 83
- **Koźle** ul. Pamięci Sybiraków 12, T_77 482 66 68
- **Zabrze** Pl. Wolności 6, T_32 276 12 54
- **Prudnik** ul. Armii Krajowej 38, T_77 436 21 57
- **Zdzieszowice** Galeria EWA, T_886 049 717

Repertuar kina

23 - 25 lutego

- **ZWIERZOGRÓD** (USA, animowany, od 6 lat): 10.15, 12.45 (3D), 13.30, 15.45 (3D), 18.00
- **AVE, CEZAR!** (USA, komedia, od 15 lat): 14.00, 19.00, 21.15
- **NA GRANICY** (Polska, thriller, od 15 lat): 19.30, 21.45
- **DEADPOOL** (USA, fantasy, od 15 lat): 11.00, 15.00, 17.15 (23 i 25.02), 20.15, 22.30
- **JAK TO ROBIĄ SINGLE** (USA, komedia, od 15 lat): 16.30, 21.30 (23-24.02)
- **ALVIN I WIEWIÓRKI** (USA, animowany, b.o.): 10.00 (25.02), 10.30 (23-24.02)
- **PITBULL. NOWE PORZĄDKI** (Polska, kryminał, od 15 lat): 12.00 (25.02), 12.30 (23-24.02)
- **PLANETA SINGLI** (Polska, komedia, od 12 lat): 15.00 (25.02), 15.30 (22-23.02), 18.30 (23.02), 20.45 (25.02)
- **MISIEK W NOWYM JORKU** (USA, animowany, b.o.): 10.00, 12.00

Repertuar od 26 lutego na www.helios.pl

Ave, Cezar! – nowa komedia braci Coen. W Hollywood trwają prace nad wielkim filmowym widowiskiem, które ma oszołomić widownię, zgarnąć wszystkie nagrody i stać się wizytówką potęg fabryki snów. Do wielkiej produkcji zaangażowano setki statystów, kaskaderów, uznanych scenografów, słynnego reżysera i wielką gwiazdę – Bairda Whitlocka, która zostaje... porwana.

Zwierzogród – to jedyna metropolia zamieszkiwana wyłącznie przez zwierzęta. Tu nie jest ważne, jakim stworzeniem jesteś – każde może zrobić karierę. Gdy jednak do Zwierzogrodu przybywa policjantka Judy Hopps, szybko przekonuje się, że jako pierwszy królik zatrudniony w miejscowej policji nie będzie wcale miała łatwego życia wśród dużych i twardych funkcjonariuszy.

Na granicy – historia ojca i dwóch synów, którzy przyjeżdżają w Bieszczady, aby ułożyć sobie relacje po niedawnej rodzinnej tragedii. Tajemniczy nieznajomy, pojawiający się w odciętej od cywilizacji górskiej bazie, wciąga bohaterów w mroczny i niebezpieczny świat przestępczego pogranicza. Aby przetrwać, bracia będą zmuszeni do odrobienia trudnej lekcji dojrzałości.

Deadpool – Wilson – niegdyś agent służb specjalnych, a obecnie najemnik – zostaje poddany nielegalnemu eksperymentowi, w wyniku którego nabywa niezwykłych mocy samouzdrawiania. Odtąd staje się znany jako Deadpool i wyposażony w nowe zdolności oraz czarne poczucie humoru wyrusza z misją wymierzenia sprawiedliwości człowiekowi, który niemal zniszczył mu życie.

Koncert w Domu Kultury „Chemik”

Katarzyna Groniec w utworach Osieckiej

Na tekstach Agnieszki Osieckiej wychowały się całe pokolenia, a jej piosenki śpiewali najwięksi. Ostatnio z legendą postanowiła zmierzyć się Katarzyna Groniec. Jedna z najciekawszych polskich wokalistek nagrała płytę „ZOO z piosenkami Agnieszki Osieckiej”. Zaprezentuje je 27 lutego o godz. 18 podczas koncertu w Domu Kultury „Chemik”.

Katarzyna Groniec pochodzi z Zabrza. Debiutowała w 1988 roku na Festiwalu Młodych Talentów w Poznaniu, gdzie wraz z Piotrem Hajdukiewiczem wygrała główną nagrodę. Szerszej publiczności dała się poznać rolą Anki w przebojowym musicalu „Metro”. Występy w teatrze Studio Buffo Janusza Stokłosa i Janusza Józefowicza zaczęła w 1991 roku. Sześć lat później zdobyła Grand Prix na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. W 2000 roku ukazał się jej debiutancki album „Mężczyźni”, którego producentem był Grzegorz Ciechowski. Potem przyszły kolejne wydawnictwa („Poste restante”, „Emigrantka”, „Przypadki”, „Na żywo”, „Listy Julii”, „Pin-up Princess” i „Wiszące ogrody”), bardzo ciepło przyjęte przez

sluchaczy. Groniec w Kędzierzynie-Koźlu gościła kilka lat temu, prezentowała wówczas programy: „Listy Julii Kameralnie” oraz „Pin-up Princess”. Teraz w „Chemiku” usłyszymy w jej wykonaniu piosenki Agnieszki Osieckiej. Płyta „ZOO...” ukazała się we wrześniu ubiegłego roku. Znalazło się na niej szesnastu utworów, w tym m.in.: „Wielka woda”, „Króliczek”, „Nim wstanie dzień”, „Rodzi się ptak” czy „Uciekaj moje serce”. Wokalistce na scenie będzie towarzyszył zespół w składzie: Łukasz Damrych (fortepian), Łukasz Sobol (perkusja) i Tomasz Pierzchniak (kontrabas, gitara basowa). Ostatnie bilety na koncert w cenach 50 zł (parter) i 40 zł (balkon) do nabycia w kasach kin „Chemik”



Na płycie „ZOO...” Katarzyna Groniec śpiewa piosenki Agnieszki Osieckiej.

i „Twierdza” oraz poprzez internetową stronę Miejskiego Ośrodka Kultury.

ŁAG

Projekt „Kultura Dostępna”

Zdrajca czy bohater?

Kino „Helios” zaprasza na kolejną projekcję w ramach projektu „Kultura Dostępna”. 25 lutego o godz. 18 zostanie wyświetlony dramat biograficzny pt. „Jack Strong”.

Władysław Pasikowski przeniósł na duży ekran historię pułkownika Ludowego Wojska Polskiego Ryszarda Kuklińskiego, który zdecydował się na współpracę z amerykańskimi służbami specjalnymi. Lata sześćdziesiąte ubiegłego wieku. Szczyt zimnej wojny. Polski oficer opracowuje plany manewrów wojsk Układu Warszawskiego. Wynika z nich, że Związek Radziecki jest gotowy przeprowadzić atak nuklearny na bazy NATO, a w odwecie Amerykanie zaatakują cele na terytorium naszego kraju. Kukliński uważa, że musi o tym

poinformować Zachód. Rozpoczyna wieloletnią, ryzykowną, wyczerpującą psychicznie współpracę z CIA. Odtąd życie jego i jego rodziny jest zagrożone, a jeden nieostrożny ruch może doprowadzić do tragedii. Projekcje w „Heliosie” to jeden z elementów programu realizowanego z inicjatywy ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Dzięki niemu w 35 kinach w każdy czwartek odbywają się pokazy polskich filmów. Widzów ma zachęcić niższa cena biletów, które kosztują 10 zł.

Ł

Kino Konesera w „Heliosie”

Kino Konesera w „Heliosie”

Kino „Helios” zaprasza na specjalny pokaz amerykańskiego dramatu sportowego pt. „Creed. Narodziny legendy”. Kolejny seans Kina Konesera zaplanowano na 24 lutego, na godz. 17.15.

Rocky Balboa – jeden z najsłynniejszych bohaterów w historii kina – powrócił w kolejnej historii o znakomitym bokserze. Do Filadelfii przyjeżdża młody Adonis Creed. Jest synem Apolla, niegdyś zacieklego rywala i jednocześnie wielkiego przyjaciela Rocky’ego. Młody mężczyzna nigdy nie poznał ojca, który zginął na ringu, ale boks niewątpliwie ma we krwi. Rzuca świetnie zapowiadającą się karierę i, ryzykując swoją przyszłość, stawia na realizację marzeń. Nieakceptowany przez sro-

dowisko zawodowców, mentora znajduje w Rockym. Mistrz, początkowo niechętny, dostrzega w końcu w Adonisie siłę i determinację ojca. Czy przy wsparciu legendarnego pięściarza i ukochanej kobiety młody Creed zdoła udowodnić swoją wartość? Czy będzie w stanie stworzyć własną legendę? W głównych rolach występują: Michael B. Jordan, Tessa Thompson i Sylvester Stallone, który za tę rolę otrzymał nagrodę Złotego Globa dla najlepszego aktora drugoplanowego oraz nominację do Oscara.

Ł

Repertuar kina „Chemik”

23-25 lutego

■ ZWIERZOGRÓD (USA, animowany, b.o.): 14.00, 16.00, 18.00 (3D)

■ PLANETA SINGLI (Polska, komedia, od 12 lat): 20.00

26-28 lutego

■ ZWIERZOGRÓD (USA, animowany, b.o.): 10.00 (27.02), 12.00 (17-28.02), 14.00 (26 i 28.02), 16.00 (26 i 28.02), 18.00 (26 i 28.02),

■ POKÓJ (Kanada, Irlandia, dramat, od 12 lat): 20.00 (26 i 28.02), 20.45 (27.02)

29 lutego

■ ZWIERZOGRÓD (USA, animowany, b.o.): 13.00, 17.00, 17.00 (3D)

■ DKF. Syn Szawła (Węgry, dramat): 19.00

■ POKÓJ (Kanada, Irlandia, dramat, od 12 lat): 21.00

Repertuar kina „Twierdza”

23-24 lutego

■ OJCOWIE I CÓRKI (USA, Włochy, dramat, od 12 lat): 16.00

■ NA GRANICY (Polska, thriller, od 12 lat): 18.00, 20.00

25 lutego

■ OJCOWIE I CÓRKI (USA, Włochy, dramat, od 12 lat): 17.00

■ DKF. Mów mi Marianna (Polska, dokumentalny): 19.00

■ NA GRANICY (Polska, thriller, od 12 lat): 15.00, 20.30

26-29 lutego

■ 7 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH (Polska, komedia, od 15 lat): 16.00, 20.00

■ NA GRANICY (Polska, thriller, od 12 lat): 18.00

Pokój

Jack ma pięć lat, gdy dowiaduje się od mamy, że pokój, w którym mieszka z nią od urodzenia, nie jest całym światem. Wychował się tu, myśląc, że po drugiej stronie ścian jest pustka. Teraz matka decyduje się powiedzieć mu prawdę i z jego pomocą podjąć walkę o wolność. Od prawie sześciu lat są więzieni przez człowieka, który każe nazywać się Dużym Nickiem. Izoluje ich od świata, grożąc, że próba ucieczki zostanie ukarana śmiercią. Mama obmyśla niezwykle ryzykowny plan, którego głównym bohaterem ma być właśnie Jack. Wkrótce okaże się, że nie samo odzyskanie



wolności jest największym wyzwaniem, ale konieczność odnalezienia się w niej i nauka życia na nowo. Film Lenny’ego Abrahamsona zdobył już kilkanaście nagród. Otrzymał też cztery nominacje do Oscara.

7 rzeczy...

Siedmiu mężczyzn poszukuje w świecie wielkiej miłości i odrobiny szczęścia. Filip, sympatyczny roztrzepaniec, właśnie traci pracę, gdy ledwie co poznana Zosia oznajmia mu, że jest z nim w ciąży. Z kolei jego przyjacielowi Tomaszowi zawsze wszystko się udaje – narzeczona Basia i własny dom już czekają. Gdyby tylko nie ta panika przed poważnym zobowiązaniem. Producent muzyczny i podrywacz Kordian nie planuje jeszcze życiowej stabilizacji. Dla niego życie to szaleństwo i stan wiecznego upojenia. Ricky to gwiazdor wymagający niezwykle intensywnej opieki i tylko on po-



trafi wyprowadzić Kordiana z tego stanu. Podczas gdy opuszczony przez żonę kierowca autobusu Stefan wszelkimi sposobami stara się odzyskać Julię, zrozpaczony Jarosław cierpi w swojej samotności.

WTOREK (23 lutego)

Zawód z pasją – spotkanie dla młodzieży z podkom. Magdaleną Nakończną – rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej Policji.

Filia nr 5 MBP, ul. Damrota, godz. 13.30

ŚRODA (24 lutego)

Kino Konesera – projekcja amerykańskiego dramatu sportowego pt. „Creed. Narodziny legendy”.

Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 17.15

Kino Kobiet – projekcja polskiego dramatu pt. „Moje córki krowy”. Przed seansem mnóstwo atrakcji dla pań.

Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 18.30

CZWARTEK (25 lutego)

Bibliomaluch – zajęcia literackie dla dzieci w wieku 2-5 lat pn. „Leśny samochodziak”.

Filia nr 5 MBP, ul. Damrota, godz. 11

Dyskusyjny Klub Książki – spotkanie poświęcone książce Harpera Lee pt. „Idź, postaw wartownika”.

Filia nr 11 MBP, ul. Kazimierza Wielkiego, godz. 16.30

Kultura dostępna – projekcja dramatu biograficznego Władysława Pasikowskiego pt. „Jack Strong”.

Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 18

Dyskusyjny Klub Filmowy – projekcja polskiego dokumentu pt. „Mów mi Marianna”.

Kino „Twierdza”, ul. Skarbowa, godz. 19

Zabawa karaoke – śpiewać każdy może.

Klub „Awangarda”, ul. Damrota, godz. 21

PIĄTEK (26 lutego)

Spotkanie z Romanem Sygultą – podróżnik i fotograf z Kędzierzyna-Koźla opowie o swojej wyprawie do Gruzji. Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa zdjęć z tej podróży.

MBP, Rynek, godz. 17

Klubowe granie – zabawa w klimatach hip-hop, house, funky i r’n'b.

Klub „Mechaniczna Pomarańcza”, plac Gwardii Ludowej, godz. 20

Maraton grozy – projekcja czterech filmów, w tym „The Boy” oraz przedpremierowo: „The Hallow”, „Worry Dolls” oraz „Blackburn”.

Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 23

SOBOTA (27 lutego)

Koncert Katarzyny Groniec – znakomita wokalistka zaprezentuje piosenki Agnieszki Osieckiej w nowych aranżacjach.

Dom Kultury „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 18

Zabawa karaoke – śpiewać każdy może.

Klub „Tunel”, ul. Skarbowa, godz. 20

Dancing – zabawa dla nieco starszych imprezowiczów.

Klub „Mechaniczna Pomarańcza”, plac Gwardii Ludowej, godz. 20

NIEDZIELA (28 lutego)

Poranek teatralny – spektakl dla przedszkolaków pt. „Biało-kolorowa bajka (opowieść) o miłości” w wykonaniu teatru Flug.

Dom Kultury „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 10

Poranki ze Scooby-Doo – projekcja filmu dla najmłodszych widzów pt. „Scooby-Doo! Brygada detektywów - best of”. Wyświetlone zostaną cztery odcinki kultowej serii. Przed seansem zaplanowano krótką zabawę dla dzieci oraz konkursy z nagrodami.

Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 10.30

PONIEDZIAŁEK (29 lutego)

Dyskusyjny Klub Filmowy – projekcja węgierskiego dramatu pt. „Syn Szawła”.

Kino „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 19

WYSTAWY

Gruzja – przyjaciele spod Kaukazu – wystawa zdjęć Romana Sygulty – MBP Rynek

Biała gorączka – wystawa fotografii Jacka Hugo-Badera – filia nr 5 MBP

Moje malarstwo – wystawa obrazów Urszuli Masalskiej – Dom Kultury „Chemik”

Kędzierzyn-Koźle i okolice – wystawa dawnych pocztówek – filia nr 5 MBP

Fascynujący i nie do końca odkryty – doskonały świat owadów

Wielkie małe stworzenia żyją wśród nas

Drapieżniki, padlinożercy, pasożyty, roślinożercy, zapylacze, mistrzowie kamuflażu, zadziwiający architekci. Owady – jedne z najbardziej zaskakujących i najstarszych współcześnie żyjących zwierząt. Żyją głęboko w jaskiniach i na gorących pustyniach, w lasach równikowych i akwenach słodkowodnych. – Zdominowały niemal każde możliwe środowisko – mówi kędzierzynianin Miłosz Mazur, dr nauk biologicznych, pracownik Katedry Biosystematyki Uniwersytetu Opolskiego. – I są piękne.

Różnorodność biologiczna Ziemi jest prawdziwym skarbem, który zachwyca nie tylko swym pięknem i bogactwem, ale od którego zależy też nasze życie. Środowisko naturalne jest w stanie zaspokoić wszystkie nasze potrzeby. Dostarcza nam żywności, energii, surowców, powietrza i wody. Jednakże z powodu coraz większej presji wywieranej przez człowieka na ekosystemy zaczynają one gorzej funkcjonować. Podcinamy gałąź, na której siedzimy, zapominając, że świat, w którym żyjemy, jest naszym domem, jedynym, jaki mamy.

– Może kiedyś nawet nie zostanie ślad po naszej kulturze, a przyroda świetnie da sobie radę bez nas, ale my tu i teraz nie mamy nic ponad to, co nas otacza, żadnej innej opcji. Dbłość o środowisko dzisiaj zapewni nam komfort życia teraz i w przyszłości, więc musimy dbać o naszą planetę – mówi Miłosz Mazur.

Świat bez pszczół

Przez wieki poznawaliśmy otaczającą nas przyrodę, budując naszą wiedzę o naturze, mimo to do dziś nie posiadliśmy jej w pełni. Naukowcy poznali i opisali mniej niż 2 mln gatunków żyjących obecnie i wymarłych dawno temu. – A według najbardziej skromnych szacunków na Ziemi żyje około 5 mln gatunków istot żywych, niektóre szacunki wspominają nawet o 30 mln współcześnie żyjących organizmów – mówi dr Mazur. – Więc jest jeszcze mnóstwo do zrobienia. Niestety, wiele nieopisanych ginie bezpowrotnie. Pewne gatunki w sposób naturalny, ustępując miejsca innym. Jednakże współcześnie dzieje się to o wiele szybciej, za co w dużym stopniu odpowiedzialność ponosi człowiek.

naszego gatunku. Poprzez doprowadzenie do zaniku pewnych gatunków lub obniżenia znacząco ich liczebności, np. owadów zapylających, które mają ogromny wpływ na jakość naszego życia, nie tylko zubożymy swoją dietę o wartościowe dla nas produkty, ale także możemy zaburzyć skomplikowaną sieć powiązań ekologicznych. Ponadto niekorzystnie wpłynie to na ceny żywności, które z pewnością wzrosną.

Ręczne zapylanie

Zapylacze są niezbędne, bez nich wiele gatunków roślin nie wydałoby owoców i nasion lub ilość ta byłaby niewielka. Owady zapylają nie tylko kwiaty na łąkach i pastwiskach, np. koniczynę, stanowiącą często główny składnik pokarmowy hodowlanych zwierząt roślinożernych, ale także drzewa w sadach. Często zanik jednej grupy zwierząt zapylających powoduje wyginięcie pewnych gatunków roślin, które są przez nie zapylane.

– Ewolucyjny mariaż kwiatu i owada, trwający często od milionów lat, w pełni uzależnił od siebie oba organizmy. Tak jest np. w przypadku wielu gatunków storczyków – twierdzi dr Mazur. Obecnie bardzo dużo mówi się o wymieraniu tych niewielkich stworzeń i dotyczy to nie tylko pszczół hodowlanych, ale wszystkich owadów zapylających. – W niektórych regionach Chin już dziś sady zapylane są ręcznie przez zastępy robotników – mówi Miłosz Mazur.

W świecie bez pszczół nie da się wyprodukować tyle żywności, zwłaszcza zdrowej, żeby wszystkich wyżywić. – Problem żywnościowy będzie narastał. Na razie Zachód tego nie odczuwa, wręcz marnuje mnóstwo jedze-

się zmieniło, bo populacja ludzi wzrasta o niemal 100 mln rocznie, a powierzchnia pól uprawnych na świecie nie rośnie, tylko maleje – dodaje.

Monotonny krajobraz

Jakie są przyczyny zanikania owadów zapylających? Różnorakie.

Zawsze były atakowane przez choroby wirusowe i grzybowe, ale nie stanowiło to kiedyś większego problemu, jeśli już, to lokalnie. – Teraz wybuchają pandemie światowe, zagrażające populacjom pszczół w skali globalnej. Nazywane to jest zespołem masowego ginięcia (z ang. Colony Collapse Disorder – CCD) – mówi dr Mazur.

Z pewnością nie służą im zmiany klimatyczne. – Globalne ocieplenie jest faktem i tego raczej nikt nie kwestionuje, możemy kwestionować jedynie przyczyny – zauważa. – Mamy coraz gorszy



Bogatek – piękny chrząszcz z rodziny bogatkowatych; w wolnym tłumaczeniu są to „chrząszcze klejnoty”.

dla nas klimat, coraz cieplejsze lata, coraz większe anomalie, co sprzyja rozwojowi różnych czynników atakujących owady.

Poza tym zatrucie środowiska, chemizacja rolnictwa oraz stosowanie na coraz większą skalę toksycznych środków ochrony roślin – to wszystko obniża odporność zapylaczy i czyni je podatnymi na różne choroby. Pada także argument, że owadom zapylającym szkoda rośliny modyfikowane genetycznie (GMO). – To jest nieco kontrowersyjne, bo cały temat GMO jest kontrowersyjny – twierdzi.

Zdaniem dra Mazura jesteśmy skazani na GMO ze względów żywnościowych i ekonomicznych, nie poradziłibyśmy sobie bez roślin modyfikowanych genetycznie. – Ale konsekwencji w



Dr Miłosz Mazur owadami interesuje się od prawie 20 lat.

przyrodzie nie jesteśmy w stanie przewidzieć, bo GMO to jest historia kilkudziesięciu lat, okres badań jest zbyt krótki – dodaje. Problemem jest także brak zróżnicowanego pokarmu dla pszczół, spowodowany choćby stosowaniem upraw monokulturowych, czyli uprawy jednego gatunku rośliny na rozległych terenach. Uprawy takie dostarczają pszczołom pokarm tylko w krótkim okresie ich kwitnienia, do tego są często silnie opryskiwane środkami chemicznymi. – Na Opolszczyźnie widać to np. w okolicy Góry św. Anny czy na południu województwa, gdzie w maju aż po horyzont tylko żółty rzepak, nic poza tym – mówi Miłosz Mazur. – Krajobrazowo jest to bardzo atrakcyjny widok. Jednak pod względem biotycznym jest to niemal pustynia.

Brakuje kwiatów i krzewów

Kiedyś środowisko było bardziej różnorodne – krajobraz stanowił mozaikę pól z zielonymi parowami, zadrzewieniami i miedzami z licznymi kwiatami polnymi: kąkolem, lnem, chabrem, makiem czy rumiankiem. Takie różnorodne środowiska były ostoją wielu gatunków ptaków i bazą żywieniową dla owadów. Dziś gigantyczne uprawy jednej rośliny są środowiskami martwymi. – W okolicy takiego ogromnego pola rzepaku, kukurydzy czy nawet słonecznika panuje cisza. Tam nie ma wielu ptaków i owadów. Duża ilość środków chemicznych ogranicza cały ekosystem do nie-

wielkiej grupy najbardziej odpornych i najmniej wybrednych gatunków – zauważa. – Cały łańcuch troficzny jest zaburzony. Zmiany klimatyczne mają i inne negatywne skutki. Wzrost temperatury oznacza możliwość migracji owadów na nowe tereny, na których nie mają swoich naturalnych wrogów, jak na przykład przybyły na teren Polski z Bałkanów niewielki motyl – szrotówek kasztanowcowiaczek. To on odpowiedzialny jest za masowe brązowienie liści kasztanowców w okresie letnim.

– Troszkę ptaszki go poskubią, ale że larwy są niewielkie i żyją pomiędzy blaszkami liściowymi, trudno się do nich dostać, a pasożyty na razie za bardzo się nim nie interesują – twierdzi. – Możemy z nim walczyć tylko i wyłącznie mechanicznie, metody chemiczne są drogie, mało skuteczne i wątpliwe pod wieloma względami. Najskuteczniejsza i najtańsza metoda walki, tyle że pracochłonna, to prewencja, czyli sprzątanie opadłych liści. – Bo to z nich wylatują dorosłe osobniki, które ponownie składają jaja – dodaje.

Wielkie superorganizmy

Na co dzień nie zwracamy na nie uwagi, chyba że któryś wpadnie nam do zupy, ugryzie nas lub zachwyci swoimi baśniowymi kolorami. Świat owadów, do końca niezbadany, jest bogaty i różnorodny. Ich rozmiary, kształty, kolory, sposoby przystosowywania się do



Piękniś – okaz sprężyka z tajlandzkiej dżungli.

Ingerencja w przyrodę na dużą skalę obraca się przeciwko nam samym, gdyż działamy na swoją szkodę, niszcząc dom również

nia, ale z globalnego punktu widzenia świat jest przeludniony i głodny. Niestety, nic nie wskazuje na to, żeby w tym względzie coś

środowiska, w którym żyją, naprawdę potrafią zachwycić. Stanowią obecnie ponad połowę przedstawicieli świata zwierząt. Przyjmuje się, że pojawiły się na Ziemi ok. 400 mln lat temu. Różniły się znacznie od dzisiejszych gatunków choćby wielkością. Karbońska ważka odnaleziona we Francji miała rozpiętość skrzydeł 70 cm, a permski gatunek ważek z terenu Stanów Zjednoczonych 75 cm.

Zdolność szybkiego rozmnażania się i przystosowania do nowych warunków jest główną przyczyną ogromnego sukcesu ewolucyjnego owadów. Bezkręgowce te występują nieomal we wszystkich typach środowisk, które wykorzystują na różne sposoby. – Właściwie nie ma ich jedynie w głębinach mórz – mówi dr Mazur. – Niektóre występują w bardzo specyficznych środowiskach, np. tylko w jaskiniach, ale przystosowań owadów do różnych nisz ekologicznych jest bardzo dużo, przez to są tak różnorodne.

Inne zaś tak wyewoluowały, że żyją tylko w grupie, jak pszczoły i mrówki, tworząc wielkie supe-

jaj – mówi Miłosz Mazur.

Termity naprawdę potrafią być fascynujące. Wznoszą wielkie, skomplikowane konstrukcje, tzw. termitery, ze skomplikowanym systemem wentylacji. Owe kopce mogą sięgać od 3 do nawet 8 metrów. Hodują też ogromne plantacje grzybów, którymi się odżywiają. W dodatku są ślepe. – Dla nich świat jest światem zapachu i dotyku – dodaje.

Nasze rodzime mrówki też zajmują się hodowlą, ale mszyc – produkowana przez nie spadź stanowi dla mrówek wartościowy pokarm.

U owadów możemy zaobserwować wiele innych ciekawych zachowań. Są gatunki pluskwików, które polują w sposób przemyślany, czyli grupą. Wygląda to tak, że parę osobników nagania ofiarę w jedno miejsce, gdzie już czeka kilka innych gotowych do ataku. Wśród owadów znajdziemy również wyjątkowo troskliwych rodziców, otaczających opieką swoje potomstwo. Na przykład żuki gnojarki z odchodów zwierzęcych toczą kule, do których wkładają jajeczko, i zakopują. – To jest taka spiżarnia

stosować chemii, i stosunkowo tania. Wymaga jednak ogromnej wiedzy i długich badań.

Owady wykorzystywane są także w kryminalistyce, gdzie oddają nieocenione usługi jako pomocnicy w ustalaniu czasu zgonu. A wszystko dlatego, że mają określony, powtarzalny cykl biologicznego rozwoju. Czasem można nawet określić, czy dana osoba zmarła w miejscu znalezienia zwłok. Oprócz tego badanie zawartości pokarmowych owada żerującego na martwym ciele pozwala np. stwierdzić, czy zmarły przed śmiercią zażywał narkotyki lub lekarstwa. Jest to niezmiernie przydatne w przypadku znalezienia ciała pozbawionego tkanek miękkich, nadających się do analizy.

W Polsce owa metoda nie jest jeszcze zbyt popularna, natomiast standardowo wykorzystywana w USA. Są tam „farmy zmarłych”, opowiada Miłosz Mazur, czyli wydzielone tereny eksperymentalne, na których bada się ciała właśnie pod kątem występowania w nich organizmów żywych, żeby określić czas zgonu. – Ciała są porzucane w różnych miejscach: część jest zakopana, utopiona, niektóre wiszą na drzewie, czyli warunki odpowiadają tym, jakie mogą wystąpić podczas prowadzenia śledztwa – mówi.

Lokator na dziko

Czasem owady mogą być niebezpieczne dla człowieka, zwłaszcza te przenoszące groźne choroby. Wiele jest też jadowitych, chociaż dla większości ludzi nie stanowią zagrożenia życia, czujność muszą zachować osoby uczulone na ich jad, gdyż ugryzienie w pewne miejsca może wywołać opuchliznę i ryzyko uduszenia albo wstrząs anafilaktyczny. Nie da się zaprzeczyć, że bywają uciążliwe, skutecznie uprzykrzając nam życie, jak np. komary. Wbrew powszechnej opinii nawet silny i długotrwały mróz nie wymrozi komarych jaj.

– Największe populacje komarów występują na Syberii, gdzie słupek rtęci spada poniżej 40-60 stopni. Latem tam się nie da funkcjonować z powodu ilości atakujących owadów – mówi Miłosz Mazur. Komary rozmnażają się w wodzie, lubią płytkie, ciepłe zbiorniki, dlatego większy wpływ na ich liczebność latem będzie miała ilość podmokłych terenów, zbiorników wodnych czy wilgotność powietrza wiosną.

Większość ludzi nie zwraca uwagi na ów mikroświat. Chyba że zaplanuje on ofensywę na nasz dom w postaci niepożądanego marszu mrówek, tzw. faraonek. Występują na całym świecie, prawdopodobnie do Polski zostały przywleczone z ciepłych krajów. Zasadlają nasze domy, bo sobie nie radzą w naturalnym środowisku.



W Tajlandii jedzenie owadów jest na porządku dziennym; tutaj mieszanka larw motyli i karaczanów. – Nawet smaczne, choć trzeba się przemóc przy pierwszym kąsie – mówi Miłosz Mazur.

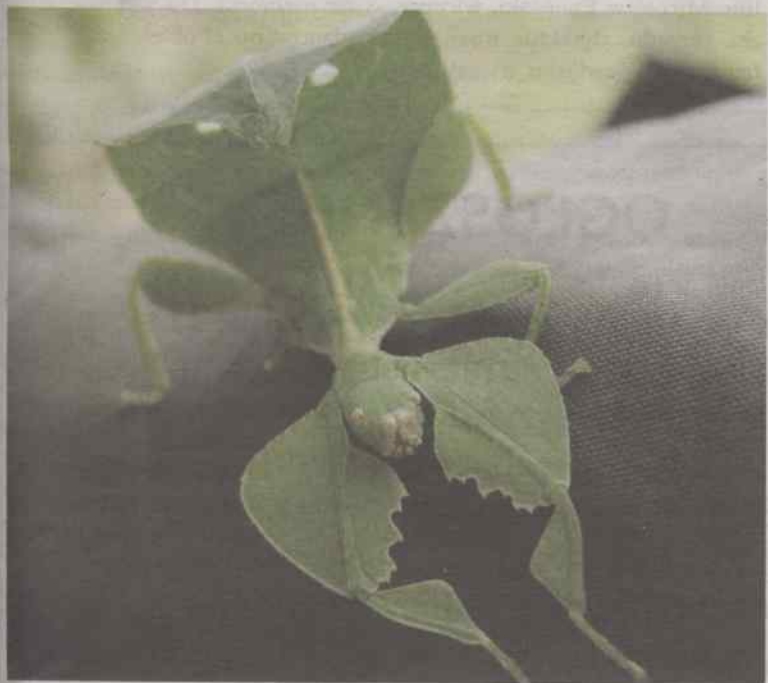
– Dla nich jest u nas wciąż za zimno, a w mieszkaniu mają ciepło, odpowiednią wilgotność i zawsze coś się znajdzie do jedzenia – mówi dr Mazur. Mogą tworzyć nieduże kolonie, nie budują gniazd, nie potrzebują wiele miejsca do życia, wystarczy im szpara w drzwiach, pod panelami, spękanie w murach, a nawet między warstwami tkaniny znajdują bezpieczne schronienie. – Są mało wybredne i odporne na przeciwności losu, dlatego tak trudno jest się ich pozbyć – dodaje.

Owady, chociaż mają wiele cech, za którymi nie przepadamy, i budzą mieszane uczucia: zachwyt i strach, podziw i grozę, stanowią integralną część natury, od któ-

rej jesteśmy zależni. Nie zapominałmy o tym.

Ewa ŻABSKA

Dr Miłosz Mazur owadami interesuje się od prawie 20 lat. Naukowo zajmuje się taksonomią, genetyką populacyjną i ochroną przyrody. Jest autorem niemal 60 prac naukowych. Prowadzi badania nad owadami Europy, ale także krainy australijskiej (głównie Nowej Zelandii i Nowej Kaledonii), Azji i Afryki. Opisał kilkanaście nieznanych wcześniej gatunków owadów. Jego kolekcja liczy obecnie ponad 20 000 okazów owadów z całego świata.



Liściec z grupy owadów przypominających liście.

organizmy z perfekcyjnym podziałem na pracę, gdzie każdy wie, co ma robić. Pojedynczy osobnik nie jest w stanie funkcjonować poza kolonią, bez pomocy innych ginie.

Fabryka jaj

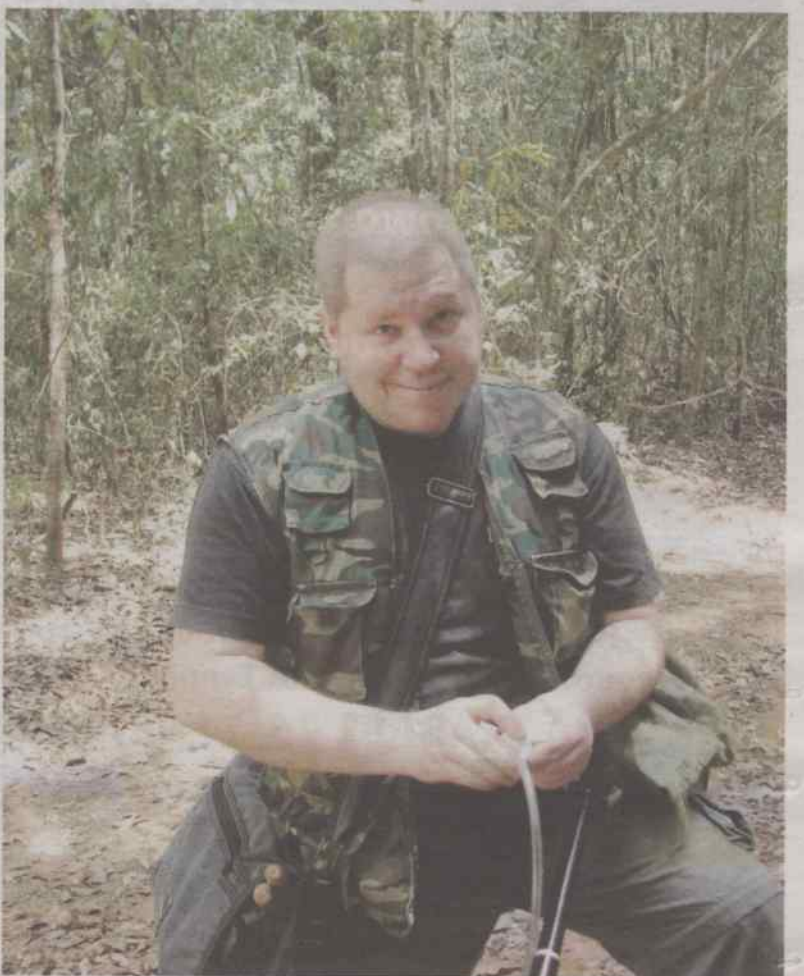
Dla każdego organizmu żywego rozród jest najważniejszy, każdy chce zostawić po sobie potomstwo, u owadów społecznych rozmnaża się tylko królowa. Co ciekawe, samiec nie zapładnia jaja, jak w przypadku ssaków, tylko samicę. Jeden akt płciowy wystarczy, by mogła ona przez wiele lat składać jaja. Są królowe, które żyją jeden sezon, ale i takie, które egzystują wiele lat. Rekordzistami pod tym względem są termity, zamieszkujące głównie kraje tropikalne i subtropikalne. – Ich królowe, można rzec, są fabrykami produkującymi miliony

dla ich larw – wyjaśnia. W ten sposób nie tylko przyspieszają obieg materii w przyrodzie, ale i nawożą glebę.

Mrówki też porządkują teren, zajmując się w mgnieniu oka znalezionym martwym organizmem. Warto je mieć na swoich uprawach, bo polują również na szkodniki, ale ogrodnicy i sadownicy nie bardzo je lubią, ponieważ ich hodowle mszyc niszczą rośliny.

Na tropie zbrodni

Wiele owadów człowiek wykorzystuje jako broń biologiczną do walki ze szkodnikami, przynoszącymi straty gospodarce. – Często, gdy dopiero zabraknie jakiegoś elementu w przyrodzie, zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo był on istotny – mówi dr Mazur. Taka metoda ma tę zaletę, że jest naturalna, nie trzeba



Miłosz Mazur w lesie tropikalnym w środkowej Tajlandii.

Wielkie porządki na terenie Grupy Azoty ZAK SA

Wyburzyli, żeby zaoszczędzić

Gospodarność to dobra cecha, tym bardziej w biznesie. Wiedzą o tym w Grupie Azoty ZAK SA. Spółka z Kędzierzyna-Koźla, pomimo świetnych wyników finansowych, szuka oszczędności. Te są np. następstwem wyburzenia niepotrzebnych obiektów.

W wyniku realizacji kompleksowego programu redukcji nieczynnych instalacji Grupa Azoty ZAK SA w latach 2013-2015 uzyskała blisko osiem milionów złotych oszczędności. Do tej pory na terenie firmy wyburzono 117 obiektów. A to nie koniec.

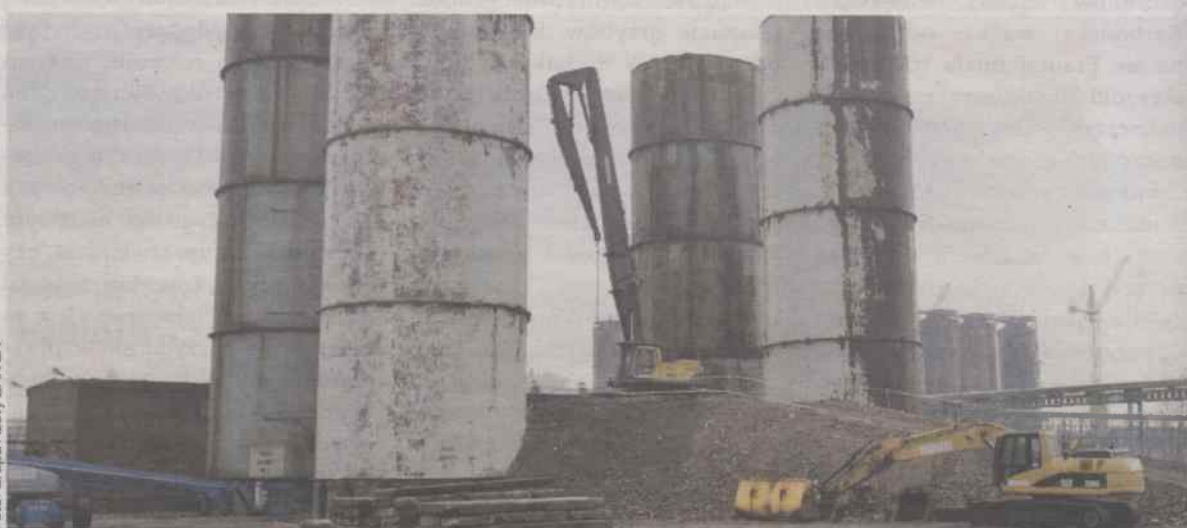
- Zarządzanie majątkiem historycznym oraz prace nad przygotowaniem terenu pod nowe inwestycje również stanowią skła-

dową wyniku finansowego spółki – mówi Adam Leszkiewicz, prezes Grupy Azoty ZAK SA. – Uporządkowanie parku przemysłowego poprzez unowocześnianie infrastruktury dodatkowo przekłada się na podnoszenie standardów bezpieczeństwa naszych pracowników. To ważny element realizacji planów inwestycyjno-remontowych, na które w minionym roku przeznaczyliśmy blisko 400 mln zł



Firma zarobiła na sprzedaży pozyskanego złomu.

Foto: Grupa Azoty ZAK SA



Na terenie spółki wyburzono ponad sto obiektów.

- dodaje prezes.

Wyburzenie niepotrzebnych budynków i instalacji wpłynęło na zmniejszenie kosztów ponoszonych przez spółkę w zakresie ubezpieczenia, podatku od nieruchomości, przeglądów stanu technicznego i zabezpieczenia. Dodatkowe przychody przyniosła

sprzedaż pozyskanego z rozbiórek złomu, a były tego setki ton.

- Likwidując zbędne nieruchomości, tworzymy własną strefę inwestycyjną na terenie zakładu oraz poprawiamy wizerunek – komentuje Mirosław Ptasieński, wiceprezes zarządu, dyrektor finansowy firmy. – W związku z realizacją

nowych zadań inwestycyjnych podatek od nieruchomości utrzymuje podobny poziom. W roku 2015 wyniósł blisko 21,5 mln zł – dodaje.

W tym roku spółka planuje kolejne rozbiórki. Do wyburzenia zaplanowano 21 obiektów.

Ł

REKLAMA

Zapraszamy do rozliczenia PIT-ów za 2015 rok

Rozlicz swoje zeznanie roczne szybko i profesjonalnie

- **Zeznania roczne (PIT-36, PIT-37, PIT-28 i inne)**
- **Rozliczenia dochodów z zagranicy (Niemcy, Holandia, Wlk Brytania, Norwegia i inne)**
- **Kompleksowa obsługa księgowa**
- **Doradztwo podatkowe**



BIURO PODATKOWE
»ALTAX«

Biuro Podatkowe ALTAX

Al. Jana Pawła II 22 (budynek optyka)

Doradca Podatkowy Alina Sennik nr wpisu 00485

☎ 77 481 82 26, 77 481 09 08

sekretariat@biuroaltax.pl

www.biuroaltax.pl

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Prezydent Miasta Kędzierzyn-Koźle zawiadamia, że w dniu 05.02.2016 r. na tablicy ogłoszeń Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Grunwaldzkiej 4-6 wywieszono na okres 21 dni wykaz obejmujący do oddania w najem lokale użytkowe w trybie przetargu nieograniczonego:

- al. Jana Pawła II 27A - stoisko nr 105 o powierzchni 20,34m² + powierzchnia wspólna 14,75m²
- al. Jana Pawła II 27A - stoisko nr 91 o powierzchni 20,34m² + powierzchnia wspólna 14,75m²
- al. Jana Pawła II 27A - stoisko nr 145 o powierzchni 20,05m² + powierzchnia wspólna 16,52m²
- ul. Chopina 15/III – parter budynku o powierzchni 60,00m²
- ul. Żeglarska 11/III – parter budynku o powierzchni 18,59m²

Dyrektor
Stanisław Węgrzyn

Współpraca Grupy Azoty ZAK i ZAMKON

Innowacyjne rozwiązanie energetyczne

Podczas produkcji przemysłowej powstają olbrzymie ilości pary, która najczęściej uchodzi do atmosfery. Na terenie Grupy Azoty Kędzierzyn firma ZAMKON zamontowała urządzenie, które zamienia ją w energię elektryczną. To pierwszy taki projekt nie tylko w Polsce, ale w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Grupa Azoty ZAK po raz kolejny testuje w skali przemysłowej i wdraża pilotażowy innowacyjny projekt, tym razem dotyczący wykorzystania w obszarze energetyki urządzenia pod nazwą prądotwórczy rozprężacz śrubowy firmy Heliex Power. Nowatorskie urządzenie pozwoli zagospodarować parę o niskich parametrach na rzecz poprawy efektywności energetycznej i ekonomicznej zakładu.

19 lutego w Kędzierzynie-Koźlu w obecności przedstawicieli Grupy Azoty ZAK i Grupy ZAMKON realizujące zadanie, a także producenta oficjalnie je uruchomiono.

Istnieją duże możliwości wykorzystania tego urządzenia w przemyśle chemicznym i cieszą się, że tak duża firma jak Grupa Azoty jest nim zainteresowana – mówił Dan Wright z firmy Heliex Power, która powstała w Szkocji w 2010 roku i specjalizuje się w innowacyjnych technologiach energetycznych.

Rozprężacz śrubowy zamontowany na terenie kędzierzyńskiej spółki produkuje 120 kW prądu przy zużyciu 3,4 tony na godzinę. Nie są to może imponujące osiągi, ale im więcej takich instalacji, tym zyski są większe.

Jestem pod wrażeniem prostoty i kompatybilności tego urządzenia. To ważne, żeby wprowadzać technologie, które wykorzystują odpady przemysłowe, w tym wypadku parę – przyznał Krzysztof Kamiński, wiceprezes Grupy Azoty ZAK.

Istniejący od 1989 roku na rynku ZAMKON to producent specjalistycznej armatury przemysłowej. Firma jest wyłącznym dystrybuto-

rem urządzeń Heliex Power.

Nasze urządzenia i aparatura mają duże zastosowanie w energetyce, ale także w przemyśle chemicznym. Cieszymy się, że to innowacyjne zadanie mogliśmy wykonać w Kędzierzynie-Koźlu. Grupa Azoty ZAK jako duży lider jest kołem zamachowym rozwoju gospodarczego regionu i korzystają na tym firmy takie jak nasza – przyznała Monika Zamczewska, dyrektor zarządzająca ZAMKON.

Co istotne, firma stale się rozwija. Ma opracowaną trzyletnią strategię działania, która zakłada m.in. inwestycje na terenie przy ul. Mostowej. A to będzie wiązało się z nowymi miejscami pracy.

Cieszę się, że to właśnie w Kędzierzynie po raz kolejny możemy korzystać z innowacyjnego i nowatorskiego rozwiązania, które wspomaga naszą produkcję – powiedział Adam Leszkiewicz, prezes Grupy Azoty ZAK. – Co więcej, umiejętne wdrożenie projektu przeciera polskiemu przemysłowi ścieżkę wykorzystania tego jedynego w Polsce i Europie Wschodniej urządzenia. Jesteśmy otwarci na partnerstwo w tego typu projektach, traktując je jako szansę na podnoszenie poziomu innowacyjności polskiej gospodarki i wzmacnianie współpracy obszarów chemii i energetyki. Pracujemy, by stawać się liderem innowacyjnych wdrożeń i rozwiązań, definiującym innowacyjność m.in. jako odwagę do podejmowania wyzwań oraz głębszą relację w obszarze biznesu, nauki i badań – dodał Adam Leszkiewicz.

Grupa Azoty ZAK to polski lider innowacji w segmencie chemii spe-



Tak prezentuje się prądotwórczy rozprężacz śrubowy zamontowany przez ZAMKON na terenie Grupy Azoty Kędzierzyn.

cialistycznej. Innowacyjne plany i konkretne kierunki rozwoju zostały wpisane w przyjętą w spółce „Strategię Rozwoju Grupy Azoty Zakłady Azotowe Kędzierzyn SA 2015-2020 oraz w perspektywie 2025”. Na badania i rozwój w obszarze oxo spółka przeznaczy w bieżącym roku ponad 1 proc. przychodów. Do roku 2020 planuje wydać ok. 100 mln zł na ten cel.

W spółce zostało powołane Centrum Aplikacji OXO i Polimerów, którego zadaniem jest wychwytywanie potrzeb rynkowych, analiza potencjału projektów badawczych oraz efektywne stosowanie inno-

wacyjnych technologii w zakładzie. Głosem eksperckim wspierającym zarząd w tych działaniach jest powołana w grudniu ubiegłego roku Rada Innowacyjności. W jej skład wchodzi przedstawiciele uczelni wyższych i najlepsi specjaliści w branży. Spółka z Kędzierzyna-Koźla ma już w swoim portfolio innowacyjne produkty, m.in. nieftalanowy plastikator Oxoviflex® - opracowany we współpracy z naukowcami z ICSO Blachownia.

W najbliższym czasie ZAK planuje złożenie kilku ciekawych projektów do programu INNOCHEM.

ŁAG

REKLAMA

Do lektury zaprasza:

GRUPA
AZOTY

Grupa Azoty KĘDZIERZYN

KOMET®
URPOL

BorsodChem
Chemistry for generations

Petrochemia-Blachownia S.A.
www.borsodchem-group.com

Rok podatkowy 2016

TERMINY
22 lutego mija termin zapłaty zaliczki na podatek dochodowy.

- Koszty uzyskania przychodu 111,25 zł
- Koszty uzyskania przychodu podwyższone o 25% (dla dojeżdżających) 139,06 zł
- Kwota zmniejszenia podatku 556,02 zł
- Minimalne wynagrodzenie brutto w 2015 1.750 zł
- Kwota jednorazowego odpisu amortyzacyjnego w 2014 211.000 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2015 3.895,33 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w IV kwartale 2015 4.066,95 zł

SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH - 2016

Podstawa obliczenia podatku		Podatek
Ponad	Do	
	85.528 zł	18% minus kwota zmniejszająca podatek 556,02 zł
85.528 zł		14.839,02 zł + 32% nadwyżki ponad 85.528 zł
Kwota wolna od podatku 3.091 zł		

UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

Ubezpieczenie zdrowotne	ROK 2016
	288,95 zł
Kwota do odliczenia	248,82 zł

DIETY I RYCYAŁTY - OD 1 MARCA 2013

Dieta (w zł)	Ryzyk za nocleg (w zł)	Ryzyk za dojazd (w zł)
30	45	6

MAKSYMALNA STAWKA ZA 1KM PRZEBIEGU POJAZDÓW PRYWATNYCH UŻYWANYCH DO CEŁÓW SŁUŻBOWYCH

	OD 14 LISTOPADA 2007
Samochód osobowy do 900 cm ³	0,5214
Samochód osobowy powyżej 900 cm ³	0,8358
Motocykl	0,2302
Motorower	0,1382

MAKSYMALNA MIESIĘCZNA KWOTA RYCYAŁTU ZA UŻYWANIE SAMOCHODU OSOBOWEGO W GMINIE I MIEŚCIE DO 100 TYS. MIESZK.

Powyżej 900 cm ³
Limit 300 km - 250,74

ODETKI

- ustawowe 8 %
- od zaległości podatkowych 8 %
- Obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych w 2016 5.092.440 zł (po przekroczeniu w 2015)
- Zwolnienie podmiotowe z VAT w 2016 150.000

ZASIŁKI RODZINNE

- na dziecko w wieku do 5 lat 89 zł
- na dziecko w wieku powyżej 5 lat do ukończenia 18 lat 118 zł
- na dziecko w wieku powyżej 18 lat do ukończenia 24 lat 129 zł
- Kwota zasiłku pielęgnacyjnego (od 1 września 2008) 153 zł
- Kwota świadczenia pielęgnacyjnego (od 1 listopada 2009) 520 zł
- Zasiłek pogrzebowy (od 1 marca) 4.000 zł

BIURO PODATKOWE
»ALTA«

AL. JANA PAWŁA II 22
KĘDZIERZYN-KOŹLE
TEL. 77 481 82 26

KANCELARIA DORADZTWA PRAWNEGO
KRZYSZTOF STEC

Ks

informuje o prowadzeniu działalności w zakresie:

OBSŁUGA PRAWNA
PRZEDSIĘBIORCÓW

☎ 733 933 535

ul. Jana Matejki 9, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
(od 1 marca 2016 r. nowy adres: Plac Wolności 2/4)



SKOK

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA
im. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

zatrudni pracownika na stanowisku
analityka finansowego.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
 - zaawansowana znajomość obsługi komputera i programów kalkulacyjnych.
- Praca w Zdzeszowicach.

CV na adres:

SKOK im. Powstańców Śląskich
47-330 Zdzeszowice
ul. Chrobrego 1 b.

Indywidualne podejście - innowacyjne rozwiązania.

BRENNTAG




Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej
w Kędzierzynie-Koźlu www.e-szpital.eu

Witamy dzieci urodzone w naszym szpitalu!

Oddział Ginekologiczno-Położniczy, tel. 77/ 40 62 512



Wyślij zdjęcie swojego dziecka!

Twoje dziecko urodziło się poza powiatem Kędzierzyn-Koźle, chciał(a)byś, żeby jego zdjęcie ukazało się na łamach „Nowej Gazety Lokalnej”? Rozminąłeś się z naszym fotografem w kozielskim szpitalu? Nic straconego! Możesz wysłać zdjęcie swojego dziecka na adres lista@lokalna.com.pl, a my je bezpłatnie opublikujemy!

Redakcja



23 LATA
WASZEJ MUZYKI
W RADIU PARK

www.radiopark.fm

www.optymax.pl

Salon Optyczny maXima

GABINET OKULISTYCZNY
ul. M. Konopnickiej 1
47-200 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 55 609 78
pn.-pt 9.00 - 17.30, sb 10.00 - 13.00

ul. Kozielska 36 (Kaufland)
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 54 676 91
pn.-pt 8.00 - 21.00, sb 9.00 - 20.00

GABINET OKULISTYCZNY
ul. Grunwaldzka 16
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 483 19 89
pn.-pt 9.30 - 18.00, sb 10.00 - 13.00

GABINET OKULISTYCZNY
ul. Powstańców Śląskich 4
47-100 Strzelce Opolskie
tel. 77 461 02 73
pn.-pt 9.00 - 17.30



REKLAMA

DZIERGOWICE: O młodych adeptach pożarnictwa

Rośnie im narybek

W niektórych następują roszady, w innych status quo – jednostki OSP przeprowadzają zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Postanowiliśmy złapać drugi oddech i w remizie w Dziergowicach spotkaliśmy się z młodymi adeptami pożarnictwa.

Młodziemżymi drużynami pożarniczymi działającymi przy OSP w Dziergowicach od dziesięciu lat opiekuje się Sebastian Kwoczała, pełniący w jednostce funkcję zastępcy naczelnika.

Po osiągnięciu 18 lat zostaje się strażakiem starszym. Grupa MDP, która działa obecnie, powstała w ubiegłym roku – wyjaśnia Kwoczała. Drużyna w Dziergowicach dzieli się na sekcję dziewczęcą i chłopięcą. Chłopców jest jedenastu, a dziewcząt dziesięć. Nie wszyscy są z Dziergowic, dwie adeptki pożarnictwa mieszkają w Lubieszowie.

Żeby znaleźć się w MDP, trzeba mieć co najmniej dziesięć lat (młodsze dzieci to „smerfy”). W zawodach można startować do 16. roku życia. Dwa lata przed pełnoletnością to wiek przejściowy między zawodami młodzieżowymi a seniorskimi.

Druhny daty czadu

Miniony rok drużyna rozpoczęła z wysokiego „c”. – Wystartowaliśmy standardowo, przygotowując się do zawodów – mówi Sebastian Kwoczała. Ciężka praca przyniosła efekty. Dziewczyny z Dziergowic były najlepsze na zawodach gminnych, a na szczeblu powiatowym zajęły drugie miejsce (lepsza była MDP z Miejsca Odrzańskiego). Dzięki świetnemu wynikowi awansowały do zawodów wojewódzkich, które na początku czerwca odbędą się na stadionie w Reńskiej Wsi, gdzie powalczą o mistrzostwo Opolszczyzny. Z naszego powiatu awansowały dwie drużyny, a z pozostałych po jednej.

Chłopcy na etapie gminnym zajęli ostatnie miejsce na podium, awansowali do zawodów powiatowych, ale na sukces muszą jeszcze zapracować. – W przyszłym roku chcemy na powiatowych coś więcej osiągnąć – zapowiadają.

Ostrzegali przed czadem

W trakcie jednego ze spotkań postanowili, że zorganizują akcję społeczną. Padła propozycja, by przeprowadzić akcję informacyjną dotyczącą zdrażliwego czadu – bezwonnego i bezbarwnego gazu.

Na przełomie października i listopada wydrukowali dwieście ulotek, które rozdali wśród mieszkańców. – Przy okazji informowaliśmy, jak wygląda człowiek podtruty tlenkiem węgla i jak się można chronić przed czadem – mówią przyszli strażacy. – Informacje na ulotce są proste i klarowne, by nie zaniepokoić ludzi i jak najwięcej przekazać wiadomości – dodaje opiekun MDP, którego wychowanków doceniono za tę inicjatywę.

MDP z Dziergowic może się też pochwalić własnym kalendarzem (z dwustu sztuk zostały... dwie), w ich dystrybucję wśród dziergowiczów zaangażowała się sama młodzież.

Przyjemne i pożyteczne

Nie samymi szkoleniami żyli młodzi adepci pożarnictwa. Latem druhowie bawili się na biwaku zorganizowanym z miejscowym domem



Część Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Dziergowic z opiekunem (z tyłu).

kultury. Nie zabrakło też dyskotek. Podczas obchodów 110-lecia jednostki MDP zaprezentowała się na galowo.

Samorząd udostępnił młodym strażakom salę gimnastyczną, na której ćwiczą bądź grają w piłkę nożną. 2 listopada oddali cześć strażakom, którzy zginęli w pożarze lasu koło Kuźni Raciborskiej. Nawiązali też współpracę z niemieckimi kolegami z gminy partnerskiej. Zorganizowali sobie wigilię.

Starają się spotykać przynajmniej dwa razy w miesiącu (przed zawodami częściej, żeby szlifować formę). W minionym roku przeszli szkolenie ze sprzętu i musztry strażac-

kiej. Obecnie przygotowują się do udziału w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej. A mają się na kim wzorować – ich opiekun w 2014 r. uczestniczył w finale centralnym tego turnieju w Lublinie jako pierwsza osoba z gminy Bierawa, a trzecia w powiecie.

Głowy pełne pomysłów

Chcą być rozpoznawalni. Wzrok przykuwa flaga z ich logo. Planują zakup nowych mundurów, w tym galowych. Chcą nawiązać współpracę z nową czeską gminą partnerską. – Szlifujemy formę na zawody wojewódzkie, szkolimy się, organizu-

jemy z sołtysem i domem kultury wspólne akcje – mówi młodzież. A jej opiekun zdradza, że w planach mają niekonwencjonalne zawody sportowe.

Po 12 miesiącach działalności w grudniu minionego roku w remizie odbył się test sprawdzający. Sprawdzian przygotowany przez starszych druhów obejmował kilka etapów, jak choćby: włączenie syreny, wyniesienie poszkodowanego z miejsca zadymionego z użyciem aparatu tlenowego i udzielenie mu pierwszej pomocy. Wszyscy zdali.

W tym roku MDP z Dziergowic po raz pierwszy powalczą o miano najlepszej MDP.

Wojciech SZYMCZAK

GOSZYCE: Ta sztuka powinna każdemu leżeć na sercu

Gdy przestanie bić, liczą się sekundy

Chyba mało kto może z ręką na sercu przyznać, że metody reanimacji ma w małym palcu. Na szczęście dziś podstawy tej sztuki wpaja się nawet dzieciom (starsze pokolenia mogą się zawstydzić). W sytuacji zagrożenia życia nie możemy odwracać głowy. O masażu serca, choć nie tylko, traktowało spotkanie zorganizowane w Goszycach.

Dwudziestego lutego w tamtejszej świetlicy wiejskiej przeprowadzono szkolenie dla mieszkańców z podstaw udzielania pierwszej pomocy. Wiedzę z tego zakresu przekazywała sześcioposobowa grupa strażaków-ratowników z OSP w Sławięcicach.

Pod czujnym okiem druhów ćwiczone czynności reanimacyjne na fantomach niemowlęcia, dziecka i osoby dorosłej. – Chodzi przede wszystkim o to, aby dowiedzieć się, jak należy się zachować w sytuacji zagrożenia życia człowieka i nabyć praktycznych umiejętności – mówił przed spotkaniem Marek Stańczyk, mieszkaniec Goszyc, inicjator wielu akcji w sołectwie.

O tym, że nie trzeba być superbohaterem, by uratować komuś życie, przekonywała Aneta Mainusz,

która mieszka w Goszycach, a w Sławięcicach pracuje jako przed-szkolanka. – Ważne, by być odważnym i mieć pewną wiedzę na temat udzielania pierwszej pomocy – mówiła inicjatorka szkolenia, podczas którego kursanci dowiedzieli się, jak ułożyć poszkodowanego w pozycji bezpiecznej, a także jak reagować na krwotoki, złamania, urazy kręgosłupa, utratę przytomności i oparzenia. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia związane z reanimacją krążeniowo-oddechową.

– Uczestnicy spotkania byli pod wrażeniem zaangażowania i wiedzy strażaków – mówi Marek Stańczyk. Jego zdaniem najważniejsze w szkoleniu były praktyczne zajęcia, a to ze względu na fakt, że często człowiek – mimo najszer-

szych chęci – ma obawy przed pomocą poszkodowanej osobie. Dzięki ćwiczeniom można nabrać pewności.

Nasi rozmówcy dziękują strażakom ze Sławięcic za poświęcony czas, przekazaną wiedzę i zaangażowanie.

– Pomysł zorganizowania takiego szkolenia był bardzo dobry – ocenił Marek Weissner, naczelnik sławieńskiego OSP. – Uczestnicy wykazywali duże zainteresowanie, zadawali mnóstwo pytań, a także bardzo chętnie ćwiczyli na fantomach.

Dowiedzieliśmy się, że w najbliższym czasie OSP podobne szkolenie chce zorganizować dla mieszkańców Sławięcic. – Zachęcamy pozostałe jednostki, które mają w swoich szeregach osoby po kursie kwalifikowanej pierwszej pomocy,



Wiedzę z zakresu udzielania pierwszej pomocy przekazywała sześcioposobowa grupa strażaków-ratowników z OSP w Sławięcicach.

by swoją wiedzę podzieliły z mieszkańcami swoich dzielnic czy

miejscowości – dodał rozmówca.
Wojciech SZYMCZAK



CISEK: Miejskowa jednostka OSP chce wyjść na prostą

Powiał wiatr zmian

Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków OSP Cisek (6 lutego) nastąpiły zmiany we władzach. Prezesa Sebastiana Olszowskiego – przez siedem lat kierującego jednostką – zastąpił dotychczasowy skarbnik Marek Stefanides.

Szeregi OSP poszerzyły się w minionym roku o trzech członków czynnych (w dniu zebrania było ich w sumie 29). Nie zmieniła się liczba druhów honorowych i wspierających (odpowiednio 7 i 5). W jedno-

Najaktywniejszym druhem był w minionym roku Rafał Szczerecki, który uczestniczył aż w 19 akcjach. Dochody jednostki w 2015 r. były na poziomie ponad 6400 zł. Według założeń planu finansowego na

300 tys. zł).

Zgodnie z planem działalności na rok 2016 cisecka OSP może przyjmując w swoje szeregi ogółem pięciu członków czynnych. Wśród inwestycji i remontów znajduje się rozbudowa jednostki o pomieszczenie na garaż i o wieżę do suszenia węży. – Wasze sprawozdania z roku na rok są coraz lepiej przygotowane, choć nie brak z mojej strony drobnych uwag – powiedział komendant gminny OSP Roman Adam.

Przegłosowano, że nowy zarząd będzie działał w pięcioosobowym, a komisja rewizyjna w trzyosobowym składzie.

Zmiany w zarządzie były zapowiadane już od jakiegoś czasu.

W rozmowie z nami jeszcze przed głosowaniem prezes Sebastian Olszowski przyznał, że ma za dużo obowiązków, by dalej kierować jednostką. – Praca zawodowa, rodzina. Oczywiście cały czas chcę uczestniczyć w życiu OSP – powiedział Olszowski.

Prezesem jednostki został dotychczasowy skarbnik Marek Stefanides. – To człowiek, który umie załatwić dużo rzeczy. Jak wiadomo, staramy się o zakup lekkiego samochodu pożarniczego i łodzi płaskodennej, a Marek zna się na wnioskach o środki zewnętrzne. Jest najlepszą osobą do reprezentowania jednostki w tych sprawach – powiedział Sebastian Olszowski po głosowaniu. W ukonstytuowanym zarządzie poza Markiem Stefanidesem zna-



Sprawozdanie z działalności jednostki w roku 2015 przedstawia prezes Sebastian Olszowski.

leżli się: Rafał Szczerecki (naczelnik), Paweł Stefanides (skarbnik), Joanna Ślusarz (sekretarz) i Dariusz Szewior (gospodarz).

– Zarząd otrzymał absolutorium, a to dowodzi, że jednostka rozwija się w dobrym kierunku. Cały czas w was wierzyłem i mam nadzieję, że OSP Cisek wróci do dawnych lat świetności – powiedział prezes Zarządu Gminnego OSP RP w Cisku Alojzy Parys.

O tym, że jednostka nie stoi w miej-

scu, mówił nowo wybrany prezes, dziękując swojemu poprzednikowi za jego dotychczasową pracę i przyciągnięcie go w 2011 r. do jednostki. – Zgodziłem się kandydować na szefa jednostki, by jak najbardziej uprościć procedurę aplikowania o środki zewnętrzne, ponieważ znam się na wnioskach unijnych – powiedział Stefanides. Zaznaczył, że prezesem będzie tylko przez jedną pięcioletnią kadencję.

Wojciech SZYMCZAK



Podpowiedzi od wójty gminy Cisek Alojzego Parysa występuje wybrany w głosowaniu nowy szef ciseckich strażaków Marek Stefanides.

stce działają cztery kobiety.

Działalność ratowniczo-szkoleniowa jednostki, na której stanie znajdują się dwa średnie wozy pożarnicze, to w roku sprawozdawczym 25 akcji (w tym po dziesięć pożarów i miejscowych zagrożeń).

rok bieżący dochody OSP powinny wynieść 7720 zł. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jednostka będzie wnioskowała o kwotę 90 tys. zł – dofinansowanie zakupu samochodu lekkiego wraz z łodzią płaskodenną (koszt całkowity to ok.

REKLAMA

RESTAURACJA Spichlerz

PRZY PARKU MINIATUR W OLSZOWEJ



Planujesz imprezę okolicznościową?

Szukasz wyjątkowego miejsca na spotkanie biznesowe czy konferencję? Skorzystaj z naszych usług i powierz imprezę w ręce profesjonalistów! Nowoczesna gastronomia i doskonała obsługa!

- ❖ KOMUNIE, CATERING,
- ❖ KONFERENCJE, SZKOLENIA, PLENERY
- ❖ UROCZYSTOŚCI RODZINNE I FIRMOWE
- ❖ NOCLEGI I ATRAKCJE DLA DZIECI
- ❖ GWARANTUJEMY NAJLEPSZE CENY!
- ❖ WESELA JUŻ OD 100 ZŁ ZA OSOBĘ
- ❖ IMPREZY OD 60 ZŁ ZA OSOBĘ!

Olszowa, ul. Hodowlana,
tel. 607 706 202 oraz 607 609 307
Dojazd: trasa Kędzierzyn-Koźle - Strzelce Op.
(bezpośrednio przy zjeździe 426 z autostrady A4)



Zapraszamy na nasz
profil na Facebooku:
RESTAURACJA
SPICHLERZ OLSZOWA

www.miniaturyolszowa.pl

CISEK: Młodzież dla młodzieży

Wielkie ślizganie i nie tylko

Wiedzą najlepiej, jak zorganizować sobie czas wolny w czasie ferii zimowych. Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Cisku zorganizowali wyjazd na lodowisko. To nie jedyna atrakcja przygotowana na lutowy dzień przez uczniów dla uczniów.

Zadania podjęła się działająca przy placówce Młodzieżowa Rada Gminy Cisek. – W czasie dwutygodniowej laby chcieliśmy zaproponować młodzieży możliwość ciekawego i aktywnego wypoczynku w gronie kolegów i koleżanek – mówi przewodniczący MRG w Cisku Paweł Michalczyk.

Aż 43 uczniów wzięło udział w wyjeź-

dzie autokarem do Pszowa (4 lutego).

– Tamtejsze lodowisko jest jednym z najpopularniejszych i najlepiej wyposażonych obiektów tego typu w naszym rejonie – argumentuje cel wyprawy Michalczyk. Dodaje, że na taflach uczniowie prześcigali się w tworzeniu nowych figur akrobatycznych, które często kończyły się tą najpopularniejszą, czyli wywinięciem orła.

Wbrew pozorom wspólny dzień nie zakończył się na wspominaniu wielkiego ślizgania – Chętni mogli się spotkać ponownie na zabawie karnawałowej zorganizowanej w sali wiejskiej w Łanach – informuje rozmówca. Podkreśla, że wydarzenia mogły dojść do skutku dzięki doskonałej współpracy kierowanej przez niego rady z władzami samorządowymi.

W

GMINA CISEK: Warto uczestniczyć w zebraniach wiejskich O sprawach wsi

Coroczne zebranie sołeckie mają już za sobą m.in. Łany i Dzielnica. Sprawdź, kiedy możesz się spotkać z władzami gminy w swojej miejscowości.

W Roszowicach spotkanie zaplanowano na 23 lutego na godz. 18, a w Steblowie na 24 lutego na godz. 19. Roszowski Las swoje zebranie będzie miał 25 lutego (godz. 19), dzień

później spotkają się w Podlesiu (godz. 18). Spotkania w marcu otworzy Miejsce Odrzańskie (2 marca, godz. 19). W stolicy gminy zebranie wiejskie odbędzie się 4 marca o godz. 19. Ko-

bylice swoje zebranie zaplanowały na 10 marca (godz. 19). W Cisku spotkanie odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury, w każdym z pozostałych sołectw w świetlicy wiejskiej.

W



PAWŁOWICZKI: Poznaj swojego sołtysa

Działać razem to podstawa

Mija rok od przejścia pateczki po poprzednim sterniku wsi Pawłowiczki Barbarze Góreckiej przez Bernarda Grzeskę. Z sołtysiem rozmawiamy o zadaniach zrealizowanych we wsi i zaplanowanych. Dowiemy się też, co leży na sercu sternikowi jednego z największych sołectw w gminie.

– Jaka idea przyświecała panu, że zgłosił pan swoją kandydaturę na sołtysa Pawłowiczek?

– Będąc w urzędzie, dowiedziałem się, że pani Barbara Górecka, kończąca drugą kadencję sołtysa, nosi się z zamiarem zrezygnowania z kandydowania na kolejne cztery lata. Podczas spotkania sprawozdawczo-wyborczego padła propozycja ze strony wójta Jerzego Treffona, bym zgłosił swoją kandydaturę. Jako że pani Górecka podjęła ostateczną decyzję, że nie będzie się ubiegać o trzecią kadencję, zgodziłem się.

Nie miałem kontrkandydatów. W głosowaniu 34 osoby były za, jedna przeciw, a jedna się wstrzymała.

– Od razu wziął się pan do roboty.

– Cekało dokończenie remontu dróg. Kadencję poświęcę przede wszystkim na dokończenie utwardzania dróg polnych we współpracy z urzędem gminy. Trzeba było też zająć się organizacją imprez wiejskich. Pierwszą z nich – Dzień Kobiet – wsparł nasz proboszcz Tadeusz Oślizło, z którym dobrze się nam współpracuje. Do tej pory nie było u nas imprezy z okazji Dnia Kobiet. Przyszło prawie sto osób. W maju chciałem zrobić podobną imprezę dla panów, ale musiałem się wycofać z pomysłu, bo wielu miało już jakieś plany i wyjazdy. Udały się dożynki parafialne, na parafialno-wiejskim święcie pło-

nów w Grudyni Wielkiej nasza korona okazała się najpiękniejsza.

– W tym roku wraz z radą sołecką planuje pan zorganizować Dzień Kobiet w Ostroźnicy. Dlaczego tam, a nie w Pawłowiczkach?

– W domu spotkań wiejskich nie ma wystarczająco dużo miejsca, w jednej z miejscowych restauracji nie ma sceny, a w drugiej mimo że jest, nie da się zdemontować barier scenicznych, a to by przeszkadzało w przekazie i odbiorze spektaklu. Potrzebny jest lokal z odpowiednią sceną, gdyż zaprosiliśmy grupę teatralną z Rybnika. Będzie to impreza biletowana. Artyści wykonają pełen humoru spektakl komediowy w trzech aktach. Zapraszamy 13 marca o godz. 16 do restauracji „Sandrolika”. Jestem naprawdę ciekawy, jak to wydarzenie zostanie odebrane.

Wspomniałem o naszym proboszczu, bo poza dobrym słowem w zeszłym roku wsparł finansowo zabawę z okazji święta pań, opłacając połowę kosztów. W ten sposób chciał podziękować mieszkańcom, którzy w 2014 r. przygotowali obchody jubileuszu 25-lecia jego kapłaństwa.

Za rok planujemy zrobić we wsi babski comber o zasięgu gminnym.

– Jest pan rolnikiem, ale w pewnym sensie i menedżerem do spraw organizacji imprez masowych.

– Urodziłem się w Pawłowiczkach.

Dziś prowadzę z żoną gospodarstwo rolne nastawione na produkcję roślinną. Mamy troje dzieci. Szykuję syna na gospodarza.

– Co jeszcze udało się zorganizować?

– Z zeszłorocznego funduszu sołeckiego wyremontowaliśmy ponad stumetrowy odcinek drogi koło kościoła i cmentarza. Za pieniądze z tegorocznego funduszu kupiliśmy dwie tablice informacyjne, które zastąpią dotychczasowe, prowizoryczne. Jedną stanę przy kościelnym parkingu, drugą chcielibyśmy postawić koło „Delikatesów”, musimy tylko dogadać się z właścicielami. Wiosną planujemy dokończyć remont drugiej części wspomnianej drogi – odcinek od bramy wejściowej do drogi prowadzącej do oczyszczalni. Fundusz sfinansuje też nasadzenia ozdobnych krzewów na skwerze między drogą a murem kościelnym i we wsi według zgłoszeń mieszkańców.

Żałuję, że ze środków z funduszu sołeckiego nie można zorganizować dla mieszkańców wycieczki autokarowej.

– Podobno dom spotkań w remizie doczeka się liftingu.

– Fundusz sołecki wesprze i to zadanie. Wykonamy drzwi wahadłowe wewnętrzne, wymienimy stolarkę. Za rok chcielibyśmy zrobić balustradę.

– W pierwszym roku pana sołtysowania udało się rozebrać młyn.



Sołtys Bernard Grzeska: – Trudno sprostać oczekiwaniom wszystkich mieszkańców. Ważne, by ze sobą rozmawiać, decydować i działać razem.

– Nadarzyła się okazja pozyskania gruzu, więc z niej skorzystaliśmy. Zdrowy gruz zawieźliśmy do firmy „Kania”, reszta, rozdrobniona – w sumie 68 naczepek – posłużyła do utwardzenia drogi polnej łączącej dojazd do firmy od strony Ucieszkowa. Były to działania, które nie obciążąły budżetu gminy.

– Chcecie też upiększyć przykościelny plac.

– Leży mi on na sercu. Niestety, nie da się ruszyć z uporządkowaniem wizualnym i własnościowym tego miejsca. Marzy mi się, żeby powstało na tym placu coś ładnego i pożytecznego dla mieszkańców.

Współwłaściciele muszą mieć świadomość, że trzeba tam zrobić porządek,

wyczyścić ten teren. Osoby prywatne, które są współwłaścicielami ruin, nie mogą zrozumieć, że nawet posiadanie współudziału w jakiejś działce zobowiązuje do działania i próby wypracowania kompromisu.

– Pawłowiczki to jedna z największych wsi w gminie, ale czy zintegrowana?

– Jest grupa ludzi, którzy służą pomocą na każdy mój telefon, są aktywni społecznie, czasami sami od siebie coś dołożą. Chciałbym, żeby było więcej takich ludzi. Uważam, że podstawa to rozmowa. Mieszkańcy powinni uczestniczyć w zebraniach wiejskich i mówić, co ich boli. Robiąc coś, zawsze znajdziesz sobie jakiegoś wroga. Chodzi o to, by było ich jak najmniej.

– Odnoszę wrażenie, że odnajduje się pan w roli sołtysa.

– Na początku, kiedy musiałem roznieść nakazy płatnicze, było trudno. Jednak dzięki temu zadaniu można zamienić z mieszkańcami kilka słów i poznać nowych pawłowiczaków. Wciąż mnie zaskakuje, kiedy ludzie zwracają się do mnie „sołtysie”. Sołtysuje się jednak nie dla samej funkcji. W tej roli najbardziej lubię właśnie kontakt z ludźmi. Warto podkreślić, że dobra współpraca z radą sołecką, radnymi, sołtysami i wójtem, z którymi znam się od lat, ułatwia kierowanie wsią.

Rozmawiał Wojciech SZYMCZAK

MACIOWAKRZE: Nowy nabytek strażaków

Zrobili krok naprzód

Jeśli było po nim znać wiek, kiedy z Niemiec przyjechał do Maciowakrza – po miesiącu żmudnych prac wygląda tak, jakby dopiero co zszedł z taśmy produkcyjnej. Gdzieś gdzieś coś trzeba było przemalować i zakonserwować, a potem należało go przystosować do posiadanego sprzętu. W OSP w Maciowakrze stara 244 zastąpił mercedes ziegler z 1985 r.

Jednostka należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego ma na stanie dwa wozy pożarnicze średnie.

Nowy nabytek stanął obok magirusa-deutz 192, który w 2008 r. samorząd zakupił za ok. 50 tys. zł od partnerskiej gminy Lindenfels (Niemcy).

– Pojemność zbiornika w magirusie to 2,5 tys. litrów wody – mówi Hubert Kubanek, prezes OSP w Maciowakrze. – Kiedy do nas przyjechał, miał na liczniku może 10 tys. kilometrów.

Na własnych kołach

Mercedes ziegler, który gmina zakupiła dla jednostki w Maciowakrze za ponad 40 tys. zł, na liczniku miał 19 tys. km. – Tyle było na zdjęciu, które przestali nam niemieccy partnerzy, ale doszedł kolejny tysiąc, gdyż wóz odebraliśmy osobiście i przetestowaliśmy go z naszym pierwszym kierowcą w drodze do Polski – tłumaczy prezes Kubanek. Dodaje, że duży wkład w nabycie pojazdu mają

radni, którzy zgodzili się na jego zakup, mimo że w budżecie gminnym OSP nie było wystarczająco dużo środków – wyrazili zgodę na przeżycie części środków z innych zadań budżetowych.

Nocą 15 stycznia mercedes ziegler stanął w Maciowakrze, jednak musiał minąć niemal miesiąc, by mógł zostać wprowadzony do podziału bojowego. Przez ten czas strażacy ochotnicy nie próżnowali – odnawiali wóz.

– Wszystko we własnym zakresie. Chłopaki naprawdę się postarali. Dużo pracy włożyli, żeby pojazd wyglądał tak jak w tej chwili – mówi prezes jednostki.

Zgrzyt metalu, stukot młotków

W pierwszej kolejności blacharkę zaserwowano przednim błotnikom. Walczono też z odpryskami i rdzą pod uszczelkami, dorobiono boczne lampy robocze i przednie pulsujące. Pojazd wyposażony jest w wiele wy-

jeżdżających wózków, trzeba było je dopasować do sprzętu, jakim dysponują polscy strażacy.

Star 244, który zastąpiono mercedesem zieglerem, miał o wiele mniej miejsca, w związku z czym sporo sprzętu upchano do magirusa. Dziś w magirusie się rozluźniło, a w mercedesie i tak jest jeszcze sporo miejsca na sprzęt. W miarę potrzeb i możliwości jednostka będzie doposażać nowy wóz (częściowo we własnym zakresie), choćby w nową pompę szlamową. Z funduszy gminnych OSP będzie się starać o zakup drabiny.

W porównaniu z poprzednikiem zbiornik na wodę w zieglerze ma mniejszą pojemność – 1,6 tys. litrów. Strażacy myślą, aby wyposażać go w środek pianotwórczy. – Trzeba by było kupić około sześciu 20-litrowych kanistrów i zamontować je w pojeździe. Choć nie ma on instalacji pianowej, to posiada zasyssacze liniowe, z których można by skorzystać – informuje rozmówca. Środek pianotwórczy mieszałby się



Prezes OSP w Maciowakrze Hubert Kubanek przy nowym nabytku jednostki.

z wodą ze zbiornika głównego bądź z hydrantu przez autopompę, a wytworzona piana nadawałaby się do gaszenia na przykład płonących samochodów.

Dziewicze akcje

Już w ciągu pierwszego tygodnia od wprowadzenia do podziału bojowego wozem wyruszono do dwóch akcji: ratowania psa, który wpadł do studni w opuszczonym folwarku na

graniczy Grudyni i Milic, i usuwania powalonego drzewa w lesie między Chróstami a Pawłowiczkami.

Zastąpiony przez mercedesa zieglera samochód pożarniczy Star 244 (rocznik 1987, od nowości w Maciowakrze) przekazano OSP w Borzysławicach. Tamtejszy wysłużony star 20 z lat 70. będzie sprzedany bądź zezłomowany, gdyby nie było zainteresowanych jego kupnem.

Wojciech SZYMCZAK



KOZA, MIERZĘCIN: Spotkania władz z mieszkańcami

Mieszkańcy mają głos

Małe sołectwa, Koza i Mierzęcin, otworzyły cykl zebrań wiejskich w gminie Polska Cerekiew. Czy w niewielkich społecznościach żyje się łatwiej, czy też liczba mieszkańców nie ma znaczenia, a każde sołectwo boryka się z podobnymi problemami?

Wioski na skraju gminy, powiatu i województwa. Populacja każdej z nich grubo poniżej setki. Statystyki swoje, a życie swoje. Tak naprawdę to, co na papierze, nijak ma się do realiów – nie brakuje takich, którzy wyjeżdżają za chlebem za granicę, liczba nowo narodzonych dzieci nie napawa optymizmem. – W Kozie to tylko wrony zawracają – mówią we wsi.

Mimo to na spotkaniach w Kozie i Mierzęcinie frekwencja była bardzo wysoka.

Problemów nie brakuje

W 2015 r. Koza do wydania w ramach funduszu sołeckiego miała 8700 zł. Jak każdego roku, opłacono kosiarkę, część pieniędzy przeznaczono na zakup paliwa i oleju do kosi spalinowej. Centralne miejsce sołectwa – świetlica wiejska – wzbogaciło się między innymi o grzejniki elektryczne, karnisze, firany i obrusy. Została także zakupiona agrowłók-

połowę pieniędzy z funduszu sołeckiego pochłonie zakup paneli drewnianych lub plastikowych. – Zostaną zamontowane na suficie bądź ścianie wewnętrznej świetlicy. Na wszystko w tym roku nie starczy – zaznaczyła sołtys Grażyna Malcharek.

Mieszkańcy poszczególnych miejscowości wiedzą najlepiej, czego potrzebują. To na ich propozycjach w głównej mierze samorząd chce bazo-

wać, opracowując strategię rozwoju gminy na kolejne lata. Zdaniem wójta gminy Polska Cerekiew Piotra Kanzego więcej niż trzy czwarte zadań, które znalazły się w poprzedniej strategii rozwoju, zostało zrealizowane.

Każda miejscowość – od Kozy po Warszawę – ma swoje mocne i słabe strony. Największą bolączką Kozy i Mierzęcina (ale i Połowy oraz części Polskiej Cerekwi) jest brak kanalizacji. – Na pewno nie będą mogli zostać podłączone do kanalizacji gminnej – podkreślił przewodniczący Rady Gminy Polska Cerekiew Jerzy Kołeczko. – Zastanówcie się,



Zebranie wiejskie w Kozie. Problemy nie omijają małych sołectw. Bolączką zarówno Kozy, jak i Mierzęcina jest brak kanalizacji.

Uczestnicy spotkania otrzymali zapewnienie, że ci, którzy mają przydomową oczyszczalnię ścieków (ze wszystkimi pozwoleniami), w przypadku powstania we wsi wspólnej instalacji nie będą musieli się do niej podłączyć.

W trakcie zebrania zgłoszono także nierozwiązany od lat problem braku części rowu przy mostku na końcu wsi, gdzie woda przelewa się przez ulicę. Władze obiecały, że postarają się rozwiązać ów problem.

Kolejną bolączką wsi jest fatalny stan drogi powiatowej biegnącej przez Kozę. – Przejelibyśmy ją, pod warunkiem że powiat by ją wyremontował. Przy niewielkich pieniądzech budżetowych naprawdę nie da się wszystkiego zrobić na własną rękę – argumentowała sekretarz gminy.

Władze poinformowały, że w tym roku na wysypisku w Ciężkowicach powstanie PSZOK, który będzie także obsługiwał sąsiednią gminę Cisek. Samorząd jest zaniepokojony tym, co się dzieje w związku z sześciolatkami i programem „500+”. – Gminy mają obawy. Jedno jest pewne: jako samorządy na pewno będziemy musieli dopłacać do tego interesu – powiedział wójt Kanzy.

Wieś zintegrowana

W Mierzęcinie sołtys Andrzej Za-

krzowski przedstawił zadania zrealizowane z funduszu sołeckiego w minionym roku i zaplanowane na ten rok. Wymieniono drzwi wejściowe do świetlicy wiejskiej, wykafelkowanie podłóg i wymalowanie wnętrza, zamontowano kasetony na suficie i wymieniono oświetlenie. – Ponadto we własnym zakresie między innymi położyliśmy kafelki w kuchni i kosiłmy pobocza wzdłuż drogi gminnej – referował sternik wsi.

Pieniądze z funduszu sołeckiego na ten rok to prawie 8200 zł, kwota jest niższa od ubiegłorocznej o niecałe 100 zł. Za ponad połowę tych środków zostanie wyremontowany dach świetlicy. Z funduszu utrzymywane będą tereny zielone i zostanie zakupione wyposażenie do kuchni.

Dający się zauważyć brak aktywności ze strony mieszkańców w większych miejscowościach nie występuje w małych wsiach, jak np. Mierzęcin.

– Jestem szczęśliwa, że mieszkam w tej wsi, marzyłam o takim miejscu – zdradza w przerwie jedna z mieszkanki, która Cieszyn zamieniła na Mierzęcin.

Mieszkańcy są zintegrowani, choć i w tej wsi problemów nie brakuje.

– Wyremontowaliście u nas drogę, teraz trzeba by zamontować progi zwalniające – zaproponował jeden z uczestników spotkania. Pomysł oka-

zał się nietrafiony. Jako przykład podano ul. Raciborską w Reńskiej Wsi. Wprawdzie zmuszają one pojazdy do wolniejszej jazdy, ale pokonywaniu progów towarzyszy łomot.

Podobnie jak w przypadku Kozy, jednym z priorytetów w Mierzęcinie jest budowa kanalizacji. – Na tyle, na ile będziemy w stanie coś wygospodarować, spróbujemy wspomóc tę inwestycję – mówi wójt Kanzy, który w tej materii najbardziej liczy na środki zewnętrzne.

Jeśli chodzi o problemy komunikacyjne, Mierzęcin niczym nie różni się od setek innych małych wsi w Polsce. – Autobusów jest za mało – skarżyli się niezmotoryzowani mieszkańcy.

W Mierzęcinie znalazła się osoba, której na sercu leży nie tylko własna miejscowość. – Każdego, kto jeździ samochodem, na pewno dręczy przejazd przez nieczynne torowisko przy wjeździe do Polskiej Cerekwi.

Właścicielem fragmentu drogi z obu stron torów jest PKP, a nie GDDKiA. – Będziemy się starali przejąć to torowisko – przypomina wójt. Docelowo pobiegnie tam ścieżka rowerowa w ramach koncepcji budowy zintegrowanej sieci dróg, tras, szlaków i ścieżek subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Wojciech SZYMCZAK



Spotkanie władz gminy z mieszkańcami Mierzęcina. Na pierwszym planie sołtys Andrzej Zakrzowski.

nina, którą na wiosnę mieszkańcy chcą zabezpieczyć skarpę we wsi.

W tym roku z funduszu sołeckiego jedna z najmniejszych wsi w gminie dostanie niecałe 8500 zł. Część kwoty zostanie przeznaczona – jak co roku – na pielęgnację terenów zielonych. Zakupione zostaną farby i impregnaty do konserwacji placu zabaw oraz kosiarka spalinowa. Niemal

czy widziecie wasz rozwój w budowie przydomowych oczyszczalni, czy utworzeniu jednej zlewni dla całej wioski.

Mieszkańcy domagali się deklaracji, kiedy mogłaby powstać mała oczyszczalnia we wsi. – Można bezpiecznie powiedzieć, że w najbliższej dekadzie – odpowiedziała sekretarz gminy Urszula Golisz.

Za tydzień

W kolejnym numerze „Lokalne” rozmowa z wójtem gminy Polska Cerekiew Piotrem Kanzym. Włodarza poprosimy o ocenę działań odwołanego niedawno prezesa GOSiR i o ustosunkowanie się do stanowiska prezesa „Lewady” Andrzeja Sałackiego w sprawie działalności zakrzowskiego ośrodka. Zapraszamy!

POLSKA CEREKIEW: Dzień Humanisty ocenili na szóstkę O języku polskim z pasją

W postać Kaczki Dziwaczki wcieliła się Natalia z klasy IV. Piątoklasiści rozbawili wszystkich inscenizacją wiersza „Kwoka”. Konkurovano w zadaniach, w których bez talentu do języka ojczystego nie było czego szukać. Dzień Humanisty połączył uczniów z dwóch gminnych szkół.

W imprezie zorganizowanej w Zespole Gimnazjalno-Szkolno-Przedszkolnym w Polskiej Cerekwi poza uczniami miejscowymi uczestniczyły dzieci ze szkoły podstawowej we Wroninie.

Pierwsza godzina spotkania stała pod znakiem inscenizacji wierszy Jana Brzechwy, jak choćby „Kaczka Dzi-

waczka”, „Entliczek-pentliczek” czy „Tydzień”. – Dzięki młodym aktorom przez chwilę można się poczuć jak na straganie, usłyszeć „chrząszcza brzmiejącego w trzcinie” czy przenieść w siedmiomilowych butach do różnych ciekawych miejsc – powiedział polonista Jarosław Fajger. Warto podkreślić zaangażowanie

młodych i kreatywność w tworzeniu scenografii i strojów wykorzystywanych w odgrywanych scenkach. Pod znakiem różnorodnych konkurencji stała druga godzina spotkania. Nastolatki z obu szkół mogły się integrować, ponieważ w każdej drużynie znaleźli się i uczniowie z Polskiej Cerekwi, i z Wronina.

Wiele emocji dostarczyła zabawa pn. „Kto kim jest”, jednak najbardziej spodobały się uczniom konkurencje, w których na podstawie fragmentów wysłuchanych audiobooków musieli odgadnąć tytuły książki.

Mimo że zespoły rywalizowały ze sobą, nie było przegranych – każda klasa otrzymała upominek. W

REŃSKA WIEŚ: Miłość była odmieniana przez wszystkie przypadki

Śpiewali z sercem

Za mikrofon chwycili mali i duzi, z bliska i daleka. Miłośnicy śpiewania o najważniejszej z cnót spotkali się w Gminnym Ośrodku Kultury.

Różne odmiany miłości zaprezentowali na scenie sali widowiskowej domu kultury przedstawiciele Reńskiej Wsi, Długomiłowic i Komorna podczas II Festiwalu Serduszkowego zorganizowanego 19 lutego.

Każdy z uczestników wykonał dwa utwory, z których jeden oceniało jury konkursowe w składzie: Ryszard Sudół, Monika Przeździeń i Sara Adamek, a drugi – publiczność.

W kategorii klas 0-3 pierwsze miejsca dla: Kingi Strzyż (solo), Krzysztofa Chromika i Karoliny Muchy (duet) oraz Gwiazdeczek (zespół).

Kamila Czartoryska była najlepsza w kategorii klas 4-6 solo, a w skład najlepszego zespołu w tej kategorii wiekowej weszły: Marcelina Prenger, Natalia Bula, Paulina Oehm i Julianna Madej z ZSP w Reńskiej Wsi.

Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce dla uczniów ZS w Komornie: Simony Siodlaczek (solo) oraz Laury Moszek i Melanii Schreier (duet).

W kategorii zespołów pierwsze miejsce dla Długomiłowiczank.

Nagroda publiczności powędrowała do dzieci z ZSP w Reńskiej Wsi.

Uczestnicy festiwalu otrzymali nagrody, wśród których nie zabrakło oczywiście serduszek i dyplomów walentynkowych.



Wojciech SZYMCZAK Kinga Strzyż z Publicznego Przedszkola w Długomiłowicach.



Natalia Bula, Paulina Oehm, Julianna Madej i Marcelina Prenger z ZSP w Reńskiej Wsi.



Renata Pendziątek i Władysław Górski z zespołu Długomiłowiczanki.

OGŁOSZENIE

Reńska Wieś 16.02.2016 r.

Wójt Gminy Reńska Wieś działając na podstawie art. 37 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 1774) oraz §3 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r. poz. 1490)

ogłasza

piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś.

Przetarg odbędzie się 18 marca 2016 r. w budynku Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi ul. Pawłowska 1, sala nr 20 na niżej opisaną nieruchomość:

Lp.	Godzina przetargu	Oznaczenie nieruchomości				Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego*	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza (brutto)	Wadium (10% ceny wywoławczej)
		Nr działki/karta mapy	Powierzchnia w ha	Nr księgi wieczystej	Obręb				
1.	9 ⁰⁰	751/4 k.m. 2	0,1494	OP1K/000 34482/0	Lęże	teren oznaczony symbolem 4.MN/U.5 – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej	nieruchomość niezabudowana, położona przy ul. Kozielskiej, częściowo ogrodzona, na działce znajdują się drzewa owocowe, oznaczenie klaso-użytków: RIVA, LV	30 000,00 zł	3 000,00 zł

*Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Reńska Wieś, obejmujący obszar położony w sołectwach Bytków, Długomiłowice, Gieraltowice, Lęże, Naczystawki, Pociękarb, Radziejów, Reńska Wieś, Większyce, zatwierdzony Uchwałą nr XXXV/224/13 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 23 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Reńska Wieś (Dz. Urz. Wój. Op. z 22.11.2013 poz. 2542).

I. W/w nieruchomość nie jest obciążona, ani nie jest przedmiotem zobowiązań. Przetarg jest ważny jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

II. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeżeli wniosą w pieniądzu na konto Gminy w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Kędzierzynie – Koźlu nr 06 8882 1032 9001 0010 0146 0002 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Termin wnoszenia wadium upływa w dniu 14.03.2016 r. (włącznie). Za termin wniesienia wadium przyjmuje się datę wpływu kwoty wadium na w/w konto.

Wniesione wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia jeżeli osoba, która wniosła wadium wygra przetarg;
- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba która wniosła wadium nie wygra przetargu;
- wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się, bez usprawiedliwienia, uczestnika który wygrał przetarg od zawarcia umowy notarialnej.

Zwalnia się z obowiązku wnoszenia wadium osoby, którym przysługuje prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., jeżeli zgłoszą pisemnie do dnia 14.03.2016 r. uczestnictwo w przetargu, przedstawiają oryginał zaświadczenia lub decyzji potwierdzającej prawo do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego oraz złożą pisemne zobowiązanie do uiszczenia kwoty równej wysokości wadium ustalonego w razie uchylenia się od zawarcia umowy.

III. Uczestnik przetargu winien przed otwarciem przetargu przedłożyć dokument potwierdzający tożsamość oraz dowód wniesienia wadium komisji przetargowej. Pełnomocnik występujący w imieniu innej osoby przedkłada komisji oryginał pełnomocnictwa poświadzonego notarialnie. W przypadku osób prawnych lub innych podmiotów należy przedłożyć dokumenty potwierdzające status prawny tj. wypis z Krajowego Rejestru Sądowego (nie starszy niż miesiąc licząc od dnia terminu otwarcia przetargu) lub wypis z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (w przypadku spółki cywilnej również umowę spółki) oraz właściwe pełnomocnictwa poświadzone notarialnie.

IV. W przypadku gdy przetarg wygra cudzoziemiec (w rozumieniu ustawy z dnia 24.03.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców /tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1380/) zobowiązany będzie uzyskać zgodę właściwego Ministra na nabycie nieruchomości przed zawarciem umowy notarialnej, jeżeli zgoda taka będzie wymagana.

V. Osoba, która wygra przetarg, ustaloną w przetargu cenę pomniejszoną o wniesione wadium uiszcza do dnia zawarcia aktu notarialnego oraz poniesie w całości koszty sporządzenia umowy notarialnej.

Termin czwartego przetargu dla w/w nieruchomości był ustalony na dzień 18.12.2015 r.

Dodatkowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi ul. Pawłowska 1 pok. 11 tel. 77/4820107 lub e-mail: budownictwo@renskawies.pl

Wójt Gminy Reńska Wieś
mgr Marian Wojciechowski

BYTKÓW, KOMORNO:
Zdarzenia drogowe w gminie

To mogło zakończyć się tragicznie

Nie można zaliczyć do bezpiecznych minionego tygodnia na drogach gminy Reńska Wieś. Na szczęście, choć miały miejsce dwa groźnie wyglądające zdarzenia drogowe, skończyły się na strachu.

Najpierw w czwartek 18 lutego po siedemnastej na ul. Głównej w Bytkowie w czasie jazdy zapaliła się osobówka. Kierowca audi zatrzymał się na poboczu. Podróżujący zdołali ewakuować się z pojazdu, z którego po niedługim czasie został wypalony wrak. Na miejsce zadysponowano straż pożarną, pojawiło się też pogotowie ratunkowe i policja. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Drugie zdarzenie miało miejsce

następnego dnia rankiem. Beźśnieżna aura zimą bywa zdradliwa – mimo dodatnich temperatur drogi mogą być bardzo śliskie. Prawdopodobnie tak było w Komornie, gdzie na zakręcie (DK nr 45) samochód osobowy, którym jechały dwie kobiety, stracił przyczepność, wpadł w poślizg i zakończył jazdę na betonowym ogrodzeniu. Podróżujące zdołały wyjść z pojazdu o własnych siłach.

W

REKLAMA



PRZEWÓZ OSÓB
Polska – Holandia
z adresu pod adres
ceny już od 180zł

www.doHolandii.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Jak zamówić ogłoszenie drobne ?

Za pomocą SMS-a:

Na początku SMS-a należy wpisać słowo **lokalna** a następnie treść, np. **lokalna** sprzedam dom w Kędzierzynie-Koźlu. W wiadomości nie stosujemy polskich znaków, a jej treść nie może przekroczyć 160 znaków. Należy ją wysłać do piątku, do godziny 12, by ukazała się we wtorkowym wydaniu gazety.

Taryfy:

Jedna emisja - wysyłamy sms-a na numer 76567 (całkowity koszt 8,61 zł)
Dwie emisje - wysyłamy sms-a na numer 79567 (całkowity koszt 11,07 zł)
Cztery emisje - wysyłamy sms-a na numer 91983 (całkowity koszt 23,37 zł)

RABATY:

Przy jednorazowym zamówieniu: trzech emisji -10%, czterech emisji -15%, pięciu emisji -20%, powyżej pięciu emisji -25%
Dodatkowe informacje pod numerem 77/483 40 49

Osobiście:

Opłata naliczana jest za słowo zgodnie z tabelką

	Ogłoszenie od osób prywatnych	Ogłoszenie od firm + usługi	Dam pracę
zwykłe	1,00 zł	2,00 zł	2,00 zł
bold	1,40 zł	2,40 zł	3,00 zł
WERSALIK	1,40 zł	2,40 zł	3,00 zł
WERSALIK BOLD	1,60 zł	2,60 zł	3,20 zł

Cennik zawiera ceny brutto za jedno słowo. Ogłoszenia „szukam pracy” są bezpłatne.

nieruchomości

■ Sprzedam za 60 000 zł ładne, duże mieszkanie w Grudni Wlk. w bloku, pow. 76 mkw. 4 pok., kuchnia, łazienka, w.c., balkon, piwnica, centr. ogrzewanie, bieżąca ciepła woda. Tel. 602 802 265

■ Okazja! Sprzedam mieszkanie do remontu 3p.k.pp.ł. 63 mkw. K-Koźle ul. Kozielska. Tel. 510 106 835.

■ Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną ok. 8 arów w Starej Kuźni. Działka położona pod lasem nad strumykiem. Media, prąd, woda, kanalizacja przy działce. Cena 50 000 zł. Tel. 601075437

■ Sprzedam 10-arową działkę budowlaną w Długomłowicach, w zabudowie domków jednorodzinnych, spokojna okolica. Cena do uzgodnienia. Tel. 602667948

■ **Sprzedam działkę budowlaną w Większych. Tel. 501530775**

■ Okazja! Sprzedam mieszkanie na parterze 2 pokoje, 55 mkw. w Urbanowicach, umeblowane, ogród, garaż, czynsz 140 zł, cena 55 tys. Tel. 530 604 478, 534 905 885

■ Sprzedam uzbrojoną działkę rolno-budowlaną w Pawłowicach o pow. 0,22 ha, atrakcyjnie położona, tel. 515233504

■ Do wynajęcia lokal handlowy 27 mkw. centrum Kędzierzyna, przystosowany do prowadzenia dwóch działalności. Tel. 604 412 155

■ Sprzedam działkę budowlaną w Kłodnicy ok. 10 arów na nowo powstającym osiedlu domków jednorodzinnych. Cena 80 000 zł. Tel. 695 533 988

■ Sprzedam lub zamienię działkę budowlaną w Raszowej przy ul. Dworcowej. Uzbrojona i ogrodzona, z dostępem do drogi. Tel. 601703845

■ Sprzedam dom Zalesie. Tel. 77/4637012

■ Sprzedam działkę budowlaną w m. Dziergowice (gmina Bierawa) 9,47 ara, działka ogrodzona z prądem i wodą. Na działce altanka, grill, szklarnia itp., tel. 506167315

■ Mieszkanie 3-pokojowe, NDM 51 mkw., do zamieszkania, balkon, I p., 125 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, NDM, 48 mkw., parter, 100 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 4-pokojowe, 57 mkw., Pogorzelec-os. Leśna, niski blok, balkon, 149 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 3-pokojowe, os. Piastów, 65 mkw., VII p./VIII, balkon, 170 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, Śródmieście, 36 mkw., balkon, parter, 81 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 4-pokojowe, os. Zachód, 58 mkw., III p./IV, balkon, 129 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 3-pokojowe, os. Zachód, 60 mkw., II p./IV, balkon, do zamieszkania, 142 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 3-pokojowe, os. Piastów, 57 mkw., standard podwyższony, 163 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 3-pokojowe, os. Zachód, 59 mkw., III p./IV, 155 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Dom Koźle Rogi, 100 mkw., działka 5,90 ara, 533658358, 45 000 zł, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Sprzedam 3 pok. mieszkanie 1 piętro Koźle Zachód. Tel. 501087956

motoryzacyjne

■ Sprzedam audi A4 zainstalowany gaz, cena 4500 złotych. Tel. 739557032

■ Kupię każdy samochód. Tel. 518 203 575
■ Skup aut Stare Koźle. Tel. 518 203 575
■ Skup skorodowanych, rozbitych, do wyrejestrowania. Tel. 507 572 625
■ Autoskup za gotówkę. Stan obojętny. Tel. 507 572 625

sprzedam

■ Sprzedam drewno opałowe i kominkowe z transportem. Atrakcyjne ceny. Wszelkie informacje pod nr. tel. 797172063

■ Sprzedam drewno opałowe i kominkowe, więcej informacji pod numerem 505582480

■ Świeże swoje masło. Tel. 507251729

■ Sprzedam ekspres ciśnieniowy do kawy DELONGHI EC152.CD nowy, nieużywany, na gwarancji. Tel. 533400689

■ Sprzedam drewno opałowe od 100 zł, kominkowe od 140 zł. Tel. 502271993

■ Sprzedam drewno kominkowe od 130 zł pocięte z transportem. Tel. 607436682. Wykonujemy wyburzenia, rozbiórki budynków profesjonalnie i wywóz gruzu najtaniej

kupię

■ Skup zboża: pszenica, owies, jęczmień, żyto, pszenżyto, kukurydza, łubin, bobik itp. Min. 24 t. Zapewniam transport, płacę w dniu odbioru. Tel. 509 942 079

■ Kupię sprzęt sportowy, RTV, AGD, rowery, motorowery. Masz coś na sprzedaż, zadzwoń. Melkom. Tel. 733 999 367

różne

■ Masz problem z alkoholem? Chcesz przestać pić? Anonimowi alkoholicy mogą Ci pomóc. Tel. 533 695 821

■ Czy Twój pracownik jest uczciwy? Specjaliści z CBDiO to sprawdzą. Tel. 790 700 110

nauka

■ Poszukuję korepetytora z języka angielskiego dla dziecka w wieku 10 lat. Tel. 501599516

■ Koal, kurs na certyfikat kompetencji zawodowych przewoźnika drogowego - licencja na przewóz rzeczy, osób, spedycja, www.koal.com.pl, tel. 536 499 499, tel. 503 761 598, biuro@koal.com.pl

towarzyskie

■ Brunetka o kobiecych kształtach i obfitym biuście zaprasza na spotkanie. Tel. 662992223

Sympatyczny, namiętny pan 47 l. - poznam dyskretną panią towarzysko. Tel. 724627664

■ Ewelina 42 l. brunetka zaprasza na dyskretnie i namiętnie spotkania dojrzałych panów centrum Kędzierzyna. Tel. 537 474 532

■ Pan 52 lata pozna panią do spotkań sam na sam, SMS 736243567

■ Kamili 29 lat. Szukam kochanki na częste spotkania. Mieszkam we Wrocławiu, ale często jestem w Twojej okolicy. Dyskretna 100%, 539279823, odpowiadam na SMS

■ Przemek 45 lat zaprzyjaźni się intymnie z miłą kobietą. Pełna dyskretna, tel. 511 398 779

■ Poszukuję atrakcyjnych, szczupłych, zdecydowanych, bez nałogów kobiet do współpracy w prywatnym mieszkaniu w Centrum Kędzierzyna-Koźla. Tel. 730 658 422

■ Puszysta 28-latką zaprasza panów do Opola. Tel. 600 850 608

■ 29-latek pozna młodą dziewczynę lub dojrzałą kobietę w celu intymnych lub towarzyskich spotkań sponsorowanych, wspólna

dyskoteka, kino, spacer, kolacja. Tel. 889 537 950

■ Uroczą czarnulka o kobiecych kształtach zaprasza na miłe chwile we dwoje. Dyskretna i higiena zapewnione. Sylwia. Tel. 786201661

usługi

■ Remonty najtaniej. Regipsy, malowanie, kafelkowanie, panele, elektryka i inne wykończeniowe. 661290935

■ Domowe wypieki na wesela, chrzciny i każdą inną okazję. Sprawdzone receptury, bez sztucznych dodatków. Zapisy komunikuj już teraz. Tel. 503816715

■ Zakład instalacji elektrycznej „Elektrova” - naprawa, wymiana, remont instalacji i nie tylko. Tel. 506653459

■ Remonty mieszkań, domów i lokali użytkowych w pełnym zakresie, również dla PFRON. Doradztwo, zakup i transport materiałów. Faktury VAT. Tel. 664536028

■ Bogdan pożyczki. Wysoka przyznawalność. Tel. 533 90 88 88

■ **Elastyczna pożyczka. Wygodne raty. Zadzwoń 600 400 288, Provident Polska (opłata wg taryfy operatora)**

■ Układanie kostki brukowej, place, parkingi, chodniki, drogi itp. Tel. 536483866

■ Wymiana zniszczonej tkaniny, skóry, wyposzczynki, narożniki. Tel. 604 533 446

■ Pralnia Chemiczna Eco-Express. Profesjonalna Pralnia odzieży, dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i materacy! K-K ul. Wyspiańskiego 24. Tel. 661968049

■ Pianino - strojenie. Tel. 662 046 560

■ Transport, багажówka, przeprowadzki do 3,5 t. Tel. 733 999 367

■ Pomoc prawna - odszkodowania i inne. Tel. 517 936 715, lukowicz@kancelarialegatis.pl

Transport, przeprowadzki. Odbiór starych mebli. Tel. 604563984, 774830281

■ Bezpyłowe cyklizowanie, układanie parkietu, odnawianie drewnianych schodów, tarasy drewniane. www.parkiety-raciborz.pl, tel. 691539589

■ Damian Paliński ELEKTRO-AUTOMATYKA. Instalacje elektryczne i systemy zabezpieczeń. Tel. 504169000, biuro@elektroautomatyka.com, www.elektroautomatyka.com

■ Potrzebujesz prywatnego detektywa? Tel. 790700110, e-mail: info@cdbio.pl

Pieczątki Kędzierzyn-Koźle w 1 dzień roboczy. Tel. 717855523, 713419885, 533258085

■ Naprawa okien PCV, rolet, bram, uszczelki. Tel. 794102184

■ Kompleksowe usługi brukarskie, układanie kostki brukowej i granitowej, tel. 880151593, michaltrefon@o2.pl

■ BRUKARSTWO OD A DO Z. Tel. 536483866, e-mail maxbruk.adamsliwa@gmail.com

■ KLEIMY, BO LUBIMY! Oklejanie aut/grafiki/reklama. Kędzierzyn i okolice. Polecam siebie. Krzysiek 503989770, wyklejka@gmail.com

■ Wykonam bramę garażową lub garaż blaszany na wymiar, tel. 508999391, 571457379

dam pracę

■ KOMET-URPOL Sp. z o.o. w Kędzierzynie-Koźlu zatrudni operatorów CNC oraz pracowników produkcyjnych. Aplikacje prosimy przysłać na adres rekrutacja@kometgroup.pl

■ Pałac Lucja w Zakrzowie poszukuje pracownika na stanowisko: kelnerka. Zgłoszenia pod numerem 605 285 548, 601 691 722 lub agraria.claudii@gmail.com

■ Zatrudnię formierza i tokarza na umowę lub emeryta. Tel. 508 139 154

■ W związku z rozwojem firmy Żabka Polska podejmujemy współpracę z Kandydatami na Stanowisko Agenta Sklepu Żabka. Tel. 604 850 423, e-mail: malgorzata.susmed@zabka.pl

■ Poczta Polska SA zatrudni listonosza w Polskiej Cerekwi oraz w Kędzierzynie-Koźlu. Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym do dnia 31.03.2016 r. E-mail: rekrutacja.opole@katowice.poczta-polska.pl, tel. 77 4022887

■ W związku z rozwojem firmy poszukujemy kandydata do pracy w Salonie Odzieżowym Giacomo Conti w Kędzierzynie-Koźlu na stanowisku: SPRZEDAWCA. Zainteresowane osoby prosimy o CV + zdjęcie, e-mail: malwina.biuro@guarini.pl

■ Zatrudnię pracowników do prac docieplenia budynków, docieplenia poddaszy sucha zabudowa z płyt K-G. Tel. 506326207

■ REKERS poszukuje elektryka z doświadczeniem, uprawnienia SEP 1 kV, język nie-

miecki. Miejsce pracy Ujazd. Proszę CV na rekrutacja@rekers.pl

■ REKERS (rekers.pl) poszukuje pracownika biurowego - wsparcie sprzedaży, język niemiecki. Miejsce pracy Ujazd. Proszę CV na rekrutacja@rekers.pl

■ Firma WISTOLN poszukuje stolarzy-montażystów z doświadczeniem. Strzelce Opolskie. Tel. 501347847

■ Poszukuję korepetytora z języka angielskiego dla dziecka w wieku 10 lat. Tel. 501599516

szukam pracy

■ 50-latek z prawem jazdy kat. B pilnie szuka pracy. Tel. 721 425 289

**Kupię
każdy samochód.
Stare Koźle.
Tel. 518 203 575**

**Skup akcji ZAK.
Najwyższa cena.
Tel. 518 637 070**

**KUPIĘ AKCJE ZAK
TEL. 662 944 260**

**KUPIĘ AKCJE ZAK
TEL. 513 288 524**

**AKCJE ZAK KUPIĘ
NAJLEPSZA CENA
TEL. 504.802.890**

**KAMEL
NIERUCHOMOŚCI**
www.kamel.nieruchomosci.pl

ZAPRASZAMY DO STOLARNI
PPUH DREWIX
www.drewix.kkoze.pl

■ SCHODY, DRZWI, PODŁOGI, PORĘCZE, BALUSTRYDY
■ MEBLE NA WYMIAR
■ SZAFY - DRZWI PRZESUWNE
■ MEBLE OGRODOWE, BRAMY, OGRODZENIA
■ MAŁA ARCHITEKTURA OGRODOWA
■ WYSTROJ BIUR, SKLEPÓW GABINETÓW, RESTAURACJI
■ USŁUGI SZKLARSKIE I STOLARSKIE
■ LISTWY WYKOŃCZENIOWE I OBRABOWANE
■ ZABUDOWA I ADAPTACJA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

DESKA KOMPOZYTOWA - TARYSY - BALUSTRYDY - OGRODZENIA - ELEWACJE
ul. Josepha Eichendorffa 11 (Stawieckie okolice mylna)
47-230 Kędzierzyn-Koźle, tel. 77/481 52 51, 602 805 334

Pizzeria Italia

Poleca:

- ▲ pizzę prosto z pieca
- ▲ do każdej pizzy sos gratis
- ▲ bogaty wybór dań z makaronem
- ▲ dania z grilla

www.pizzeria-italia.com.pl

**KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. PIASTOWSKA 39
(RÓG PIASTOWSKIEJ I CHROBREGO)**

GODZINY OTWARCIA: OD 12.00-23.00 CODZIENNIE
ZAMÓWIENIA NA TEL. OD PON-PT OD GODZ 11.00

GEO-VISION@WP.PL, TEL. 607 842 318

GEO-VISION

**GEOLOGIA INŻYNIERSKA
GEOLOGIA ZŁOŻOWA
GEOTECHNIKA
STUDNIE**

WWW.GEO-VISION.PL

RR
INSTALATOR s.c.
R. MALINOWSKI & R. BRYŁKA

Nowoczesne systemy grzewcze i sanitarne, kotły olejowe, gazowe, elektryczne grzejniki i armatura c.o.

Kędzierzyn-Koźle, ul. Głowackiego 24
tel./fax 77 481 72 90
kom. 605340529, 605340528

GAZAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

77-550-70-11 32-445-34-20
34-387-15-51 604-397-105
www.konstal-garaze.pl

WIŚNIEWSKI
SPRZEDAŻ I MONTAŻ

BRAMY garażowe przemysłowe automatyka
OGRODZENIA
OKNA, ROLETY
DRZWI zewnętrzne wewnętrzne

Normstahl
Nice **REHAU** **KMT**

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
UL. KOZIŁSKA 111
TEL. 77 482 72 55, 601 690 117

PHU Rabrex

ślawiamy na **EKOLOGIE**

Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 41
tel./fax 77 482 48 10
kom. 605 058 722

e-mail: rabrex@wp.pl
czynne od 9 do 16

23 lata na rynku

Dystrybucja wody źródlanej w 18 i 22 litrowych butlach

EkoWoda i urządzenia do każdej firmy i klienta

Gwarantujemy wysoką jakość wody i najlepsze ceny!

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
LEK. STOM. JOANNA JOSZKO

PRZYJMUJE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. DAMROTA 21C/1

TEL. 691 512 024

PSYCHOLOG
mgr Anna Dziamała

Kędzierzyn
ul. Woj. Polskiego 16A/9
rej. tel. 606 629 179

Pomoc, konsultacje i diagnoza:

- zaburzeń lękowych i depresyjnych
- zaburzeń odżywiania
- zaburzeń adaptacyjnych i stresowych
- trudności wychowawczych
- relacji w związkach
- badania psychologiczne

RAVIS **AKUMULATORY**
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS

VARTA

NAJLEPSZE DO TRAKTORÓW KOMBAINÓW I MASZYN

BORABIANIE KLUCZY, AUTOKLIMATYZACJA, SERWIS OPON

K-KOŹLE ul. Piastowska 40 tel. 77 482 45 00
CZYNNE PN - PT 8-17 SOBOTA 9-13
e-mail: ravis.aku@wp.pl www.ravis-akumulatory.pl

SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW WSZYSTKICH MAREK

GABINET CHIRURGII SPECJALISTYCZNEJ

medisan

MediSan sp. z o.o.
ul. Targowa 13/1
47-200 Kędzierzyn-Koźle
+ 48 533 071 663
+ 48 (77) 482 12 95

Tomasz Podgórski
Specjalista chirurgii ogólnej

kom. +48 509 147 166
t.podgorski@madisanmed.pl

Zatrudnimy kucharza.
Kontakt
608 691 145



LASER MED
LASEROWE BEZOPERACYJNE
USUWANIE ŻYŁAKÓW
ORAZ BADAŃIA
USG

Lekarz Mirosław Wróbel
Specjalista Radiologii
i Diagnostyki Obrazowej
Kędzierzyn-Koźle, ul. Przyjaźni 69
tel. 508 278 258

www.laser.opole.pl

PRYWATNY GABINET
Psychologiczny
mgr Beata Korzeniowska

- Pomoc psychologiczna w sytuacjach:
 - konfliktów małżeńskich (zdrady, rozstania, rozwody),
 - przeżywania trudności i kryzysów.
- Poradnictwo psychologiczne w zakresie:
 - małżeństwa, rodziny, wychowania dzieci.
- Diagnoza psychologiczna dzieci i młodzieży.

KOŹLE, UL. CZERWIŃSKIEGO 3/8
TEL. 606 425 180, WWW.PSYCHOLOGKKOZLE.PL

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY:
NIERUCHOMOŚĆ O FUNKCJI HANDLOWO-GASTRONOMICZNEJ
Z PRAWEM WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA GRUNTU O POWIERZCHNI 0,0446 HA,
POŁOŻONĄ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU PRZY UL. PARKOWEJ 32

DO WYNAJĘCIA:
LOKAŁ NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWĄ 59 M² PRZY UL. GŁOWACKIEGO 4A W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU
LOKAŁ NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWĄ 10 M² W MARKECIE „GAMA”
PRZY UL. HARCERSKIEJ 19 W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU
POWIERZCHNIA HANDLOWA 20 M² PRZY UL. REJA 3 W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU (W MARKECIE GAMA)
POKOJE BIUROWE PRZY UL. PAMIĘCI SYBIRAKÓW 2 W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU;
POKOJE BIUROWE PRZY UL. PAMIĘCI SYBIRAKÓW 4 W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU;
MIEJSCA PARKINGOWE PRZY ULICY HARCERSKIEJ 19 (OBOK SKLEPU GAMA)

Kontakt: 77/4822796

GABINET ONKOLOGICZNY
JERZY HANSLIK
ONKOLOG KLINICZNY

Nowotwory piersi, płuc, przewodu pokarmowego, prostaty i inne.

Kędzierzyn, ul. Damrota 18
Środa od 15.00-17.00
tel. 600 988 517
konieczna rejestracja telefoniczna
www.onkolog.of.pl

GABINET GINEKOLOGICZNY
Jarosław Głowacki
specjalista chorób kobiecych i położnictwa

- Badania: USG ciąży (genetyczne), ginekologiczne i piersi 3D/4D - trójwymiarowe
- Kolposkopia i cytologia, badania w kierunku brodawczaka HPV
- Szczepienia przeciwko rakowi szyjki macicy
- Prowadzenie ciąży, antykoncepcja, hormonalna terapia zastępcza

Koźle, ul. Czerwińskiego 3
(wejście od strony aresztu) przyjmuje: wtorek
piątek 17.00-18.30, tel. 602 623 879

LEKKA ATLETYKA: Parkrunowy bieg pamięci

Uczczą żołnierzy wyklętych

Kolejna edycja kędzierzyńsko-kozielskiego biegu parkrun związana jest z Narodowym Dniem Żołnierzy Wyklętych. 27 lutego każdy chętny może pokonać dystans 5 km.

Co tydzień w sobotę o godz. 9 amatorzy biegania spotykają się w kozielskim parku, by wspólnie pokonać trasę o długości 5 km. Dla młodszych i mniej wprawnych zawodników przygotowano krótszą trasę. Najbliższy bieg poświęcony jest pamięci żołnierzy wyklętych. Organizują go parkrun Kędzierzyn-Koźle i Stowarzyszenie Patriotyczny Kędzierzyn-Koźle. Dla zawodników z najlepszymi czasami pamiątkowe puchary

ufunduje klub Koziołek. Bieg objęła patronatem prezydent miasta Sabina Nowosielska, która zapowiedziała, że zamierza pokonać pięciokilometrową trasę. Dodatkowo pani prezydent zaprosiła do uczestnictwa w tym wydarzeniu radnych i prezesów miejskich spółek. Start odbędzie się za Domem Kultury „Koziołek” o godz. 9. Uczestnictwo w biegu jest bezpłatne.

Ł



Koszykarze z PG nr 5 w Strzelcach Opolskich zajęli drugie miejsce.

KOSZYKÓWKA: Półfinał gimnazjady

Zagrali tak, jak potrafili

Reprezentacja PG nr 5 z Kędzierzyna-Koźla zajęła drugie miejsce w półfinale wojewódzkiej gimnazjady w koszykówce. Podopieczni Jana Węgrzyna walczyli o awans do najlepszej czwórki na Opolszczyźnie, przegrali ze Strzelcami Opolskimi.

To właśnie szkoła z tego miasta była gospodarzem jednego z turniejów półfinałowych, który odbył się 16 lutego. Obok gospodarzy i kędzierzyńian do zmagania przystąpiły jeszcze gimnazja z Rudnika i Kietrza. W swoim pierwszym występie koszykarze z PG nr 5 zagrali z Kietrzem i bez większych problemów pokonali rywali 37:24. Najwięcej punktów dla naszego zespołu zdobyli Dominik Odwrot - 14 i Michał Sowizdrzał - 13.

Kolejnym rywalem ekipy z Kędzierzyna-Koźla była szkoła z Rudnika. To spotkanie było bardzo zacięte i do samego końca nie było wiadomo, kto wyjdzie z niego zwycięsko. Ostatecznie lepszy okazał się nasz zespół, któ-

ry triumfował 16:14, a najlepiej punktował Michał Sowizdrzał. W meczu o pierwsze miejsce w turnieju, który dawał awans do finału, podopieczni Jana Węgrzyna nie mieli wiele do powiedzenia w starciu z rówieśnikami ze Strzelca Opolskich. Goście przegrali 19:41 i zostali sklasyfikowani na miejscach 5.-8. w województwie.

Reprezentacja PG nr 5 grała w składzie: Michał Sowizdrzał, Piotr Cupryś, Marcin Adamów, Kacper Król, Dominik Odwrot, Jakub Łyczko, Krzysztof Strużyna, Łukasz Machnik, Dawid Adamczyk, Miłosz Banasik, Mikołaj Kowalski oraz Jakub Dysarz.

Ł

SIATKÓWKA: Młoda Liga

Awansowali do najlepszej czwórki

Drużyna Młodej ZAKSY odrobiła straty z Bydgoszczy i przed własną publicznością dwukrotnie pokonała Łuczniczkę. Tym samym siatkarze z Kędzierzyna-Koźla awansowali do najlepszej czwórki sezonu 2015/2016. Teraz czeka ich walka o medale.

Przed tygodniem w Bydgoszczy górą byli gospodarze, którzy wzmocnieni zawodnikami z PlusLigi zwyciężyli 3:0. W tamtym pojedynku trener Roland Dembończyk nie mógł skorzystać z posiłków, ale w rewanżu miał już do dyspozycji mocniejszą kadrę. Do składu dołączyli bowiem siatkarze, którzy trenują na co dzień u Ferdinanda De Giorgiego, a więc: przyjmujący Kamil Semeniuk, środkowy Krzysztof Rejno i libero Korneliusz Banach.

W sobotę 20 lutego gospodarze nie mieli większych problemów z odniesieniem wygranej. W szeregach naszej drużyny wyróżniał się Krzysztof Rejno, którego rywale nie potrafili zatrzymać na środku siatki. Swoje grał Kamil Semeniuk. Kędzierzyńianie imponowali grą blokiem i na zagrywce. Mieli też zdecydowanie lepsze statystyki w ataku i przyjęciu. Nic dziwnego, że pojedynek trwał zaledwie 65 minut. O wiele ciekawsze i bardziej zacięte było niedzielne starcie. Do składu Łuczniczki dołączyła trójka zawodników z PlusLigi, którzy poprowadzili swój zespół do zwycięstwa w pierwszym spotkaniu. Z kolei kolegów z Kędzierzyna-Koźla wsparł Karol Butryn. Atakujący pierwszoligowego GKS-u Katowice jest również zgłoszony do rozgrywek Młodej Ligi jako zawodnik ZAKSY. I to właśnie Butryn był zdecydowanym liderem naszej drużyny. Do niego Łukasz Walawender kierował większość piłek, a ten atakował z wysoką skutecznością 70 proc. i



Młoda ZAKSA dwukrotnie pokonała Łuczniczkę i awansowała do półfinału.

zdobył łącznie 24 punkty. Po dwa naście oczek dorzucili Krzysztof Rejno i Kamil Semeniuk. W defensywie kapitalnie spisywał się Adam Staniszewski, który miał aż 86 proc. pozytywnego przyjęcia. Pierwszy set kędzierzyńianie wygrali pewnie po 20 minutach, ale w dwóch kolejnych rywali postawili twarde warunki. ZAKSA odskakiwała na początku, ale bydgoszczanie niwelowali straty i doprowadzali do zaciętych końcówek. W nich na szczęście górą byli gospodarze i to oni awansowali do najlepszej czwórki sezonu 2015/2016. Rywalem naszego zespołu w półfinale będzie Cerrad Czarni Radom. W drugim półfinale Lotos Trefl Gdańsk zmierzy się z Jastrzębskim Węglem. Mecze zaplanowano na 5 marca.

ŁAG

Protokoły meczów:

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Łuczniczka Bydgoszcz 3:0 (25:14, 25:18, 25:23) i 3:0 (25:19, 28:26, 27:25)

Młoda ZAKSA: Kamil Semeniuk, Krzysztof Rejno, Konrad Borowski, Adam Staniszewski, Łukasz Walawender, Korneliusz Banach (libero), Bartosz Jastrowicz (sobota), Karol Butryn (niedziela) Łuczniczka: Maciej Kleinschmidt, Patryk Mendel, Mateusz Siwicki, Krystian Hermann (libero), Paweł Stysiak (libero), Wiktor Rajsner (sobota), Michał Szczęchowicz (sobota), Kacper Bobrowski (sobota), Jan Nowakowski (niedziela), Łukasz Wiese (niedziela), Nikodem Wolański (niedziela) oraz Jan Lesiuk, Mateusz Wołowicz

KOSZYKÓWKA: Mistrzostwa miasta

KK-Basket zwycięzcą ligi

Zapadły rozstrzygnięcia w miejskiej lidze koszykówki. Po niezwykle zaciętym boju po złoto sięgnęła drużyna KK-Basket, która pokonała w finale OldBoys. Brązowe medale zdobyły O Kruchy.

Po rundzie zasadniczej zespół KK-Basket zajmował pierwszą pozycję w tabeli i wyprzedzał OldBoys, O Kruchy oraz Muminki. Rozstrzygnięcia w rundzie finałowej nie zmieniły tej kolejności.

W wielkim finale pomiędzy KK-Basket a OldBoys pierwsze dwie kwarty były bardzo wyrównane. Dopiero w trzeciej odsłonie pierwsza z drużyn wykorzystwała moment słabszej gry rywala i wypracowała sobie przewagę. Jednak najstarsza ekipa w rozgrywkach nie dawała za wygraną i na dwie i pół minuty przed końcem meczu zmniejszyła stratę z szesnastu do pięciu punktów. Ten chwilowy zryw nie wystarczył i ze zdobycia złotego medalu cieszyła się ekipa KK-Basket, która zwyciężyła 48:35.

W meczu o trzecie miejsce przez całe



Foto: Józef R. (MOSIR)

Mistrzami miasta zostali koszykarze z KK-Basket.

spotkanie dominowała drużyna O Kruchów, która ostatecznie pokonała Muminki 67:51.

Najwartościowszym zawodnikiem ligi został Damian Cyza z drużyny OldBoys, który zdobył średnio ponad dwadzieścia punktów w meczu.

Zwycięzcy tegorocznej edycji zagrali w składzie: Zbigniew Duchnowicz, Mateusz Przybyła, Przemysław Borecki, Radosław Zych, Piotr Pękala, Tomasz Dobner, Tomasz Złotnicki, Marek Kulak i Mirosław Duda.

Adam JANKOWSKI

SIATKÓWKA: PlusLiga Czas na wielkie pojedynki

Naszych
siatkarzy wspierają:



Kolejne przekonujące zwycięstwo i trzy punkty dopisali do swojego dorobku siatkarze z Kędzierzyna-Koźla. W Bielsku-Białej ekipa gospodarzy jedynie momentami dotrzymywała kroku liderowi PlusLigi. Teraz ZAKSĘ czekają arcyważne pojedynki z drużynami czołówki. Już w środę 24 lutego nasz zespół zmierzy się z Asseco Resovią Rzeszów, a w niedzielę 28 lutego z Lotosem Treflem Gdańsk.

Dla podopiecznych Ferdinanda De Giorgiego pojedynek z BBTS-em był z cyklu tych, które koniecznie trzeba wygrać za trzy punkty i stracić przy okazji jak najmniej sił. I to naszym siatkarzom udało się, bo ograli rywala w osiemdziesiąt minut.

W secie otwierającym pojedynek miejscowi prowadzili tylko przez moment. Po potężnych zagrywkach Jurija Gladyna ZAKSA objęła prowadzenie i na pierwszej przerwie technicznej prowadziła już 8:4. Gospodarze popełniali sporo błędów, co skrzętnie wykorzystywali rywale i po kilku kolejnych akcjach mieli już ośmiopunktową zaliczkę (17:9). Po drugiej stronie siatki próbowali walczyć Sergiej Kapelus i Bartosz Janeczek, ale nie mieli wsparcia kolegów.

Po zmianie stron kędzierzynianie nadal nadawali ton grze. Nasza drużyna odskoczyła na trzy oczka, ale na moment spadła jej skuteczność w ataku i BBTS odrobił straty, a nawet po bloku Grzegorza Pilarza wyszedł na prowadzenie 10:9. ZAKSA uspokoiła swoją grę, a Benjamin Toniutti często korzystał ze skutecznych środkowych i lider odzyskał kilkupunktowe prowadzenie (15:11, 21:17).

Trzecią odsłonę lepiej rozpoczęli siatkarze z Bielska-Białej, którzy za-



Siatkarze ZAKSY odnieśli kolejne zwycięstwo w PlusLidze.

częli wykorzystywać kontry. Kędzierzynianie mieli problem ze skończeniem swoich akcji, co wymusiło zmiany w składzie. Wejście Dawida Konarskiego ożywiło grę w ataku. W zdobywaniu punktów wspierali go Jurij Gladyn i Kevin Tillie. ZAKSA doszła przeciwnika po drugiej przerwie technicznej. W końcówce BBTS popełnił kilka błędów, a lider wykorzystał swoją szansę, żeby skończyć mecz w trzech partiach. MVP spotkania, już po raz dziewiąty w tym sezonie, został nasz rozgrywający Benjamin Toniutti.

Teraz naszą drużynę czeka seria trudnych pojedynków z czołowymi drużynami ligi. Już w środę 24 lutego o godz. 20 kędzierzynianie podejmą w hali „Azoty” Resovię Rzeszów, a w niedzielę 28 lutego o godz. 14.45 zagrają na wyjeździe z Lotosem Treflem Gdańsk.

Grzegorz ŁABAJ

Protokoły meczów:

BBTS Bielsko-Biała – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3

BBTS: Grzegorz Pilarz, Sergiej

Kapelus, Mateusz Sacharewicz, Kamil Kwasowski, Bartosz Janeczek, Bartłomiej Krulicki, Dan Lewis (libero) oraz Dmytro Bogdan, Krzysztof Modzelewski

ZAKSA: Benjamin Toniutti, Sam Deroo, Grzegorz Bociek, Jurij Gladyn, Łukasz Wiśniewski, Kevin Tillie, Paweł Zatorski (libero) oraz Dawid Konarski, Rafał Buszek, Krzysztof Rejno, Kamil Semeniuk, Korneliusz Banach (libero)

Wyniki i tabela:

Indykpol AZS Olsztyn - Cerad Czarni Radom 3:2 (12:25, 25:22, 25:22, 19:25, 15:13), AZS Politechnika Warszawska - MKS Będzin 2:3 (23:25, 25:27, 25:23, 26:24, 9:15), Asseco Resovia Rzeszów - Łuczniczka Bydgoszcz 3:0 (25:22, 25:18, 25:21), AZS Częstochowa - PGE Skra Bełchatów 2:3 (16:25, 27:25, 20:25, 26:24, 9:15), Lotos Trefl Gdańsk - Jastrzębski Węgiel 1:3 (15:25, 25:20, 19:25, 17:25), Effector Kielce - Cuprum Lubin 3:2 (20:25, 25:27, 28:26, 25:21, 16:14)

1. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	18	50	53:8
2. Resovia Rzeszów	18	40	47:24
3. Skra Bełchatów	18	39	46:24
4. Lotos Gdańsk	17	35	42:27
5. Jastrzębski Węgiel	18	32	40:32
6. Cuprum Lubin	18	31	42:34
7. Czarni Radom	18	31	39:32
8. Indykpol Olsztyn	18	27	36:36
9. Łuczniczka Bydgoszcz	18	23	27:38
10. Politechnika Warszawska	18	20	29:42
11. Effector Kielce	18	15	26:47
12. BBTS Bielsko-Biała	17	12	22:46
13. AZS Częstochowa	18	12	21:47
14. MKS Będzin	18	8	17:50

SIATKÓWKA: Sukces na Łotwie

Kaman Volley jak husaria

Siatkarze Kaman Volley wygrali kolejny turniej międzynarodowy. Sukces odnieśli w miejscu szczególnie ważnym w historii Polski – w mieście Salaspils, dawnym Kircholmie.

Zawody „Salaspils Open 2016” rozegrano w niewielkiej miejscowości koło Rygi na Łotwie. Dla Polaków, a zwłaszcza miłośników historii, Kircholm to szczególne miejsce. To tu podczas wojny polsko-szwedzkiej o Inflanty w 1605 roku wojska Jana Karola Chodkiewicza doszczętnie rozbiły ponad trzykrotnie liczniejszą armię Karola IX Sudermańskiego.

- Byliśmy w miejscu wielkiego zwycięstwa oręża polskiego. To tu nasza husaria rozgromiła wroga. Miejsce szczególne, więc nie mogło być inaczej. Wygraliśmy! - relacjonuje Krzysztof Malczewski z Kaman Volley.

Do rywalizacji przystąpiły zespoły z Rosji, Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Polski. Drużyna z Kędzierzyna-Koźla, która startowała w kategorii wiekowej 40+, jak burza przeszła przez rozgrywki, tracąc w nich tylko jednego seta.



Drużyna Kaman Volley w miejscu bitwy pod Kircholmem.

Kaman Volley zagrał w siedmioosobowym składzie. Co ciekawe, do Grzegorza Goryczki, Krzysztofa Malczewskiego, Olega Szewczuka, Marka Kucharskiego i Zbigniewa Obrębskiego dołączyli dwaj nowi

siatkarze: Robert Wykowski i Tomasz Kania.

Teraz naszych siatkarskich weteranów czekają kolejne turnieje – na Ukrainie, Łotwie i w Rosji.

Ł

TENIS STOŁOWY: Rozgrywki III ligi

KTS wskoczył na podium

Coraz lepiej w rozgrywkach trzeciej ligi spisują się tenisiści stołowi KTS-u Kłodnica. Drużyna z Kędzierzyna-Koźla nie przegrała od ośmiu kolejek i w tabeli awansowała na trzecie miejsce. Rozgrywki w drugiej rundzie rozpoczęły się pod koniec stycznia. KTS pokonał Sokoła Niemodlin 8:2, następnie Odrę Kąty Opolskie 8:5, a w piątek 19 lutego zmierzył się z dotychczasowym wiceliderem z Zawadzkiego.

Dla podopiecznych Piotra Wilka była to okazja do rewanżu za porażkę w pierwszej rundzie. W listopadzie ubiegłego roku w Zawadzkiem gospodarze zwyciężyli 8:6. Początek meczu w Kłodnicy był bardzo wyrównany. Po grach deblowych był remis 3:3. Kolejne cztery pojedynki padły jednak łupem gospodarzy i stało się jasne, że KTS przeskoczy rywala w tabeli. Ostatecznie nasza drużyna triumfowała 8:4. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Jarosław Taraszkiewicz – 3,5, Michał Ciech – 2, Radosław Szarf – 1,5 oraz Piotr

Wilk – 1.

W następnej kolejce KTS pauzuje, a kolejny mecz rozegra 4 marca, gdy podejmie SKS LUKS z Nysy.

Ł

Tabela:

1. KTS Lew Głubczyce	12	24	96:34
2. MKS Wołczyn	13	18	86:58
3. KTS Kłodnica Kędzierzyn-Koźle	13	17	88:72
4. KTS MOKSIR Zawadzkie	13	16	86:66
5. LZS Victoria Chrościce	12	14	80:71
6. LZS Żywoćice	13	14	80:74
7. LZS Odra Kąty Opolskie	12	12	76:73
8. MKS Sokół Niemodlin	13	9	73:92
9. OKS Olesno	12	8	64:75
10. SKS LUKS Nysa	12	6	58:86
11. LUKS Mańkowice	13	0	20:104

PIŁKA NOŻNA: Kędzierzyn-Koźle Cup 2016

Wielkie mecze małych drużyn

Blisko czterystu młodych zawodników i 34 zespoły w czterech kategoriach wiekowych – tak będzie wyglądać druga edycja turnieju piłkarskiego dla dzieci „Kędzierzyn-Koźle Cup 2016”, który odbędzie się 27 i 28 lutego w hali „Azoty”.

Turniej będzie nie tylko okazją do świetnej zabawy i rywalizacji z rówieśnikami z innych klubów, ale dla niektórych zawodników może być początkiem profesjonalnej przygody z futbolem. W Kędzierzynie-Koźlu pojawią się wysłannicy szkół mistrzostwa sportowego z Prószkowa i Raciborza oraz trenerzy kadr wojewódzkich z Opolskiego Związku Piłki Nożnej. Szczególna uwaga będzie skierowana na zawodników urodzonych w 2004 roku, gdyż niedługo zostanie powołana kadra województwa z tego rocznika.

- Na tym nie koniec, bo zainteresowanie naszym turniejem wyraził jeden z klubów ekstraklasy, który zapowiedział przysłanie swojego koordynatora – mówi Dariusz Ziembicki, organizator turnieju z Football Academy w Kędzierzynie-Koźlu.

Przedstawiamy listę drużyn w poszczególnych grupach wiekowych:

rocznik 2003: Odra Opole,

Rodło Opole, FA Opole, MKS Kluczbork, Stal Brzeg, Orlik Prudnik, AP Bielik Zabrze, Grunwald Ruda Śląska, Unia Racibórz, FA Kędzierzyn-Koźle; rocznik 2004: GKS Katowice, Rodło I i II Opole, Start Namysłów, Victoria Żyrowa, Spiders Krapkowice, GKS Chwałowice, FA Kędzierzyn-Koźle;

rocznik 2005: GKS Katowice, Unia Racibórz, AP Bielik Zabrze, Polonia Biała, MKS Gogolin, MOSiR Jastrzębie, Pogoń Ruda Śląska, FA Kędzierzyn-Koźle;

rocznik 2006: Gwardia Opole, MKS Wołczyn, FA Olszanka, AP Bielik Zabrze, Polonia Biała, MKS Zaborze Zabrze, GKS Chwałowice, FA Kędzierzyn-Koźle.

Początek gier w sobotę i niedzielę od godz. 8.30. Organizatorami zawodów są: Football Academy Kędzierzyn-Koźle, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz urząd miasta.

Ł

BOWLING: Mistrzostwa Kędzierzyna-Koźla

Rozdano medale najlepszym w mieście

Zakończyła się rywalizacja o mistrzostwo Kędzierzyna-Koźla w bowlingu. W sobotę 20 lutego na kręgielni w hali „Azoty” odbyły się półfinały i finały, po których rozdano medale.

W najmłodszej kategorii, do lat 13, zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców było tylko po dwóch uczestników, więc wszyscy otrzymali jedynie medale za uczestnictwo. Wśród dziewcząt lepsza okazała się Emilia Kownacka, a wśród chłopców Jakub Mazurek. Drugi był Marcel Kownacki, który w tym dniu obchodził szóste urodziny.

Później przystąpiono do rywalizacji w grupie 14-25 lat. Wśród dziewcząt wygrała, najlepsza w eliminacjach, Anna Latos, która wyprzedziła Justynę Czekaj oraz Dobromirę Warner. W turnieju chłopców w półfinale najlepszy był Patryk Bodzioch, jednak w finale zajął dopiero trzecie miejsce, wyprzedził go Kamil Kręciwost i Mariusz Stawicki.

W rywalizacji pań między 26. a 50. rokiem życia najlepsza w eliminacjach Agnieszka Wawryńczuk była dopiero trzecia w finale, wyprzedziła ją Anna Wojciechowska i Beata Nowak. Tylko jedna pani startowała w kategorii powyżej 50 lat, Irena Kluz, więc nie miała konkurencji.

W pozostałych dwóch kategoriach wiekowych już w półfinałach rozgo-



Najlepsze wśród pań między 26. a 50. rokiem życia. Od lewej: Beata Nowak, Anna Wojciechowska, Justyna Wycisk (organizator) oraz Agnieszka Wawryńczuk.

rzała twarda walka. Wśród panów między 26. a 50. rokiem życia po zaciętej rywalizacji półfinał wygrał Roman Groń, który wyprzedził Ireneusza Cedora i Olgierda Bystrego. Finałową czwórkę uzupełnił Andrzej Mazurek, który w ostatnim rzucie wyprzedził Piotra Warnera. Ostatecznie tytuł mistrzowski trafił do Ireneusza Cedora. Drugi był Olgierd Bystry, a trzeci Roman Groń. Wreszcie wśród panów powyżej 50 lat w półfinale najlepszy był Grzegorz Groń, który triumfował również w finale. W tej kategorii wiekowej rywalizacja była najciekawsza,

bo drugi Reinhold Adamski miał tylko o dwa punkty mniej, a trzeci Piotr Pietrzyk uzyskał wynik o siedem punktów gorszy od zwycięzcy. Z kolei jedno oczko mniej od Pietrzyka miał czwarty w klasyfikacji Jan Pankiewicz.

Dla miłośników bowlingu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji szykuje kolejną imprezę. 5 maja o godz. 20 w hali „Azoty” rozpocznie się turniej „Nocne granie”. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych. W zawodach nie będzie podziału na kategorie wiekowe.

WAR

Czternasta edycja plebiscytu „Nowej Gazety Lokalnej”

Najpopularniejsi ludzie sportu

To już ostatnia szansa, aby wziąć udział w plebiscycie „Nowej Gazety Lokalnej” na najpopularniejszych sportowców, trenerów i drużyny powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego 2015 roku. W tym numerze drukujemy ostatni kupon. Z kolei głosowanie SMS-owe potrwa do północy 29 lutego. Dziś prezentujemy cząstkowe wyniki plebiscytu. Pełne poznamy po zsumowaniu głosów oddanych za pomocą kuponów oraz SMS-ów.

Komu czternasta edycja naszej zabawy przyniesie laury i sławę? To wszystko zależy od naszych czytelników. Czekamy na SMS-owe zgłoszenia kandydatur oraz na kuponach drukowanych w gazecie.

Wyniki głosowania za pomocą SMS-ów można śledzić na bieżąco w portalu Lokalna24.pl.

Wśród klubów na czele Po-Ra-Wie (14,3 proc. oddanych głosów). Kolejne miejsca zajmują: TS Chemik (13,8), TMHL Chemik (11,6), Bushido (11,4), ZAKSA (10,5), MMKS (8,7), Lewada (7,8), Kaman Volley (7,1), UBOT Masters (2,9), Beninca UKS Feniks (2,2), RS Odra i UKS Caper (2,0), UKS Kłodnica (1,8), KS Koziółek (1,6), KS Sławięcice (1,3), Football Academy (1,1). Przypominamy, że nagradzamy trzy najlepsze sekcje.

Liderem wśród szkoleniowców jest na razie Sławomir Skrzypiec z MMKS-u ZAKSY (16,5). Za nim plasują się: Andrzej Sączko (14,7), Tomasz Antosiak (11,6), Bronisław Kisielewski (8,5), Katarzyna Popiołek (8,0), Dominik Żmuda (6,2), Tomasz Zioło (4,6), Oskar Łuczkiwicz (4,1), Ferdinando De Giorgi (3,9), Ewa Hałambiec (3,1), Marek Trzemzałski (2,3), Andrzej Sałacki i Krzysztof Malczewski (2,1), Sławomir Smętek i Tomasz Siemaszko (1,8), Marek Skrzydlewski i Roland Dembończyk (1,6), Krzysztof Maślanka (1,3), Michał Chadała i Sebastian Świderski (1,0), Anna Sudół i Jarosław Szynol

(0,8), Marcin Nurski (0,5), Piotr Wilk (0,3). W tej kategorii nagradzamy pięciu szkoleniowców. Rankingowi sportowców przewodzi siatkarz Patryk Niemiec, grający w SMS-ie Spała (12,4). Kolejne lokaty zajmują: Robert Biały (12,1), Igor Jasek (9,7), Mikołaj Kempa (9,4), Dominika Kwaśnik i Łukasz Wielgan (9,2), Jagoda Dąbrowska (8,9), Ewa Komander i Patryk Biały (3,9), Iwona Kryś (3,3), Jacek Sobas (2,9), Bartłomiej Mróz (2,1), Zuzanna Jankowska (1,8), Julia Ziembicka (1,5), Paweł Zatorski (1,4), Grzegorz Bociek (1,2), Julia Prokopczuk i Łukasz Wiśniewski (0,9), Beata Stremier, Jurij Gładyr i Żaneta Skowrońska (0,8), Dominik Witczak i Krzysztof Knapik (0,6), Dominika Gajda, Marta Nowak, Julia Wójcik (0,5), Stanisław Zajfert (0,3), Mateusz Michalski (0,2). Uhonorowanych zostanie dziesięciu sportowców.

Redakcja

Jak głosować?

Za pomocą kuponu

Na kuponie należy wpisać po jednym kandydacie do tytułu najpopularniejszego sportowca, trenera i klubu. Przy nazwisku kandydata należy podać dyscyplinę, jaką uprawia, oraz klub, który reprezentuje.

Każdy czytelnik biorący udział w gło-

sowaniu może wypełnić dowolną liczbę kuponów (nie mogą być jednak kserowane). Kupon należy dostarczyć do naszej redakcji (ul. Grunwaldzka 76, 47-220 Kędzierzyn-Koźle) do 1 marca.

Za pomocą SMS-ów

Można również zgłaszać kandydatury i głosować za pomocą SMS-ów. W tym wypadku jeden SMS to jeden głos.

Jeśli chcemy głosować na sportowca, należy wysłać SMS o treści: **sportowiec. lokalna** imię i nazwisko kandydata pod numer **72051**; na przykład: sportowiec. lokalna Jan Kowalski

Jeśli chcemy głosować na trenera, należy wysłać SMS o treści:

trener.lokalna imię i nazwisko kandydata pod numer **72051**; na przykład: trener. lokalna Janina Kowalska

Jeśli chcemy głosować na klub, należy wysłać SMS o treści:

klub.lokalna nazwa zgłoszonego klubu pod numer **72051**; na przykład: klub.lokalna Sparta Piasek

Głosowanie esemesowe potrwa do północy 29 lutego. Całkowity koszt SMS to 2,46 zł z VAT.

Partnerem plebiscytu jest:



Plebiscyt „Nowej Gazety Lokalnej”

Najpopularniejszy sportowiec, trener i klub powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego roku 2015

Wpisz imię i nazwisko zawodnika:

Wpisz swoje imię, nazwisko i adres

1.

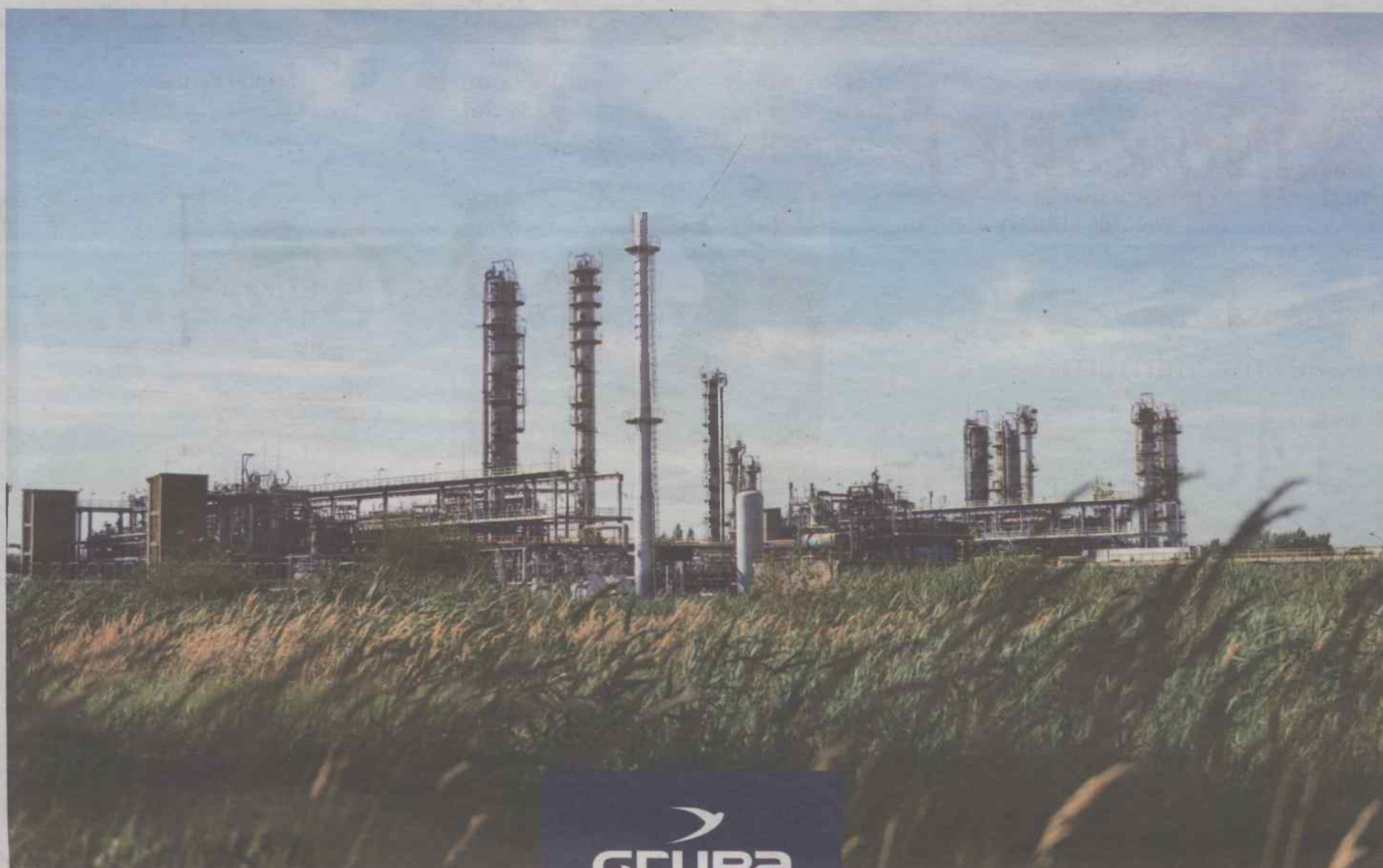
Wpisz imię i nazwisko trenera:

1.

Wpisz nazwę klubu:

1.

(dane będą wykorzystane wyłącznie na potrzeby plebiscytu)



**GRUPA
AZOTY**

Grupa Azoty KĘDZIERZYN

jest inwestycyjnym benchmarkiem całej Opolszczyzny. Oznacza to przedsiębiorstwo innowacyjne, konkurencyjne i otwarte na potrzeby klientów. W przekonaniu, że stagnacja zagroziłaby konkurencyjności, spółka ambitnie realizuje bogaty plan inwestycyjny, wspierając i rozwijając współpracę z jednostkami badawczymi i naukowymi.

Grupa Azoty KĘDZIERZYN idzie z duchem innowacyjności w dwóch wymiarach: produktowym i współpracy z klientami.

Owocna współpraca nie kończy się na dostarczeniu produktu. Znając wartość profesjonalnego doradztwa, spółka wyznacza sobie za cel tworzenie z partnerami biznesowymi wspólnych zespołów kompetencyjnych. Implementacja nowych technologii, zastosowanie innowacyjnych rozwiązań w spółce wpływa na jej konkurencyjność - od dostawcy produktów masowych do kompleksowej obsługi w obszarze specjalistycznych produktów chemicznych.

DNA innowacji
to wizja, strategia, suma możliwości produkcyjnych
kapitału ludzkiego i odwagi

zak.grupaazoty.com

KINO ♀ KOBIET

wieczór filmowy dla Pań

Zapraszamy na
seans z filmem:

Moje córki krowy

Seans w dniu **24 lutego.**



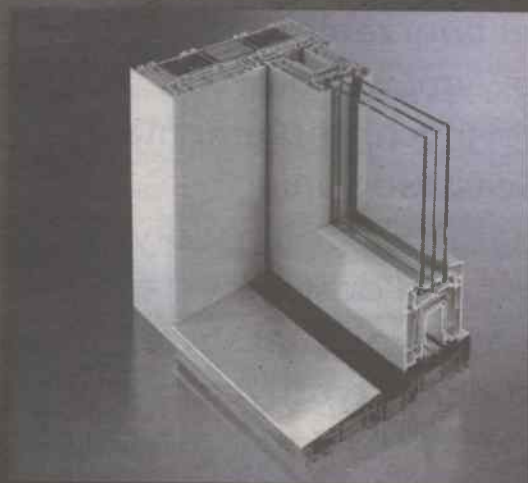
Partner medialny: **Avanti**

Sponsor: **szafa.pl**

Kino Helios Kędzierzyn-Koźle
ul. Armii Krajowej 38
rezerwacja: 77 545 83 36

www.helios.pl

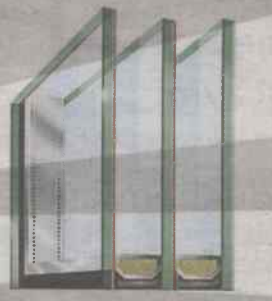
Rok zał. 1928
KAPICA[®]
85 lat tradycji



- OKNA
- DRZWI
- BRAMY
- ROLETY
- PARAPETY
- MOSKITIERY

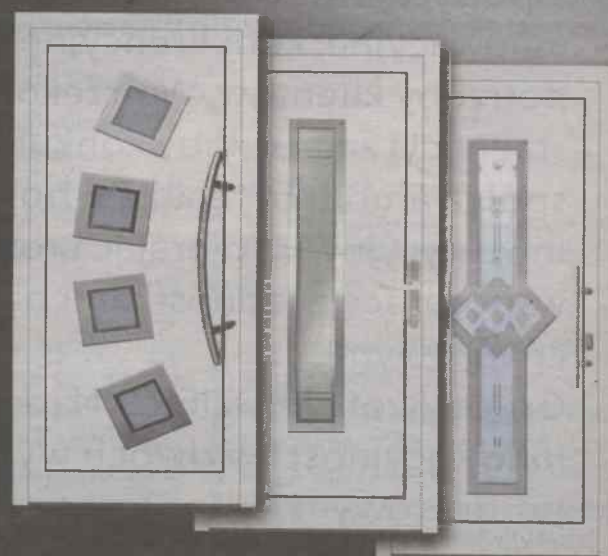


*Zimowa
promocja:
3 szyby
w cenie 2*



Szczegóły w salonach.

**ATRAKCYJNE
RATY
SCHÜCO**



MARKOWE OKNA KAPICA

Przyjdź! Zobacz! Naprawdę warto!

Kędzierzyn-Koźle
ul. Wyspiańskiego 49
(Kłodnica)

tel./fax 77 482 99 93
k-kozle@kapica.pl
www.kapica.pl



Schüco CT70 Rondo



Schüco CT70 Classic



Schüco CT70 Cava



Schüco SI82 Rondo

energooszczędne

energooszczędne